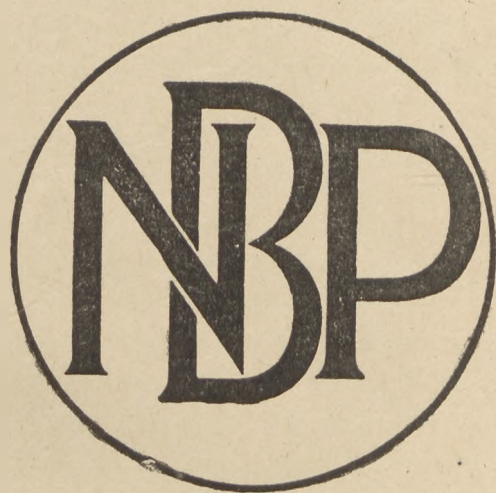


WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik



T R E Ś Ć N U M E R U

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

1. Ekonomiczne znaczenie zmian obiegu pieniężnego — <i>S. Michalski</i>	153
2. Zmiany w zasadach kredytowania obrotu towarowego — <i>W. Pruss</i>	161
3. Kredyt na przeterminowane należności fakturowe — <i>R. Malesa</i>	167
4. Niektóre uwagi o finansowaniu i kontroli POM — <i>E. Simbierowicz</i>	169
5. Wnioski okresowe przy kredytowaniu produkcji roślinnej w toku — <i>J. Bednarowicz</i>	174
6. Nowe formy współzawodnictwa międzyoddziałowego w NBP	177

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

1. Windykacja kredytów dla indywidualnego rolnictwa	181
2. Oddział Wojewódzki w Lublinie walczy o likwidację nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstw — <i>J. Papliński</i>	183
3. Kontrola rozliczeń z gospodarką nieuspołecznioną — <i>Z. Dobrowolski</i>	186
4. O współpracy przedsiębiorstw PGR z NBP — <i>J. Gąsowski</i>	188
5. Jak pracujemy na odcinku spółdzielni produkcyjnych — <i>T. Maryniak</i>	190
6. Kilka uwag o wnioskach oddziałów dotyczących podwyższenia limitu kredytu na nadzwyczajne potrzeby — <i>Z. Becker</i>	191
7. Niektóre zagadnienia pracy kadrowej w okręgu stalinogrodzkim — <i>A. Baran</i>	193
8. Kilka uwag o szkoleniu zawodowym i ideologicznym w oddziałach województwa szczecińskiego — <i>Z. Mitkiewicz</i>	194
9. Uwagi o organizacji obsługi prawnej w oddziałach wojewódzkich NBP — <i>A. Sierakowski</i>	196
10. Listy do redakcji	196

KRONIKA

1. Rozwój ruchu usprawnień pracowniczych w roku 1954	197
2. Katalog wybranych nabytków biblioteki centralnej NBP z lat 1953 i 1954	199

EKONOMICZNE ZNACZENIE ZMIAN OBIEGU PIENIĘŻNEGO

PODZIAŁ ŚRODKÓW PIENIĘŻNYCH JAKO NARZĘDZIE PODZIAŁU DOCHODU NARODOWEGO

Zagadnienia obiegu pieniężnego powiązane są ściśle z zagadnieniami podziału produktu społecznego i dochodu narodowego, wykorzystania pieniądza, jako narzędzia podziału produkcji, zarówno w sferze towarów jak i w sferze produktów, które w swej istocie nie są towarami, nie są zatem przedmiotem transakcji kupna-sprzedaży, jednak dla wielu ważnych powodów posiadają wszelkie zewnętrzne znamiona towaru, w tym przede wszystkim cenę.

Wobec zachowania przez gospodarkę socjalistyczną kategorii pieniądza, cały wytworzony produkt społeczny wyrażony jest w pieniądzu, a podział wytworzonych produktów przeprowadzany jest w drodze podziału środków pieniężnych.

Przyjęło się dzielić proces podziału środków pieniężnych na dwa stadia, po przejściu których tworzą się dopiero ostateczne dochody pieniężne uczestników podziału: stadium podziału pierwotnego oraz stadium podziału wtórnego, zamykające proces podziału. Ekonomisci wiodą spór o to, gdzie przebiega granica między podziałem pierwotnym, a podziałem wtórnym a nawet co do istnienia w gospodarce socjalistycznej kategorii podziału wtórnego. Spór dotyczy w szczególności charakteru podziału środków pieniężnych, otrzymanych przez państwowe przedsiębiorstwa produkcji materialnej w wyniku realizacji produkcji — tego czy podział ten należy do podziału pierwotnego, czy też wtórnego, zważywszy że odbywa się on nie między różnymi podmiotami własności socjalistycznej, lecz w obrębie jednostek gospodarki państwowej.

Nie ma co do tego sporu, że podział pierwotny rozpoczyna się w przedsiębiorstwach produkcji materialnej (państwowych, spółdzielczych). Wyrazem podziału jest to, że, po pierwsze, przedsiębiorstwa wypłacają określone sumy z tytułu płac robotników i pracowników, po drugie, odpłacają należności swoich dostawców za otrzymane do produkcji materiały, po trzecie, wpłacają do budżetu należności z tytułu podatku obrotowego i części zysku, składek na ubezpieczenia społeczne.

Pewna część środków pieniężnych, pochodzących z realizacji produkcji, pozostaje w przedsiębiorstwie i służy na uzupełnienie środków obrotowych, na dotację na fundusz zakładowy i inne cele ustalone przepisami. Ta część, gdy chodzi o jej ekonomiczną treść, jest identyczna ze środkami odprowadzanymi do budżetu, różni ją zdecentralizowany tryb dyspozycji w odróżnieniu od scentralizowanego trybu, realizowanego przez budżet.

Wpływy przedsiębiorstw produkcji materialnej wyrażają w formie pieniężnej całą produkcję wytworzoną

w określonym czasie. Po odliczeniu wartości zużytych środków produkcji (łącznie z amortyzacją środków trwałych) otrzymuje się dochód narodowy, na który składają się płace, wpłaty do budżetu oraz środki pozostawione do dyspozycji przedsiębiorstw (na uzupełnienie środków obrotowych, na zwiększenie funduszy niepodzielnych w spółdzielniach). Odpowiada im nowo wytworzony produkt, o określonym planowo składzie rzeczowym (nowe narzędzia pracy, jak maszyny, budynki fabryczne, dodatkowe zasoby przedmiotów pracy w postaci surowca, materiałów itd. oraz produkty spożycia, przeznaczone w części na spożycie zbiorowe, jak zaopatrzenie urządzeń socjalnych, administracji itd., w głównej jednak części na spożycie indywidualne robotników, pracowników, chłopów).

Spór, jak wspomniano, dotyczy charakteru podziału realizowanego przez wpłaty przedsiębiorstw produkcji materialnej do budżetu państwowego. Zwykle się dawniej kwalifikować te wpłaty do podziału wtórnego, w odróżnieniu od płac pracowników w gałęziach produkcji materialnej, realizujących podział pierwotny. Pogląd przeciwny tradycyjnemu ujęciu opiera się na założeniu, że o podziale wtórnym można mówić jedynie wówczas, gdy podział środków pieniężnych odbywa się między różnymi podmiotami własności.

„Przejmowanie przez państwo czystego dochodu przedsiębiorstw państwowych stanowi przesunięcie części dochodów tych przedsiębiorstw w ramach jednolitej własności ogólnopaństwowej. Nie następuje tu zmiana własności dochodów — a wobec tego przejęcie odbywa się w ramach pierwotnego podziału dochodu narodowego, realizowanego drogą podziału dochodu pieniężnego przedsiębiorstw. Inaczej ma się rzecz z przejmowaniem przez państwo części dochodów pieniężnych spółdzielni oraz dochodów osobistych ludności — przeznaczonych również na zaspokojenie potrzeb ogólnospołecznych. Wobec przesunięcia własności tych dochodów z grupowej lub indywidualnej na ogólnonarodową — występują w tych wypadkach stosunki wtórnego podziału dochodu narodowego“¹⁾. Gdy chodzi o środki przejęte przez budżet od przedsiębiorstw państwowych, to według tego poglądu wtórny ich podział ma miejsce dopiero przez wydatki dokonywane z budżetu na potrzeby ogólnogospodarcze, wszelako „częściowo przy wykorzystaniu jedynie formy wtórnego podziału tam gdzie przesunięcie dochodu narodowego odbywa się w ramach własności państwowej“²⁾

¹⁾ Bronisław Blass, Istota finansów socjalistycznych, przedmiot i metoda nauki o finansach i kredycie, *Finanse* Nr 2 z 1954 r. str. 12.

²⁾ Bronisław Blass, Istota finansów socjalistycznych, przedmiot i metoda nauki o finansach i kredycie, *Finanse* Nr 2 z 1954 r. str. 13. Przeciwnie postrzegano się w warunkach gospodarki socjalistycznej terminem „podziału wtórnego“ wypowiedzią się np. M. Bor. O dochodzie narodowym w społeczeństwie socjalistycznym — *Woprosy Ekonomiki* Nr 10 z 1954 r.

Dochody pieniężne robotników i pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach produkcji materialnej przechodzą również przez proces podziału wtórnego. Wyrazem jego są podatki opłacane przez robotników i pracowników, a także wpłaty do instytucji oszczędnościowych, na pożyczki państwowe, na ubezpieczenie majątkowe.

Wtórny podział dochodów pieniężnych przeprowadzany jest obok systemu finansowego, także przez opłatę usług świadczonych przez instytucje nieprodukcyjne (przewóz osób na kolejach, kina, teatry, czynsze itd.). Pracownicy i chłopcy przekazują część swoich dochodów odpowiednim instytucjom, które z kolei wypłacają z nich płace, zakupują potrzebne materiały, pewną część wpływów z realizacji usług odprowadzają do budżetu w oparciu o zasady systemu finansowego, obowiązujące przedsiębiorstwa sfery nieprodukcyjnej.

Produkt społeczny i dochód narodowy wytwarzany jest w przeważającej masie w socjalistycznych przedsiębiorstwach przemysłowych i rolnych. Udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego wynosił w Polsce w roku 1953 — 76%. W zakresie produkcji przemysłu przypadało w Polsce w roku 1953 na gospodarkę socjalistyczną ponad 99%. Obok gwał-

podarki socjalistycznej (państwowej i spółdzielczej) znaczny udział w wytwarzaniu produktu społecznego i dochodu narodowego przypada jednak nadal na gospodarkę nieuspołecznioną, przede wszystkim w zakresie produkcji rolnej, a w pewnej części również — produkcji przemysłowej (indywidualne rzemiosło).

Dochód pieniężny, osiągnięty z realizacji produktu wytworzonego w gospodarce nieuspołecznionej, podlega również podziałowi wtórnemu poprzez system finansowy (podatki, ubezpieczenia, kredyty, oszczędności) i opłatę usług nieprodukcyjnych.

W wyniku skomplikowanego, przez wiele ogniw realizowanego podziału środków pieniężnych kształtują się ostateczne dochody pieniężne państwa (budżetu i przedsiębiorstw państwowych), spółdzielni, robotników i pracowników w gospodarce uspołecznionej oraz dochody gospodarki nieuspołecznionej (chłopów i rzemieślników). Dochody te stanowią pieniężnie wyrażony udział poszczególnych ogniw w wykorzystaniu nowo-wytworzonego produktu.

Skomplikowany w rzeczywistości przebieg przegrupowywania dochodów pieniężnych można zilustrować na dowolnie dobranym przykładzie liczbowym, uproszczonym i o ograniczonej ilości ogniw podziału.

Schemat pierwotnego i wtórnego podziału dochodów pieniężnych

	Uspołecznione przedsiębiorstwa produkcji materialnej		Budżet i instytucje sfery nieprodukcyjnej (pozabudżetowej)		Gospodarka nieuspołeczniona produkcji materialnej		Robotnicy i pracownicy	
	do-chody	wy-datki	do-chody	wy-datki	do-chody	wy-datki	do-chody	wy-datki
płace robotników przedsiębiorstw uspołecznionych							5000	
dochody pierwotne (akumulacja) przedsiębiorstw uspołecznionych	3000					2000		
dochody gospodarki nieuspołecznionej (płace i zyski)								
wpłaty do budżetu przedsiębiorstw uspołecznionych		2900	2900					
wpłaty do budżetu przedsiębiorstw nieuspołecznionych			400		400			
wpłaty do budżetu przedsiębiorstw sfery nieprodukcyjnej			100	100				
płace pracowników przedsiębiorstw sfery nieprodukcyjnej				150			150	
wpłaty ludności do przedsiębiorstw sfery nieprodukcyjnej (usługi itp.)			300					300
wpłaty ludności do systemu finansowego (podatki itd.)			500					500
wypłaty budżetu: — prace pracowników budżet.				1000			1000	
— dotacje dla przedsiębiorstw (finansowanie inwestycji i środków obrotowych)				2000				
Dochody ostateczne								
przedsiębiorstwa uspołecznione		2100						
budżet i inst. sfery nieprod. pozabudżet.				950				
gospodarka nieuspołeczniona						1600		
ludność								6350
Bilans	5000	5000	4200	4200	2000	2000	6150	6150

Jest rzeczą oczywistą, co potwierdza nasz przykład, że suma dochodów ostatecznych, ukształtowanych w wyniku podziału wtórnego, nie może być ani większa ani mniejsza od sumy dochodów pierwotnych. Wtórny podział dochodów pieniężnych miał na celu wydzielenie funduszy na cele ogólnospołeczne, przede wszystkim na rozszerzenie bazy produkcji materialnej (sfinansowania inwestycji i wzrostu środków obrotowych — w naszym przykładzie 2.100 jednostek, z czego 2.000 jednostek poprzez budżet) oraz na utrzymanie instytucji sfery niematerialnej (w naszym przykładzie — po odliczeniu transferu między budżetem i instytucjami sfery nieprodukcyjnej — 2.100, z czego płace pracowników w tej grupie — 1.150), łącznie na cele ogólnospołeczne — 4.200.

Struktura ostatecznych dochodów pieniężnych winna korespondować z odpowiednią strukturą rzeczową nowo-wytworzonego produktu społecznego, w szczególności z podziałem tego produktu na środki produkcji

i przedmioty spożycia. W naszym przykładzie struktura dochodu narodowego pod względem rzeczowym winna się przedstawiać następująco:

środki produkcji (inwestycje i powiększenie środków obrotowych w przedsiębiorstwach produkcji materialnej)	2.100
przedmioty spożycia: zaopatrzenie budżetu i instytucji sfery nieprodukcyjnej	950
indywidualne spożycie ludności (odpowiadające dochodom robotników i pracowników oraz dochodom w gospodarce nieuspołecznionej)	6.950 7.900

dochód narodowy 10.000

Nasz przykład przyjmuje szereg uproszczeń w istotnych sprawach, które w praktyce planowania nie mogłyby być przyjęte. Tak np. przyjmuje się, że dochody w gospodarce nieuspołecznionej zużywane są całkowicie na konsumpcję osobistą, pomija się przesunięcia środków pieniężnych między robotnikami i pracownikami a przedsiębiorstwami usługowymi nieuspołecznionymi itd.

Wykorzystanie dochodów pieniężnych

Istnieje zasadnicza różnica między sposobem wykorzystywania dochodów pieniężnych przez przedsiębiorstwa uspołecznione i budżet z jednej strony, a ludność ze strony drugiej. Przedsiębiorstwa rozporządzają środkami pieniężnymi, pochodzącymi z realizacji produkcji, przede wszystkim na zakup surowca i materiałów, w celu utrzymania ciągłości procesu produkcyjnego.

Przeważną część wpływów z realizacji produkcji reprezentuje zatem zużyte w produkcji środki wytwórczości wyrażone wartościowo. We wpływach z realizacji produkcji mieści się jednak poza tym zysk (czysty dochód) przedsiębiorstw, pozostający częściowo w dyspozycji przedsiębiorstwa (przede wszystkim na zwiększenie własnych środków obrotowych), a częściowo odprowadzany do budżetu oraz podatek obrotowy, pozostający w całości do dyspozycji państwa i odprowadzany do budżetu. Zysk i podatek obrotowy stanowią łącznie dochód czysty gospodarki socjalistycznej, a razem z płacami robotników i pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach produkcji materialnej — dochód narodowy. Niezależnie od środków pieniężnych, pochodzących z realizacji produkcji, przedsiębiorstwa otrzymują dodatkowe środki z budżetu państwa na sfinansowanie inwestycji oraz z budżetu i Banku — na powiększenie środków obrotowych. Zarówno środki pieniężne, pochodzące z realizacji produkcji, które odpowiadają w zasadzie zużytemu środkom produkcji i przeznaczone są na ich odtworzenie oraz części zysku pozostającej w dyspozycji przedsiębiorstwa, jak i środki otrzymane z budżetu i banków są związane, gdy chodzi o sposób ich wykorzystania, ścisłymi granicami, wynikającymi z bilansów materiałowych, planów zaopatrzenia materiałowo-technicznego, planu techniczno-ekonomicznego, planu inwestycyjnego, ogólnych zasad systemu finansowego przedsiębiorstw itd.

Trzeba mieć na uwadze, że wykorzystanie pieniądza w sferze podziału środków produkcji między przedsiębiorstwa uzasadnione jest przede wszystkim potrzebami ewidencji i kontroli produkcji i stanowi podstawę rozrachunku gospodarczego, jako metody prowadzenia przedsiębiorstw socjalistycznych. Podział środków pieniężnych między przedsiębiorstwa nie ma bezpośrednio na celu wyposażenia przedsiębiorstw w globalną siłę nabywczą, która stanowiłaby sama przez się legitymację uprawniającą do nabycia dowolnie wybranych produktów, w szczególności środków produkcji. Podział tych środków między poszczególne gałęzie gospodarki narodowej i między poszczególne przedsiębiorstwa dokonywany jest w pewnym stopniu samostannie. Wkraczamy tu w skomplikowane zagadnienia, dyskutowane żywo zarówno w literaturze radzieckiej jak i polskiej, co do funkcji pieniądza w obrębie gospodarki państwowej, a w szczególności w zakresie rozdziału środków wytwórczości. Na konferencji katedr finansowych wyższych szkół ekonomicznych³⁾ przeważał, jak się wydaje, pogląd o pewnej niezależności podziału środków wytwórczości od podziału środków pieniężnych: „o ile planowy podział funduszu towarowego wymaga regulowania siły nabywczej ludności poprzez odpowiednią politykę płac i cen, to podział środków produkcji między gałęzie i przedsiębiorstwa realizowany jest na podstawie planowania bezpośredniego, dyrektywnego. Pojęcie siły nabywczej w ogóle nie ma zastosowania. Samo powiększenie środków finansowych przedsiębiorstwa nie uprawnia go do nabycia większej ilości środków produkcji, jeżeli nie przewiduje tego plan zaopatrzenia“. „Jednocześnie,

równolegle z... rozdziałem środków produkcji w naturalnej formie poprzez plany i rozdzielniki zaopatrzenia materiałowego przeprowadzany jest w poszczególnych planach finansowych (budżet, bilans dochodów i wydatków przedsiębiorstw i plan kredytowy) rozdział środków pieniężnych. Jest to konieczne z tego względu, że produkty, które stanowią przedmiot obrotu między przedsiębiorstwami, przybierają formę towarową. Rozdział sum pieniężnych nie ma jednak na celu rozdziału środków produkcji, lecz jedynie przeprowadzenie za pośrednictwem aktów kupna i sprzedaży kontroli pracy przedsiębiorstw, co zarazem leży u podstaw rozrachunku gospodarczego“.

Gdy chodzi o środki pieniężne przydzielone na utrzymanie (zaopatrzenie) instytucji sfery nieprodukcyjnej (zakłady lecznicze, szkoły, domy mieszkalne itd.), to tryb rozporządzania tymi środkami jest również ograniczony, choć w pewnych przypadkach zrealizowanie zaopatrzenia uzależnione jest wyraźnie od posiadania odpowiednich środków pieniężnych (np. otwarcia kredytu dla jednostki budżetowej). Ograniczenia wynikają ze ścisłego podporządkowania sposobu wykorzystania środków pieniężnych zadaniom wyznaczonym danej jednostce, z systemu planowania budżetowego i normowania zużycia poszczególnych artykułów.

Zgola inny charakter posiadają środki pieniężne, które w wyniku podziału pierwotnego i podziału wtórnego tworzą ostateczne dochody ludności (licząc razem z jednostkami gospodarki nieuspołecznionej). W tej sferze, nie tylko z zewnętrznej formy, lecz również z samej istoty pieniądza funkcjonuje jako powszechny ekwiwalent, jako środek obiegu, przy pomocy którego zawierane są transakcje kupna-sprzedaży towarów i jako środek płatności, przy pomocy którego kształtują się stosunki zobowiązaniowe (zaciąganie i spłata pożyczek, regulowanie podatków, operacje na rachunkach bankowych i oszczędnościowych. Wyposażenie ludności w odpowiednie środki pieniężne stanowi podstawowy instrument podziału dochodu narodowego w części przeznaczonej na indywidualne spożycie (podział w formie naturalnej odgrywa również pewną rolę, przede wszystkim w spółdzielniach rolniczych).

Ten zasadniczy charakter funkcji pieniądza w sferze podziału funduszu spożycia skłonił prof. Atlasa do rewizji klasycznej systematyki funkcji pieniądza i wyodrębnienia m. in. nowej funkcji „środka podziału funduszu spożycia indywidualnego“⁴⁾. Propozycje prof. Atlasa spotkały się wprawdzie z ogólną krytyką ekonomistów, tym niemniej krańcowość tych propozycji dobrze ilustruje odrębność roli pieniądza w sferze stosunków między przedsiębiorstwami socjalistycznymi oraz stosunków z ludnością. Zdaniem prof. Atlasa wyodrębnionej przez niego funkcji pieniądza jako „narzędzia opłaty pracy lub jako środka podziału funduszu spożycia indywidualnego“ nie należy roztopiać — tak jak to przyjmuje dotychczasowa systematyka funkcji pieniądza — w czysto formalnym pojęciu środka płatniczego. „Drogą zarachowania, a następnie wypłaty płacy roboczej określa się udział każdego robotnika i pracownika w funduszu spożycia indywidualnego. Udział ten wyrażony jest z jednej strony w sumie otrzymanej płacy roboczej, a z drugiej strony, w ustalonych przez państwo cenach na towary na rynku zorganizowanym, a także w kształtujących się pod wpływem państwa cenach na rynku niezorganizowanym (kołchozowym)“.

Gdy chodzi o jednostki gospodarki nieuspołecznionej (chłopów, rzemieślników), to ich dochody pieniężne

³⁾ *Finanse* Nr 2 z 1954 r.

⁴⁾ *Por. Dyskusja o pieniądzu, Wiadomości NBP* Nr 9/1954 r.

pochodzą ze sprzedaży wytwarzanych przez nich towarów i usług. System regulowania wysokości dochodów pieniężnych w tej sferze różni się zasadniczo od systemu ustalania dochodów pieniężnych robotników i pracowników przedsiębiorstw uspołecznionych. Dochody pieniężne w tej grupie nie mogą być dyrektywnie przez państwo planowane, lecz są pośrednio regulowane, przy pomocy wielorakich środków ekonomicznych, finansowych jak i administracyjnych. Środkami są tu obowiązkowe dostawy artykułów rolnych, kontraktacja, polityka podatkowa i kredytowa, pogłębianie wymiany towarowej między wsią i miastem i stwarzanie wielorakich bodźców ekonomicznych w stosunku do wsi, oddziaływanie na ceny wolnorynkowe przez odpowiednio kształtowany handel uspołeczniony, kontrola cen na towary i usługi wytwarzane przez nieuspołecznione rzemiosło i drobny przemysł itp. Towarowa forma produktów pracy w dziedzinie gospodarki nieuspołecznionej, zarówno środków produkcji (surowce rolnicze) jak i przedmiotów spożycia, stwarza tu swoiste warunki regulowania dochodów pieniężnych, a przez to udziału jednostek gospodarki nieuspołecznionej w dochodzie narodowym.

Znaczenie zmian zasobów pieniężnych ludności

Mówiąc dotychczas o dochodach pieniężnych, jako narzędziu podziału dochodu narodowego, mieliśmy na uwadze środki pieniężne w ujęciu dynamicznym, jako sumę, która w rozpatrywanym okresie czasu w procesie podziału dopływa do jego uczestników a zatem strumień środków pieniężnych będący w nieustannym ruchu.

Wiadomo jednakże, że pewna część środków pieniężnych nie jest wykorzystana przez posiadaczy dochodów, że w każdym czasie zarówno przedsiębiorstwa uspołecznione i budżet jak i ludność posiadają pewne zasoby środków pieniężnych, których wysokość kształtuje się według określonych prawidłowości. Gdy chodzi o budżet i przedsiębiorstwa uspołecznione zasoby te osadzają się w postaci pozostałości na rachunkach bankowych, natomiast robotnicy, pracownicy, jednostki gospodarki nieuspołecznionej, otrzymują zasoby środków pieniężnych w postaci gotówkowej (znaków pieniężnych), a w małym tylko stopniu w postaci pozostałości na rachunkach bieżących lub książeczkach oszczędnościowych.

Jest rzeczą interesującą wyjaśnienie, jakie znaczenie z punktu widzenia podziału dochodu narodowego posiadają zmiany w zasobach pieniężnych ludności, ze względu na swoistość funkcji, jaką dochody pieniężne ludności odgrywają w podziale dochodu narodowego. Mówiąc o zmianach w zasobach pieniężnych ludności, mówimy tym samym o zmianach obiegu pieniężnego, na który składają się w przytłaczającej masie właśnie zmiany w gotówkowych zasobach pieniężnych u ludności.

Robotnicy i pracownicy pobierają wynagrodzenie w określonych odstępach czasu (miesięcznych, dwutygodniowych, tygodniowych) i z góry ustalonych terminach. Stąd też zrozumiałe, że między poszczególnymi datami pobierania wynagrodzeń robotnicy i pracownicy muszą posiadać pewien minimalny zasób pieniędzy, malejący w miarę zbliżania się do następnego terminu wypłaty wynagrodzeń i że zasoby te są tym mniejsze, im okresy zarachowywania i pobierania wynagrodzeń są krótsze. Znając strukturę funduszu płac pod względem okresów rozliczania i terminów wypłaty oraz tryb wydatkowania dochodów, moglibyśmy zupełnie ściśle ustalić stan zasobów pieniężnych robotników i pracowników na dowolny

wybrany dzień. Gdyby terminy wypłat w poszczególnych grupach pracujących rozłożone były równomiernie i gdyby wydatki dokonywane były również równomiernie, wówczas przeciętny poziom zasobów pieniężnych odpowiadałby w przybliżeniu połowie funduszu płac przypadającego za dany okres rozliczeniowy; a zatem pracownicy opłacani miesięcznie rozporządzałiby stale połową miesięcznego funduszu płac, a opłacani co dwa tygodnie, połową dwutygodniowego funduszu płac. Widać z tego, jaki wpływ na poziom zasobów pieniężnych ludności, a przez to i na wysokość masy pieniądza w obiegu wywierają momenty natury organizacyjnej. W miarę wzrostu funduszu płac czy to w wyniku wzrostu zatrudnienia, czy podwyższenia płac, odpowiednio wzrośnie — przy innych warunkach niezmiennych — również przeciętny zasób środków pieniężnych, znajdujący się w posiadaniu pracujących, czyli wzrośnie odpowiednio masa pieniądza w obiegu.

Obok wzrostu nominalnego funduszu płac, na poziom zasobów pieniężnych może oddziaływać również dynamika realnego funduszu płac. Przy wzroście realnym płac, w wyniku np. obniżek cen detalicznych, należy spodziewać się w dłuższych okresach czasu dodatkowego wzrostu zasobów pieniężnych, w związku z postępującym różniczkowaniem się konsumpcji.

W krótkich odstępach czasu (np. kwartalnych) na poziom zasobów pieniężnych ludności wywierają również wpływ sezonowe wahania w rozkładzie wydatków.

Gdy chodzi o ludność wiejską, to poziom zasobów pieniężnych w krótkich okresach czasu kształtuje się tu z jednej strony pod wpływem nierównomiernego w czasie przebiegu realizacji dochodów pieniężnych, a z drugiej — również nierównomiernego dokonywania wydatków, wynikającego tak z warunków gospodarki rolnej jak i terminów różnych płatności finansowych.

Pewne nieprawidłowości w handlu detalicznym, zarówno strukturalne jak i przejściowe, ogólnokrajowe jak i lokalne mogą skrzywiać zasadnicze tendencje w kształtowaniu się zasobów pieniężnych ludności.

Wzrost zasobów pieniężnych ludności w rozpatrywanym okresie czasu oznacza, że dochody pieniężne, wydzielone w trybie podziału pierwotnego i wtórnego, nie zostaną przez ludność wykorzystane, tzn. nie zostanie zrealizowany jej udział w dochodzie narodowym poprzez zakup towarów w takiej wysokości, w jakiej ma miejsce wzrost zasobów pieniężnych. Wzrostowi zasobów pieniężnych ludności odpowiada zatem realny proces gospodarczy, polegający na zmianie w sposobie wykorzystania nowowytworzonego produktu społecznego, w szczególności tej jego części, która stanowi fundusz indywidualnego spożycia. Zmiana w wykorzystaniu dochodu narodowego, wywołana wzrostem zasobów pieniężnych ludności, może się teoretycznie wyrazić albo we wzroście zapasów przedmiotów spożycia, nie zrealizowanych przez ludność, albo też w przesunięciu między spożyciem indywidualnym, spożyciem zbiorowym i akumulacją. Z nowowytworzonego produktu może być wówczas wydzielone odpowiednio więcej na inwestycje lub wzrost środków obrotowych w przedsiębiorstwach, lub odpowiednio więcej może być przeznaczane na spożycie ogólne (zapotrzebowanie materiałowe instytucji sfery nieprodukcyjnej). Powracając do naszej ilustracji liczbowej, przewidywany wzrost zasobów pieniężnych ludności wprowadzić winniśmy jako wydatek ludności, w pewnym stopniu analogiczny do takich wydatków jak podatki lub — co byłoby rodzajowo bliższe — wpłaty na

wkłady oszczędnościowe lub pożyczkę państwową. Rodzi się zatem pytanie, dla którego z ogniw podziału dochodów pieniężnych należałoby wymieniony wydatek ludności zaliczyć jako dochód pieniężny, i w jakim trybie przebiega ten dodatkowy podział środków pieniężnych. Otóż włącza się tu dalsze ogniwa w systemie podziału środków pieniężnych, mianowicie system bankowo-kredytowy, który w naszym przykładzie liczbowym nie był wyodrębniony.

Wzrost zasobów pieniężnych ludności, oznaczający w bilansie Banku wzrost emisji, zostaje skierowany do przedsiębiorstw w postaci kredytów bankowych, finansujących dodatkowe zapasy produktów, w tym ewentualnie przedmiotów spożycia. W naszym przykładzie liczbowym, jako odpowiednik wydatków ludności na zwiększenie posiadanych przez nią zasobów pieniężnych, należałoby zatem wprowadzić dodatkowy dochód przedsiębiorstw od systemu finansowego, jeśli tym mianem obejmujemy również system bankowo-kredytowy. Teoretycznie jest możliwy naturalnie przypadek, że w tym trybie powstaną dodatkowe dochody pieniężne instytucji sfery nieprodukcyjnej, co oznaczałoby finansowanie deficytów budżetu państwa czy instytucji parabudżetowych częściowo w drodze emisji, przypadków w warunkach gospodarki socjalistycznej, przestrzegającej bezwarunkowo równowagi budżetowej (łącznie z finansowaniem inwestycji), praktycznie kluczony.

Wzrost zasobów pieniężnych ludności i odpowiadający im wzrost masy pieniądza w obiegu jest zatem jednym ze środków podziału wtórnego dochodów pieniężnych ludności, realizowanego poprzez system bankowo-kredytowy, któremu odpowiadają zmiany w podziale dochodu narodowego na część konsumowaną i część akumulowaną. I. Chodak i Br. Minc w pracy o „Zagadnieniach programu finansowego państwa”⁵⁾ stwierdzają: „zwiększenie się stanu zapasów pieniężnych w ciągu określonego czasu nie oznacza nic innego, jak niepełne wykorzystanie przez ludność tytułów do spożycia, uzyskanych przez nią w tym czasie w ramach pierwotnego i wtórnego podziału dochodu narodowego... Wzrost zapasów pieniężnych ludności jest zatem czynnikiem zwiększającym udział systemu finansów ogólnopaństwowych w użytkowaniu dochodu narodowego i dlatego należy go uznać jako jedno ze źródeł dochodów systemu finansów ogólnopaństwowych, chociaż oczywiście znaczenia tego źródła nie należy przeceniać” (str. 28). Jak wspomniano, wykorzystanie tego źródła dochodów odbywa się poprzez system bankowo-kredytowy, który w stosunku do tej części dochodów pieniężnych ludności, jak i w stosunku do środków pieniężnych przedsiębiorstw i budżetu, osadzających się na rachunkach bankowych, wykonuje funkcje wtórnego podziału (redystrybucji). Nie wydatkuje się w związku z tym jasne sformułowanie na drugim miejscu wymienionej pracy I. Chodaka i Br. Minca, że „w przeciwieństwie do budżetu plan kredytowy nie dokonywa redystrybucji środków pieniężnych pomiędzy gałęziami gospodarki narodowej i przedsiębiorstwami, ale zapewnia racjonalne wykorzystanie istniejących a czasowo wolnych środków”. Właśnie racjonalne wykorzystanie czasowo wolnych środków tak ludności, jak i przedsiębiorstw i budżetu ma miejsce poprzez ich podział w drodze działalności kredytowej banków, ujętej w plan kredytowy. Naturalnie w całości środków pieniężnych, którymi rozporządza system bankowo-kredytowy, środki ludności czy to w postaci rachunków bankowych, czy gotówkowych zasobów odgrywają raczej mniejszą rolę.

Wzrost zasobów pieniężnych ludności w dłuższych okresach czasu może być traktowany jako naturalny proces, właściwy w gospodarce dynamicznej, towarzyszy wzrostowi poziomu materialnego pracujących.

W krótkich okresach czasu ma miejsce często spadek zasobów pieniężnych ludności. Jakie znaczenie należy przypisać temu spadkowi z punktu widzenia podziału dochodu narodowego? Sytuacja taka oznacza, że ludność obok bieżących dochodów pieniężnych, otrzymanych w trybie podziału dochodu narodowego poprzez przedsiębiorstwa, budżet i instytucje sfery nieprodukcyjnej, realizuje jakby zaległy udział w dochodzie narodowym. Z punktu widzenia podziału dochodu narodowego spadek zasobów pieniężnych ludności jest odpowiednim zwiększeniem udziału ludności w dochodzie narodowym ponad bieżące dochody pieniężne. Spadek zasobów pieniężnych gotówkowych odgrywa pod tym względem identyczną rolę co np. wpływy z wylosowanych obligacji pożyczek państwowych, podjęcia z rachunków bankowych (zmniejszenie pozostałości), czy otrzymane z banku pożyczki. Powracając do naszego przykładu liczbowego, spadek zasobów pieniężnych winien być wprowadzony jako dochód ludności (robotników i pracowników oraz jednostek gospodarki nie-społecznionej) i jako wydatek systemu bankowo-kredytowego, a poprzez system bankowo-kredytowy — jako wydatek przedsiębiorstw, budżetu i instytucji sfery nieprodukcyjnej. Tak jak wzrost zasobów pieniężnych ludności, czyli niewykorzystanie bieżących dochodów pieniężnych oznaczało zwiększenie zasobów pieniężnych przedsiębiorstw (poprzez system bankowo-kredytowy), tak spadek zasobów pieniężnych ludności czyli wyższe wykorzystanie środków pieniężnych odpowiednio ponad bieżące dochody oznacza zmniejszenie zasobów pieniężnych przedsiębiorstw, również poprzez system bankowo-kredytowy. Zmniejszenie to przedstawia się rachunkowo jako spadek zadłużenia przedsiębiorstw w banku lub jako wzrost pozostałości na rachunkach bankowych, w jednym i drugim przypadku jest to zatem zwiększenie wpłat środków pieniężnych do systemu bankowo-kredytowego, w wysokości odpowiadającej spadkowi zasobów pieniężnych ludności. System bankowo-kredytowy odgrywa także i w tym przypadku funkcję redystrybucyjną, a mianowicie przesunięcia środków nie wykorzystanych przez przedsiębiorstwa na rzecz ludności.

W naszym przykładzie liczbowym rachunek przedstawiałby się następująco (przy spadku zasobów pieniężnych ludności np. o 200):

Ostateczne dochody przedsiębiorstw	2.100
zmniejszenie pozostałości na rachunkach bankowych, lub zmniejszenie zadłużenia w banku (wydatek na rzecz systemu bankowo-kredytowego)	200
dochody przedsiębiorstw po podziale wtórnym w trybie bankowo-kredytowym (środki pieniężne wykorzystane)	1.900
ostateczne dochody budżetu i instytucji sfery nieprodukcyjnej	950
ostateczne dochody pieniężne gospodarki nie-społecznionej, robotników i pracowników	6.950
spadek zasobów pieniężnych	200
środki pieniężne wykorzystane przez ludność	7.150
razem dochód narodowy	10.000

Z punktu widzenia podziału produktu społecznego taka redystrybucja przez system bankowo-kredytowy oznacza, że przedsiębiorstwa nie zwiększają środków obrotowych (surowca, materiałów, wyrobów gotowych) w takim stopniu, na jaki pozwalałyby im osiągnięte dochody pieniężne, odprowadzając nie wykorzystane środki do systemu bankowo-kredytowego i że

⁵⁾ Książka i Wiedza, rok 1954.

odpowiednio zwiększa się w danym okresie czasu fundusz spożycia indywidualnego. Odmierna sytuacja ma miejsce, gdy np. spadek zasobów pieniężnych ludności towarzyszy spadkowi zapasów towarów. Poprzedni przypadek oznaczał, że środki pieniężne przedsiębiorstw nie zostaną wykorzystane w wysokości odpowiadającej spadkowi zasobów pieniężnych u ludności i że konsekwentnie odpowiednia część nowowytworzonego produktu nie zostanie zrealizowana przez przedsiębiorstwa, lecz przesunięta na rzecz ludności. W przypadku drugim — spadku zapasów towarowych odpowiednio do spadku zasobów pieniężnych ludności — wykorzystanie dochodów pieniężnych zarówno przez przedsiębiorstwa, jak i przez ludność jest całkowite. Nowowytworzony w danym okresie produkt zostanie zatem „nabyty“ do pełnej wysokości środków pieniężnych, które w trybie podziału zostały przydzielone z osobna przedsiębiorstwom, budżetowi i ludności. Ponadto jednak ludność zmniejszając swoje zasoby pieniężne zakupuje towary z zapasów pomniejszając ich stan. W przypadku spadku zapasów przez ich sprzedaż dla ludności w odpowiednim stopniu spada zadłużenie w banku lub zwiększa się pozostałość na rachunku bankowym, czyli ma miejsce odprowadzenie środków pieniężnych do systemu bankowo-kredytowego, a w razie zmniejszenia normatywu, gdy zapasy pokryte były własnymi środkami — odprowadzenie do budżetu, czyli zwiększenie pozostałości budżetu na rachunku bankowym, a zatem również odprowadzenie środków pieniężnych do systemu bankowo-kredytowego, które to odprowadzenie równoważy wzrost wykorzystywanych przez ludność środków pieniężnych w wyniku spadku jej zasobów pieniężnych.

Wspomniano wyżej, że z punktu widzenia wtórnego podziału, realizowanego przez system bankowy, w stosunku do środków pieniężnych ludności, zmianom na rachunkach bankowych i oszczędnościowych ludności przypada analogiczna rola co i zmianom w zasobach pieniądza gotówkowego. Jeśli tak jest, to czym tłumaczyć, że polityka państwa stosuje wielorakie środki, aby zwiększyć stan wkładów oszczędnościowych ludności i bynajmniej nie utożsamia tego wzrostu ze wzrostem masy pieniądza w obiegu, gdy chodzi o jego konsekwencje ekonomiczne i pożytek ogólnospołeczny. Dzieje się to dlatego, że wzrost oszczędności zorganizowanych jest wyrazem rozgraniczenia zasobów pieniężnych ludności na bieżące rezerwy, konieczne z uwagi na okresową realizację dochodów przy ciągłości wydatków i na oszczędności w ścisłym znaczeniu, będące świadomym zmniejszeniem bieżącej konsumpcji na tle wzrastającego poziomu dochodów. Ustalenie struktury masy pieniądza w obiegu pod względem udziału w tej masie oszczędności w ścisłym znaczeniu nie jest praktycznie wykonalne, stąd dążność państwa do przekształcenia ich na wkłady oszczędnościowe i nadania im charakteru trwałego źródła dochodów w ogólnopaństwowym systemie finansowym. Ustalenie w tej drodze wysokości oszczędności ma poza tym duże znaczenie m.in. dla planowania obrotu towarowego, z uwagi na to, że oszczędności reprezentują z reguły zapotrzebowanie na artykuły trwałej konsumpcji.

Planowanie obiegu pieniężnego

Spośród wielorakich form wykorzystania przez państwo środków pieniężnych ludności — podatek, pożyczka, wkład oszczędnościowy i wreszcie wzrost masy pieniądza w obiegu (czyli powiększenie gotówkowych

zasobów pieniężnych ludności) — ta ostatnia — wzrost emisji — jest środkiem wymagającym bodaj najwięcej ostrożności, albowiem reperkusje przekroczenia granicy, w jakich z tego źródła można czerpać, mogą być bardzo głębokie, natomiast sama granica jest niezwykle trudna do wytyczenia. Obrót towarowy i obieg pieniężny kształtują się pod regulującym wpływem — w pewnych granicach — prawa wartości, który to wpływ znajduje swój wyraz w wahaniach popytu ze strony ludności na towary, w zmianach struktury tego popytu, w kształtowaniu się obrotów i cen na rynku niezorganizowanym oraz relacjach między handlem uspołecznionym a rynkiem niezorganizowanym. Regulując obieg pieniężny, państwo musi uwzględniać wielorakie czynniki, podlegające ciągłym zmianom. „Sama analiza obiegu pieniężnego nie ujawnia przyczyn zmiany ilości pieniędzy niezbędnej dla obrotu. Należy wyjaśnić, jaki jest wpływ zmian w sposobie produkcji, w podziale pracy, w stosunkach między miastem a wsią itd. na strukturę i charakter obrotu towarowego, od czego zależą zmiany rozmaitych czynników, określających ilość pieniędzy i szybkość ich obiegu. Odkryte przez Marksa prawo niezbędnej dla obiegu ilości pieniędzy w zastosowaniu do gospodarki socjalistycznej wymaga stałego przestrzegania i planowego utrzymywania określonej proporcji między masą towarową w obrocie a poziomem cen i ilością pieniędzy w obiegu. Prawidłowe planowanie koniecznego przyrostu lub zmniejszenia masy pieniężnej posiada bardzo wielkie znaczenie, gdyż dysproporcja między masą towarową i pieniężną może ujemnie odbić się na trwałości waluty.“⁶⁾

Stworzenie mocnych podstaw obiegu pieniężnego uwarunkowane jest utrzymaniem odpowiednich proporcji w podziale dochodów pieniężnych, jako instrumencie podziału dochodu narodowego, w podziale produkcji na środki wytwórczości i przedmioty spożycia oraz we właściwej strukturze przedmiotów stanowiących fundusz indywidualnego spożycia. Według klasycznej formuły, ilość pieniędzy potrzebną do obiegu wyznaczają: masa towarów, przez którą rozumie się ilość towarów pomnożoną przez ceny, suma płatności nietowarowych oraz szybkość obiegu. Szybkość obiegu pieniądza, to właśnie zagadnienie określenia poziomu zasobów pieniężnych ludności i zmian w tym poziomie, w zależności od okresu realizowania przez ludność dochodów, rozkładu wydatków, dynamiki nominalnego i realnego poziomu dochodów pieniężnych, form indywidualnych oszczędności pieniężnych, struktury handlu uspołecznionego i wolnorynkowego. Suma tych trzech czynników: masy towarów, płatności nietowarowych oraz zmiany (wzrostu lub spadku) w poziomie zasobów pieniężnych ludności wyznacza granicę, do jakiej winny kształtować się dochody ludności. W podziale dochodów pieniężnych znajduje równocześnie wyraz polityka klasowa państwa.

Jedynie przy ścisłym przestrzeganiu prawa określającego wielkość potrzebnego obiegu pieniężnego możliwe jest wykorzystanie zasobów pieniężnych ludności na potrzeby ogólnospołeczne w trybie rozdziału wtórnego, realizowanego przez system bankowo-kredytowy. Podstawą do ustalenia ekonomicznie uzasadnionych zmian obiegu pieniężnego powinien być prawidłowo sporządzony bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności. Założenia emisyjne, ustalone w oparciu o bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności, znajdują sformułowanie jako operatywne

⁶⁾ Z. Atlas, O niektórych zagadnieniach teorii pieniądza radzieckiego, przekład polski, Finanse Nr 5 z 1953 r.

zadanie w planie kasowym. Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności ujmuje dochody pieniężne ludności w pełnym zakresie, tzn. zarówno dochody otrzymane w trybie pierwotnego podziału środków pieniężnych (dochody robotników i pracowników w gałęziach produkcji materialnej, dochody chłopów z produkcji rolnej), jak i dochody powstające w ramach podziału wtórnego (płace pracowników instytucji sfery nieprodukcyjnej, zasiłki, renty, stypendia itd.). Bilans ujmuje nie tylko dochody i wydatki ludności, otrzymywane lub dokonywane na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej, lecz także ruch środków pieniężnych w związku z bezpośrednią wymianą towarową między wsią i miastem oraz ze sprzedażą dla ludności towarów i usług przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej. Pod tym między innymi względem różni się bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności od planu kasowego, który jako plan operacji bankowych ujmuje w zasadzie tylko te dochody pieniężne ludności i jednostek gospodarki nieuspołecznionej, które pochodzą od jednostek gospodarki uspołecznionej. Ruch środków pieniężnych między podstawowymi klasami ludności jest procesem, który jednak musi być uwzględniony w planowaniu obiegu pieniężnego, a także w planowaniu obrotu towarowego. Absorbuje on sam przez się dodatkową masę pieniądza, a poza tym przesunięcie środków pieniężnych do wsi w ramach bezpośredniej wymiany towarowej, zmienia zasadniczo strukturę dochodów pieniężnych ludności w porównaniu do struktury wynikającej z obrotów z gospodarką uspołecznioną. Zmiana ta wywiera określony wpływ na szybkość obiegu pieniądza. mianowicie z reguły szybkość tę zwalnia, jak również na strukturę popytu towarowego z uwagi na zasadniczo odmienny kierunek popytu ludności wiejskiej w porównaniu z ludnością pracującą miast.

Planowany bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności może się zamykać nadwyżką podaży towarów nad pieniężnymi dochodami ludności. W warunkach polityki podnoszenia poziomu materialnego ludności drogą obniżki cen detalicznych i podwyższania płac taka sytuacja jest raczej regułą.

Zadaniem planowego bilansu jest niezależnie od tego określenie planowanej zmiany obiegu pieniężnego w oparciu o te przesłanki, które określają wielkość masy pieniądza potrzebnej do obiegu. Na pełną nadwyżkę bilansu złoży się zatem rachunkowa różnica między dochodami ludności, a podażą towarów. z uwzględnieniem wszelkich płatności nietowarowych oraz planowana zmiana obiegu pieniężnego.

Realizacja nadwyżki z punktu widzenia bilansu dochodów i wydatków ludności będzie się przedstawiać bądź jako obniżenie podaży towarów w wyrazie wartościowym (przy pozostawieniu niezminionej podaży w wyrazie naturalnym — ilościowym) drogą obniżki cen detalicznych, bądź też jako podwyższenie dochodów pieniężnych ludności w drodze podwyższenia płac, cen na dostawy artykułów itd. lub wreszcie równoległą drogą obniżki cen i podwyższenia dochodów pieniężnych ludności, o ile ten ostatni środek uznany zostanie jako konieczny dla dokonania zmian w strukturze dochodów pieniężnych. Niezrealizowanie nadwyżki — przy spełnieniu się wszystkich ekonomicznych przesłanek tej nadwyżki — oznaczać będzie niewykonanie planu detalicznego obrotu towarowego, czyli utworzenie się dodatkowych zapasów towarowych.

Nadwyżka towarów konsumpcyjnych ponad dochody pieniężne ludności znajdzie swój wyraz również w planowanym podziale dochodów pieniężnych między sys-

tem finansowy i jego poszczególne ogniwa (przedsiębiorstwa, budżet) oraz ludność. W takiej sytuacji akumulacja (czysty dochód) przedsiębiorstw socjalistycznych, z uwzględnieniem dochodów zrealizowanych przez budżet w trybie podziału wtórnego od gospodarki nieuspołecznionej i ludności, wykaże odpowiednią nadwyżkę ponad planowe nakłady na inwestycje, przyrost środków obrotowych w przedsiębiorstwach oraz nakłady na utrzymanie instytucji sfery nieprodukcyjnej. Nadwyżka ta w planowanym podziale dochodów pieniężnych finansuje potencjalnie zapasy towarów w odpowiedniej wysokości.

Realizacja nadwyżki — przy niezmiennych nakładach na inwestycje, przyrost środków obrotowych oraz na utrzymanie instytucji sfery nieprodukcyjnej — będzie przebiegać różnie w zależności od tego czy zwiększenie udziału ludności w dochodzie narodowym odbędzie się przez obniżkę cen detalicznych, czy też przez podwyższenie dochodów pieniężnych ludności (płac itp.) W pierwszej alternatywie — obniżki cen — nominalnie dochody pieniężne ludności pozostają bez zmian, natomiast zmniejszają się odpowiednio dochody przedsiębiorstw i budżetu (zmniejszenie akumulacji przedsiębiorstw socjalistycznych w wyniku obniżki cen). Łączne dochody pieniężne systemu finansowego i ludności razem wziętych ulegają obniżeniu, ponieważ przez obniżkę cen zmniejsza się wyrażona w pieniądzu wartość produktu społecznego. Wobec tego, że równocześnie dochody pieniężne ludności pozostają bez zmian, korekcie ulegają proporcje w podziale dochodów między system finansowy i ludność na korzyść tej ostatniej.

Przy drugiej alternatywie — podwyższeniu dochodów pieniężnych ludności (płac itd.) — globalna wysokość dochodów systemu finansowego i ludności razem wziętych pozostaje bez zmian, ma natomiast miejsce bezpośrednie przesunięcie, w odpowiedniej wysokości, między dochodami systemu finansowego i dochodami ludności na rzecz tych ostatnich. W związku z podwyżką płac zmniejsza się akumulacja przedsiębiorstw i w związku z tym dochody budżetu i przedsiębiorstw, zwiększają się natomiast dochody pieniężne ludności.

W obu alternatywach nadwyżka towarów, finansowana do czasu realizacji środkami systemu finansowego zostaje zakupiona przez ludność w związku z realnym podwyższeniem jej dochodów (alternatywa pierwsza) lub nominalnym (alternatywa druga).

Przed poważnymi problemami stawia gospodarke narodową taka sytuacja, kiedy planowany bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności zamyka się poważną nadwyżką dochodów pieniężnych ludności nad podażą towarów, już po uwzględnieniu zmian w zasobach pieniężnych ludności. Taki stosunek między dochodami ludności a masą towarów świadczy o dysproporcjach w podziale dochodów pieniężnych między system finansowy z jednej strony a ludność ze strony drugiej oraz w podziale rzeczowym produktu społecznego. Równowaga w bilansie dochodów i wydatków ludności może być osiągnięta — jeśli abstrahować od takich środków, jak rewizja płac czy dodatkowe obciążenia finansowe ludności — jedynie w drodze zwiększenia podaży towarów. Droga do tego prowadzi przede wszystkim przez zwiększenie produkcji, w wyjątkowych okolicznościach — przez rewizję proporcji między częścią akumulowaną i konsumowaną dochodu narodowego lub wreszcie przez zwiększony import.

Niedobór podaży towarów znajduje także odzwierciedlenie w planowanym podziale środków pieniężnych

między system finansowy i jego poszczególne ogniwa oraz ludność. W takiej krytycznej perspektywie akumulacja (czysty dochód) przedsiębiorstw socjalistycznych, po uwzględnieniu dochodów zrealizowanych przez budżet w trybie podziału wtórnego od gospodarki nieuspołecznionej i ludności, wykaże niedobór w stosunku do planowanych nakładów na inwestycje, przyrost środków obrotowych przedsiębiorstw oraz na utrzymanie instytucji sfery nieprodukcyjnej. Niedobór ten miałby być sfinansowany wzrostem zasobów pieniężnych ludności, czyli wzrostem emisji w tej wysokości, w jakiej bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności wykazuje niedobór podaży towarów.

Likwidacja niedoboru środkami ekonomicznymi to w pierwszym rzędzie wzrost produkcji i akumulacji przez wzrost zatrudnienia, a przede wszystkim — przez wzrost wydajności pracy, lepsze wykorzystanie surowca i materiałów itd. Wzrost produkcji to równocześnie zwiększenie produktu społecznego w wyrazie pieniężnym, a przez to zwiększenie globalnej sumy środków pieniężnych, podlegających podziałowi między system finansowy (przedsiębiorstwa, budżet) i ludność. Dodatkowa produkcja przedmiotów spożycia likwiduje niedobór podaży towarów w bilansie pieniężnym dochodów i wydatków ludności. Równocześnie zwiększa się odpowiednio akumulacja przedsiębiorstw socjalistycznych, w związku z czym wyrównuje się niedobór środków pieniężnych, potrzebnych na planowane nakłady na inwestycje, wzrost środków obrotowych i na utrzymanie instytucji sfery nieprodukcyjnej, który to niedobór zagrażał pierwotnie emisji. Oczywiście w praktyce likwidacja niedoboru może mieć przebieg bardziej złożony, albowiem w takich przypadkach podjęte przez państwo środki mogą objąć również kompresję wydatków w sferze nieprodukcyjnej itd.

Obieg pieniężny i zapasy towarowe

Praca aparatu bankowego koncentruje się między innymi na zagadnieniu ponadplanowych zapasów towarowych. Waga tego zagadnienia była przy wielu okazjach podkreślana. Pochodzi ona stąd, że ponadplanowe zapasy są wyrazem niekontrolowanych zmian w ustalonych proporcjach podziału dochodu narodowego, angażują środki pieniężne, które zostają wycofane z innych ważnych gospodarczo zadań, lub które mogłyby być na te zadania dodatkowo skierowane.

W określonych warunkach tworzenie ponadplanowych zapasów towarowych (w produkcji lub handlu) może również naruszać warunki równowagi między dochodami pieniężnymi ludności a masą towarów.

Ponadplanowe zapasy towarowe mogą się tworzyć z następujących zasadniczych powodów:

- a) przekroczenia planów produkcji w wyniku wzrostu wydajności pracy, ulepszenia procesów technologicznych i in.,
- b) niekontrolowanych zmian w proporcjach między produkcją środków wytwórczości i produkcją przedmiotów spożycia, na korzyść tych ostatnich,
- c) wadliwej produkcji przedmiotów spożycia, nie odpowiadającej potrzebom ludności (pojawienia się sprzeczności między wartością a wartością użytkową towarów).

Ponadplanowy wzrost zapasów towarowych w wyniku przekroczenia planów produkcji (przypadek pierwszy) nie narusza istotnej dla obiegu pieniężnej proporcji między dochodami ludności a masą towarów. Wzrost produktu społecznego w związku z przekroczeniem planów produkcji oznacza odpowiedni wzrost akumulacji w przedsiębiorstwach. Dodatkowe dochody

pieniężne systemu finansowego, w związku z wyższą akumulacją, sfinansują wówczas dodatkowe zapasy towarowe. Narastanie zapasów towarowych z takich przyczyn, przybierając charakter procesu trwałego, może doprowadzić do decyzji w kierunku obniżenia cen detalicznych lub zmian w proporcji między produkcją środków wytwórczości i przedmiotów spożycia.

O ile ponadplanowe zapasy towarów są wynikiem niekontrolowanych przesunięć z produkcji środków wytwórczości do produkcji przedmiotów spożycia (przypadek drugi), globalny produkt społeczny i dochód narodowy, a zatem suma dochodów pieniężnych systemu finansowego i ludności pozostają bez zmian, jak również bez zmian pozostaje podział dochodów pieniężnych między system finansowy i ludność. Zasadniczej zmianie ulega natomiast przeznaczenie środków pieniężnych systemu finansowego: zamiast finansować planowane pierwotnie nakłady inwestycyjne, wzrost środków obrotowych w przedsiębiorstwach produkcyjnych (surowca, materiałów) lub inne ważne cele społeczne i gospodarcze — skierowane zostają one na finansowanie dodatkowych a zbędnych zapasów towarów. Może to naruszyć założenia narodowego planu gospodarczego.

Przypadek trzeci — tworzenie się zapasów towarów w wyniku wadliwej produkcji — jest najbardziej jaskrawy i bezpośrednio szkodliwy dla sytuacji pieniężnej. Produkt społeczny i dochód narodowy, a zatem i suma dochodów pieniężnych systemu finansowego i ludności razem wziętych nie ulegają w takim przypadku żadnej zmianie, natomiast zachodzą zmiany w sposobie wykorzystania środków pieniężnych ludności, tak jak w przypadku drugim mieliśmy do czynienia ze zmianą w sposobie wykorzystania środków pieniężnych systemu finansowego. Mianowicie dochody pieniężne ludności, nie znajdując w handlu odpowiedniej ilości użytecznych towarów, powiększają masę pieniądza w obiegu. Zwiększona masa pieniądza w obiegu „sfinansuje“ odrzucone przez ludność zapasy towarów. O ile wzrost zapasów pieniężnych ludności nie jest ugruntowany w obiektywnym prawie, wyznaczającym wielkość potrzebnego obiegu pieniężnego, a w opisanej sytuacji taki stan rzeczy może mieć miejsce, wówczas pojawić się mogą zaburzenia rynkowe, wzrost cen na rynku niezorganizowanym itd. Byłoby z drugiej strony naruszeniem narodowego planu gospodarczego, gdyby w podobnej sytuacji, dla uniknięcia zakłóceń rynkowych, poddano rewizji podział dochodu narodowego w kierunku zwiększenia funduszu przedmiotów spożycia kosztem np. zmniejszenia inwestycji. Wprawdzie równowaga między dochodami pieniężnymi ludności a masą towarów zostałaaby zabezpieczona, równocześnie jednak pewna część środków pieniężnych systemu finansowego musiałaby być przesunięta na finansowanie wadliwej produkcji.

Zagadnienie zapasów towarowych rozpatrywane z punktu widzenia wzajemnych związków z obiegiem pieniężnym, posiada również i inną stronę. Zadaniem zapasów towarowych jest przede wszystkim zabezpieczenie prawidłowej działalności handlu, a przez to zaopatrywanie ludności bez zakłóceń. Równoznaczne to jest z zabezpieczeniem warunków prawidłowego kształtowania się obiegu pieniężnego, tak w skali krajowej, jak i w przekroju terenowym. Konieczna współzależność między zapasami i obrotem towarowym znajdzie swój wyraz we wskaźnikach rotacji planowej.

Niezależnie od tego zapasy towarowe stanowią ro-

dziej rezerwy na wypadek gdyby ludność z jakichkolwiek, nie dających się przewidzieć, powodów sięgnęła dodatkowo do zasobów gotówkowych, gdyby zatem krążenie pieniądza zostało przyspieszone ponad założenia przyjęte do planu kasowego. Ponieważ w planowaniu obiegu pieniężnego czynnik szybkości obiegu pieniądza jest tym, który najsilniej związany jest z działaniem prawa wartości, stąd nie może być dyrektywnie planowany lecz jedynie regulowany w sposób pośredni — pełne zabezpieczenie obiegu pieniężnego wymaga pewnych rezerw towarowych. I. Chodak i Br. Minc w cytowanej już pracy o „Za-

gadnieniach programu finansowego państwa“ piszą „Między stanem zapasów gotówkowych ludności a poziomem zapasów towarowych istnieje... ścisła zależność. Im większy jest stan zapasów towarowych artykułów spożycia w aparacie produkcyjnym i handlowym, tym mniej groźne są następstwa ujawnienia się na rynku części zapasów pieniężnych (str. 29).... Gdy równoległe ze wzrostem emisji nie wystąpi zjawisko wyczerpywania się masy towarowej, świadczyć to będzie o tym, że program finansowy niedobór swych środków w stosunku do wydatków pokrył gospodarczo uzasadnioną emisję“ (str. 30).
S. Michalski

ZMIANY W ZASADACH KREDYTOWANIA OBROTU TOWAROWEGO

System kredytowania organizacji handlowych według obrotu stał się w ciągu półtora roku swego funkcjonowania podstawową formą kredytowania handlu przez Narodowy Bank Polski. Pierwotnie opracowane przepisy o kredytowaniu obrotu towarowego ustalały zasady kredytowania według obrotu jedynie w stosunku do przedsiębiorstw prowadzących wyłącznie działalność handlową. Z tego względu początkowo zastosowano nowe zasady kredytowania handlu w głównej mierze w stosunku do przedsiębiorstw państwowych, gdyż większość spółdzielni, zarówno z pionu ZSS, jak i CRS „Samopomoc Chłopska“ prowadzi, poza działalnością handlową również i inne rodzaje działalności (np. przetwórstwo: piekarnie, masarnie, wytwórnie wód gazowych itp.).

Opracowanie zasad kredytowania według obrotu przedsiębiorstw, które poza działalnością handlową prowadzą i inne rodzaje działalności, umożliwiło rozciągnięcie nowego systemu kredytowania na większość PSS oraz GS i PZGS „Samopomoc Chłopska“.

Zasady kredytowania według obrotu zastosowano również w stosunku do zakładów żywienia zbiorowego.

System kredytowania organizacji handlowych według obrotu wykazał w pełni swą wyższość nad poprzednio stosowanymi zasadami kredytowania handlu.

Według poprzednio stosowanych zasad kredytowania, kredyt normatywny udzielany był przedsiębiorstwom państwowym w wysokości 60% normatywu towarów, ustalonego w planie rocznym, pomniejszonej o faktyczny stan nieprzeteterminowanych zobowiązań fakturowych i dostaw niefakturowanych. Ustalanie wysokości kredytu normatywnego miało miejsce w zasadzie raz w miesiącu, z tym, że ponadto dwukrotnie w ciągu miesiąca dokonywano korekty wysokości kredytu, z uwagi na zmiany w kształtowaniu się wysokości prawidłowych, nieprzeteterminowanych zobowiązań fakturowych.

W ten sposób udzielany kredyt w dużej mierze przypominał swym charakterem dotację bezzwrotną, której wielkość była jedynie bieżąco korygowana w przypadku zmiany nieprzeteterminowanych zobowiązań fakturowych.

Kredyt normatywny nie był w dostatecznym stopniu powiązany z rotacją zapasów towarowych w przedsiębiorstwie handlowym i z tego względu nie mógł służyć jako instrument kontroli prawidłowości tej rotacji. Wszystkie rozliczenia przedsiębiorstw handlowych, zarówno z tytułu zakupu i sprzedaży towarów, jak i z tytułu wydatków administracyjnych przedsiębiorstwa skoncentrowane były na rachunku rozliczeniowym. Po-

zwalalo to na pokrywanie kosztów działalności przedsiębiorstw z wpływów za sprzedane towary, bez względu na przebieg wykonania planu obrotu towarowego i wielkość wypracowanej marży handlowej. Poważny wpływ na tego rodzaju sytuację miał fakt, że koszty te są stosunkowo niewielkie w porównaniu z sumą obrotów przedsiębiorstwa i że poważną ich część stanowią płatności o kolejności wcześniejszej od zobowiązań za dostawy z tytułu zakupionych towarów.

Wprowadzenie nowych zasad kredytowania organizacji handlowych zapewnia z jednej strony możliwość bieżącego, elastycznego wykorzystania kredytu, stosownie do potrzeb przedsiębiorstwa, z drugiej strony, poważnie zwiększa funkcje kontrolne kredytu w stosunku do organizacji handlowych, sprzyja umocnieniu rozrachunku gospodarczego w tych organizacjach.

Bieżące opłacanie zobowiązań przedsiębiorstw handlowych z tytułu zakupu towarów w ciężar kredytu przyczynia się do usprawnienia rozliczeń między przedsiębiorstwami handlowymi a ich dostawcami, umożliwia płynne finansowanie zakupu towarów pod warunkiem sprzedaży ich w zaplanowanym czasie, to jest w okresie równym planowanemu wskaźnikowi rotacji.

Zasada finansowania towarów kredytem normatywnym jedynie w okresie zgodnym z ich planową rotacją pozwala na oddziaływanie przy pomocy kredytu na zachowanie właściwego stosunku między zakupem i sprzedażą towarów, wpływa na przestrzeganie przez przedsiębiorstwa handlowe planowej szybkości przesuwania towarów z produkcji do konsumenta.

Bardzo ważnym czynnikiem umocnienia rozrachunku gospodarczego w przedsiębiorstwach kredytowanych według obrotu jest rozgraniczenie rozliczeń związanych z zakupem i sprzedażą towarów, które koncentrują się na rachunku kredytu normatywnego na obrót, od pozostałych rozliczeń przedsiębiorstwa, przede wszystkim związanych z kosztami jego działalności, które dokonywane są na rachunku rozliczeniowym. W wyniku tego rozgraniczenia koszty przedsiębiorstwa mogą być opłacane jedynie do wysokości nagromadzonej na rachunku rozliczeniowym marży handlowej od faktycznie dokonanych obrotów. Zapobiega to z jednej strony przekraczaniu kosztów przez ograniczenie możliwości wydatkowania wysokością marży przelewanej na rachunek rozliczeniowy, z drugiej zaś strony jest ważnym instrumentem oddziaływania na wykonywanie i przekraczanie planów obrotu towarowego, gdyż wielkość środków stawianych do dyspozycji przedsiębiorstwa na jego rachunku rozliczeniowym uzależniona jest od wielkości jego obrotów.

Tak więc nowe zasady kredytowania obrotu towarowego umożliwiają przy pomocy kredytu kontrolę prawidłowości rotacji towarów, przebiegu wykonywania planów obrotu towarowego oraz kosztów działalności przedsiębiorstw handlowych.

Dotychczasowy okres funkcjonowania kredytu normatywnego na obrót pozwolił na nagromadzenie pewnego zasobu doświadczeń, umożliwił wprowadzenie wielu usprawnień w stosunku do pierwotnie ustalonych zasad kredytowania obrotu towarowego. W chwili obecnej możliwe się stało podsumowanie tego okresu doświadczeń, rozstrzygnięcie pozostałych jeszcze zagadnień dyskusyjnych.

W artykule niniejszym autor zamierza omówić dwa zagadnienia tego rodzaju a mianowicie:

- o pomniejszanie zapasu w granicach planowej rotacji, w przypadku niewykonania planu obrotu towarowego,
- o zasady kredytowania zapasów ponadnormatywnych.

*

Jedną z podstawowych trudności napotykaną przy opracowywaniu zasad kredytowania obrotu towarowego było ustalenie wzajemnej współzależności między rotacją planową a planem obrotu towarowego, o czym pisał już M. Kucharski w artykule „Kredytowanie obrotu towarowego na nowej drodze”, opublikowanym w Nr 10 „Wiadomości NBP” z roku 1953.

Zachowanie przez przedsiębiorstwo planowej rotacji towarów nie jest równoznaczne z zabezpieczeniem wykonania przez to przedsiębiorstwo ustalonego dla niego planu obrotu towarowego. Przede wszystkim zakup przedsiębiorstwa może być niższy, niż planowano i wówczas dla wykonania planu obrotu towarowego nie wystarczy zachowanie planowej rotacji, lecz konieczne jest przyspieszenie rotacji w stosunku do rotacji ustalonej w planie. Niewykonanie planu obrotu towarowego może więc być w tym przypadku usprawiedliwione brakiem masy towarowej, jakkolwiek mogą istnieć oczywiście wątpliwości czy brak masy towarowej spowodowany jest czynnikami obiektywnymi — niewykonaniem planu produkcji przez przemysł, nieotrzymaniem zaplanowanych dostaw z importu, czy też wynika z nieudolności przedsiębiorstwa handlowego.

Możliwe są jednak i takie przypadki, gdy przedsiębiorstwo handlowe, mimo otrzymania planowego zapotrzebowania nie wykona planu sprzedaży, nie przekraczając jednak planowej rotacji towarów. Wynika to z rozbieżności między rotacją pojmowaną jako planowany okres czasu od momentu zakupu do momentu sprzedaży towarów, a rotacją wyrażającą w dniach stosunek planowanego zapasu towarów do planowanej wielkości sprzedaży. Wielkości te są identyczne jedynie w tym przypadku, gdy plan roczny przedsiębiorstwa przewiduje niezmienną wielkość sprzedaży oraz normatywów zapasów towarów w poszczególnych kwartałach. Zobrazujemy to na przykładzie, w którym rotację planową przyjmujemy w wysokości 90 dni.

Przykład 1

	Zakup	Sprzedaż	Normatyw	Zapasy w granicach planowej rotacji na ultimo kwartału
1. Zapasy towarów na początek roku	X	X	3000	X
2. Plan na I kw.	3000	3000	3000	3000
3. Plan na II kw.	3000	3000	3000	3000
4. Plan na III kw.	3000	3000	3000	3000
5. Plan na IV kw.	3000	3000	3000	3000

Przy takim ukształtowaniu się wielkości planu jak w powyższym przykładzie zapas posiadany na początek roku sprzedawany jest w ciągu pierwszego kwartału, zapas zakupywany w pierwszym kwartale sprzedawany jest w kwartale drugim, zapas zakupywany w kwartale drugim sprzedawany jest w kwartale trzecim itd., co oznacza, że od momentu zakupu towaru do jego sprzedaży upływa dni 90.

Taka sama jest wielkość wskaźnika planowanej rotacji pojętej jako stosunek między normatywem towarów a sprzedażą planowaną:

$$\frac{\text{normatyw } 3000 \times 90 \text{ dni}}{\text{sprzedaż } 3000} = 90 \text{ dni}$$

W tym więc przypadku niewykonanie planu sprzedaży przy jednoczesnym wykonaniu planowanego zakupu musi spowodować przekroczenie planowej rotacji, ukształtowanie się faktycznego zapasu towarów powyżej zapasu w granicach planowej rotacji.

Tak na przykład jeśliby sprzedaż przedsiębiorstwa, którego plan omawialiśmy wyżej w przykładzie 1, wyniosła w kwartale pierwszym 2 500, zamiast jak to założono w planie 3 000, a jednocześnie przedsiębiorstwo to otrzymałoby planowane zaopatrzenie na kwartał pierwszy, wówczas zapasy wartości 500 (niewykonanie planu obrotu) wykazane byłyby jako przekraczające zapas w granicach planowej rotacji, a więc ponadnormatywne.

Przykład 2

	Zakup	Sprzedaż	Zapasy w granicach planowej rotacji	Stan faktyczny zapasów	Stan ponadnormatywny zapasów
1. Stan na początek roku	X	X	X	3000	X
2. I kwartał	3000	2500	3000	2500	500

Zupełnie inaczej przedstawia się problem współzależności między rotacją planową a planem obrotu towarowego w przedsiębiorstwie, którego plan zakłada wzrost obrotów i normatywów w ciągu roku.

Wskaźnik rotacji (stosunek normatywu towarów do wielkości sprzedaży planowanej) przyjmujemy w naszym przykładzie w wysokości 90 dni.

Przykład 3

	Zakup	Sprzedaż	Normatyw	Zapasy w granicach planowej rotacji na ultimo kwartału
1. Stan faktyczny na początek roku	X	X	1.300	X
2. Plan na I kw.	1.890	1.845	1.845	1.890
3. Plan na II kw.	2.295	2.070	2.070	2.295
4. Plan na III kw.	2.970	2.520	2.520	2.970
5. Plan na IV kw.	2.880	2.700	2.700	2.880

Jak wynika z powyższego przykładu okres czasu, upływający od nabycia towaru do jego sprzedaży nie jest tu równoznaczny ze wskaźnikiem rotacji, wyrażającym stosunek normatywu do sprzedaży planowanej.

Dla zrealizowania planu obrotu towarowego przedsiębiorstwo musi sprzedać w ciągu kwartału nie tylko towary zakupione w kwartale poprzednim, jakby to można było przypuszczać ze względu na wskaźnik rotacji, wynoszący 90 dni, lecz także część towarów zakupionych w bieżącym kwartale.

Dla zapewnienia wykonania planu obrotu towarowego w pierwszym kwartale, ustalonego w wysokości 1.845, przedsiębiorstwo musi sprzedać nie tylko zapas posiadany na początek kwartału (1.800), lecz również część towarów zakupionych w pierwszym kwartale

(45). Wskutek tego normatyw towarów na koniec pierwszego kwartału równy jest zakupowi z ostatnich 88 dni

$$1845 \times 90$$

1890

Rozbieżność między okresem czasu, upływającym od chwili nabycia towaru do jego sprzedaży, a wskaźnikiem rotacji planowej, wyznaczającym stosunek normatywu do wielkości sprzedaży planowej, znajduje w omawianym przykładzie swe odzwierciedlenie w różnicy między wielkością normatywu a zapasem w granicach rotacji planowej. Rozbieżność ta jest tym większa, im większy wzrost obrotów i normatywów założono w planie. Tak więc w trzecim kwartale, według naszego przykładu, plan obrotu towarowego (2.520) może być wykonany tylko pod warunkiem, że sprzedany zostanie nie tylko zapas na początek kwartału w wysokości 2.070, ale również część towarów zakupionych w kwartale bieżącym w wysokości 450. W tym przypadku normatyw towarów na koniec kwartału równy jest zakupowi w ciągu ostatnich 77 dni

$$\frac{2520 \times 90}{2970}$$

2970

Przy ustalaniu zasad kredytowania obrotu towarowego powstała obawa, że kredytowanie na podstawie wskaźnika planowego może w tym przypadku stworzyć warunki sprzyjające niewykonaniu planu obrotu towarowego. Tak na przykład jeśliby sprzedaż przedsiębiorstwa, którego plan omówiliśmy w przykładzie 2, wyniosła w pierwszym kwartale 1.800, a więc o 45 mniej niż planowano przy jednoczesnym wykonaniu planu zakupu, to zapas na koniec pierwszego kwartału mieściłby się w granicach planowej rotacji.

Przykład 4

	Zakup	Sprzedaż	Zapasy w granicach planowej rotacji	Stan faktyczny zapasów	Stan ponadnormatywny zapasów
1. Stan na początek roku	X	X	X	1.800	X
2. I kwartał	1.890	1.800	1.890	1.890	—

Tak więc przykład ten wykazuje, że możliwe jest zachowanie planowej rotacji mimo niewykonania planu obrotu towarowego, przy jednoczesnym zrealizowaniu planowanego zakupu.

Dlatego też, w celu zachowania właściwej współzależności między planową rotacją a planem obrotu towarowego, powstała koncepcja pomniejszenia zapasów w granicach planowej rotacji o procent lub, co wydawało się nawet bardziej słuszne, o kwotę niewykonania planu obrotu towarowego. W naszym przykładzie pomniejszenie zapasu w granicach rotacji planowej (1.890) o kwotę niewykonania planu obrotu towarowego (45), sprowadza ten zapas do wysokości

Przykład 5

	Zakup	Sprzedaż	Zapasy w granicach planowej rotacji	Zapasy w granicach planowej rotacji skorygowany	Stan faktyczny zapasów	Stany ponadnormatywne zapasów
1. Stan na początek roku	X	X	X	X	1.800	X
2. I kwartał	1.890	1.800	1.890	1.845	1.890	45

prawidłowej (1.845), a zapasy pozostałe w przedsiębiorstwie w wyniku niewykonania planu obrotu towarowego ujawniają się jako zapasy ponadnormatywne.

Logiczną konsekwencją pomniejszenia zapasów w granicach planowej rotacji o procent lub kwotę niewykonania planu obrotu towarowego powinno być wyłączenie z kredytowania zapasów ponadnormatywnych, powstałych w wyniku niewykonania planu sprzedaży.

Dotychczasowe przepisy w sprawie kredytowania obrotu towarowego nie dawały jednak żadnych wskaźników oddziałom Banku w zakresie postępowania z zapasami ponadnormatywnymi, powstałymi w wyniku niewykonania planu obrotu towarowego. W wyniku braku takich wskaźników powszechnym zjawiskiem było kredytowanie tych zapasów kredytami ponadnormatywnymi, co sprowadzało całe zagadnienie do zastąpienia kredytu normatywnego kredytem ponadnormatywnym.

Słuszność zasady pomniejszenia w granicach planowej rotacji, w przypadku niewykonania planu obrotu towarowego, była już kilkakrotnie poddawana dyskusji wśród pracowników kredytowych Narodowego Banku Polskiego. W świetle dotychczasowych doświadczeń, po dokładnym przeanalizowaniu całego zagadnienia celowe wydaje się zrezygnowanie z tej zasady przy opracowywaniu nowych przepisów o kredytowaniu obrotu towarowego. Przemawia za tym kilka względów, które postaramy się omówić pokrótce.

Przed wszystkim pewne uzasadnienie dla dokonania korekty zapasu w granicach rotacji planowej, w przypadku niewykonania planu obrotu towarowego, istnieje jedynie wówczas, gdy roczny plan przedsiębiorstwa przewiduje wzrost obrotów i normatywów, przy czym potrzeba tej korekty jest tym mniejsza, im mniejsze są zmiany normatywów, założone w planie.

Nie ma żadnego uzasadnienia dla stosowania zasady korygowania zapasu w granicach planowej rotacji, w przypadku, gdy plan przedsiębiorstwa nie przewiduje zmian normatywów w ciągu roku, lub zakłada ich spadek. W tych przypadkach każde niewykonanie planu obrotu towarowego przy jednoczesnym otrzymaniu przez przedsiębiorstwo zaopatrzenia planowego spowoduje, poprzez działanie samego mechanizmu wskaźnika rotacji, wystąpienie zapasów ponadnormatywnych. Pomniejszenie zapasu w granicach planowej rotacji, o kwotę niewykonania planu obrotu towarowego zwiększyłoby niesłusznie zapasy ponadnormatywne. Gdyby na przykład sprzedaż przedsiębiorstwa, którego plan omówiony został w przykładzie 1, wyniosła w kwartale pierwszym 2.500 zamiast jak to założono w planie — 3.000, wówczas sytuacja przedsiębiorstwa przedstawiałaby się następująco:

Przykład 6

	Zakup	Sprzedaż	Zapasy w granicach planowej rotacji	Skorygowany zapas w granicach planowej rotacji	Stan faktyczny zapasów	Stany ponadnormatywne zapasów
1. Stan na początek roku	X	X	X	X	3.000	X
2. I kwartał	3.000	2.500	3.000	2.500	3.500	1.000

Kwota niewykonania planu obrotu wynosi 500, w tej więc wysokości powinny wystąpić zapasy ponadnormatywne. W wyniku skorygowania zapasów w granicach planowej rotacji o 500, zapas ponadnormatywny wystąpił w wysokości 1.000. Tak więc pomniejszenie

zapasu w granicach planowej rotacji o procent lub o kwotę niewykonania planu obrotu towarowego nie-słusznie obniża w tym przypadku granicę zapasu normatywnego i powiększa stan zapasów ponadnormatywnych. Można by spotkać się tu z twierdzeniem, że zjawiskiem typowym jest jednakże wzrost obrotów i normatywów w przedsiębiorstwach handlowych. Twierdzenie to jest słuszne przy rozpatrywaniu kształtowania się obrotów i normatywów w skali rocznej, nie wydaje się natomiast słuszne w odniesieniu do poszczególnych kwartałów. Przy ogólnej tendencji wzrostu obrotów i normatywów w ciągu roku częstym zjawiskiem będzie utrzymywanie się tych wielkości bez zmian, lub spadek ich w niektórych kwartałach.

Również i w stosunku do przedsiębiorstw, których plany zakładają wzrost normatywów w ciągu roku, pomniejszenie zapasu w granicach planowej rotacji, w przypadku niewykonania planu obrotu towarowego, nie zawsze jest słuszne. Niesłuszne jest wówczas, gdy niewykonanie planu obrotu towarowego spowodowane było brakiem zaopatrzenia, lub gdy przedsiębiorstwo, w wyniku niemożności wykonania planu obrotu, zmniejszyło zakupy towarów. Jeśliby zakup przedsiębiorstwa, którego plan omówiliśmy w przykładzie 2, wyniósł w kwartale drugim 2.000 zamiast zaplanowanych 2.295, a sprzedaż byłaby niższa od planowej o 200, to sytuacja przedsiębiorstwa przedstawiałaby się następująco:

Przykład 7

	Zakup	Sprzedaż	Zapas w granicach planowej rotacji	Skorygowany zapas w granicach planowej rotacji	Stan faktyczny zapasów	Stany ponadnormatywne zapasów
1. Stan na początek czątek II kw.	X	X	X	X	1.845	X
2. II kw. Plan.	2.295	2.070	2.295	X	2.070	
3. II kw. wykonanie	2.000	1.870	2.000	1.800	1.975	175

Mimo to więc, że przy zmniejszeniu zakupu w stosunku do planu o 295, niewykonanie planu sprzedaży wyniosło tylko 200, wystąpiłyby w tym przypadku zapasy ponadnormatywne w wysokości 175 (gdybyśmy dokonali korekty zapasu w granicach planowej rotacji).

Korygowanie zapasu w granicach planowej rotacji niesłuszne jest wreszcie wówczas, gdy niewykonanie planu sprzedaży spowodowane jest nieupłynnieniem w terminie zapasów ponadnormatywnych. W razie nieupłynnienia w terminie zapasów ponadnormatywnych podlegają one wyłączeniu z kredytowania. W tym przypadku pomniejszenie zapasu w granicach planowej rotacji o procent lub kwotę niewykonania planu obrotu towarowego spowodowałoby niesłuszne ujawnienie poza zapasami uprzednio zakwalifikowanymi jako zapasy ponadnormatywne dodatkowych zapasów ponadnormatywnych, a obecnie w wyniku nieupłynnienia zapasów w terminie, wyłączenie z kredytowania.

Jak wynika z powyższych rozważań, nie jest więc możliwe stosowanie pomniejszania zapasu w granicach planowej rotacji w przypadku niewykonania planu obrotu towarowego, jako zasady ogólnej, skoro pomniejszanie to słuszne jest tylko w pewnych specyficznych przypadkach. Nie jest również możliwe ograniczenie stosowania tej zasady jedynie do przypadków

bezwzględnie słusznych, ponieważ słuszności tej w skali powszechnej nie dałoby się ustalić.

Niemożliwe jest przede wszystkim zbadanie stopnia wykonania planu zakupu, ponieważ w planie rocznym wielkość zakupu nie jest ustalona w podziale kwartalnym. W naszych przykładach posłużyliśmy się pewnym teoretycznym uproszczeniem, planowany zakup ustalono tu w oparciu o wielkość planowej sprzedaży, z uwzględnieniem zmian normatywów. W rzeczywistości prawidłowy zakup mógłby poważnie odbiegać od ustalonych przez nas wielkości, chociażby w przypadku gromadzenia lub upłynnienia zapasów sezonowych w badanym kwartale.

Wreszcie wydaje się, że pomniejszanie zapasów w granicach planowej rotacji, w przypadku niewykonania planu obrotu towarowego, nie jest konieczne dla oddziaływania na przebieg wykonania tego planu. Zasada kredytowania towarów w okresie ich planowej rotacji, ustalenie zapasu w granicach planowej rotacji powinny służyć utrzymaniu prawidłowego stosunku między zakupem i sprzedażą.

Natomiast zabezpieczeniu wykonania planu obrotu towarowego służą inne bodźce, bardzo skuteczne, zawarte zarówno w zasadach kredytowania obrotu towarowego jak i bodźce pozakredytowe. O jednym z tych bodźców, zawartych w zasadach kredytowania obrotu towarowego, pisaliśmy już we wstępnej części niniejszego artykułu — jest nim uzależnienie wielkości środków pozostawionych do dyspozycji przedsiębiorstwa na finansowanie kosztów jego działalności od wielkości sprzedaży wykonanej przez przedsiębiorstwo.

Innym bodźcem stosowanym przez system kredytowania handlu są zasady kredytowania zapasów ponadnormatywnych. Plan obrotu towarowego zakłada zarówno sprzedaż towarów kupowanych bieżąco, jak i upłynnienie zapasów ponadnormatywnych. Ustalenie terminów spłaty kredytów ponadnormatywnych, wyłączenie z kredytowania zapasów ponadnormatywnych, nie upłynnionych w terminie, stwarza nacisk ze strony kredytu na terminowe upłynnienie tych zapasów, a więc i na wykonanie planu obrotu towarowego.

Istnieje również bardzo poważny bodziec pozakredytowy — system premiowania w przedsiębiorstwach handlowych, uzależniający wielkość wynagrodzenia od stopnia wykonania planu. Są to bodźce wystarczająco silne, aby skłonić przedsiębiorstwo do przyśpieszenia faktycznej rotacji w stosunku do założonej w planie, jeśli wymaga tego wykonanie planu obrotu towarowego.

*

Następnym zagadnieniem, które chcielibyśmy omówić w niniejszym artykule są zasady kredytowania zapasów ponadnormatywnych. W początkowym okresie funkcjonowania kredytu normatywnego na obrót, zapasy ponadnormatywne ustalano w zasadzie (poza zapasami specjalnymi) w wysokości różnicy między zapasem faktycznym a zapasem w granicach planowej rotacji. W podobny sposób ustala się wielkość zapasów ponadnormatywnych w przedsiębiorstwach kredytowanych w oparciu o normatywy z rocznego planu finansowego, to znaczy w chwili obecnej głównie w przedsiębiorstwach przemysłowych. Stan ponadnormatywny stanowi tu również różnicę arytmetyczną między zapasem faktycznym i normatywem z planu rocznego.

Aparat kredytowy Narodowego Banku Polskiego napotyka na poważne trudności przy kredytowaniu zapasów ponadnormatywnych w przedsiębiorstwach

przemysłowych, występujące przede wszystkim w zakresie ustalania konkretnego przedmiotu udzielanych kredytów, obserwacji jego kształtowania się w ciągu dłuższego okresu czasu. Trudności te spotęgowane zostały w przedsiębiorstwach handlowych po wprowadzeniu kredytu normatywnego na obrót. Przypadkowe zmiany wielkości zapasu w granicach planowej rotacji, spowodowane wahaniami w rozmiarach zakupu, powodowały ciągłe zmiany zapasów ponadnormatywnych, nawet w tym przypadku, gdy ogólny stan zapasów pozostał na tym samym poziomie. Dla lepszego zobrazowania tego zagadnienia postaramy się przedstawić je na przykładzie. W przykładzie naszym przyjmujemy, że wskaźnik rotacji planowej w badanym przedsiębiorstwie wynosi 15 dni.

Przykład 8

	Zakup	Sprzedaż	Stan	Zapas w granicach planowej rotacji	Stan ponadnormatywny
1. I	X	X	1.000	800	200
1.I-15.I	900	900	1.000	900	100
16.I-31.I	700	700	1.000	700	300
1.II-15.II	950	800	1.050	950	200
15.II-28.II	900	950	1.000	900	100

Jak wykazuje powyższy przykład, w wyniku przypadkowych wahań zakupu następują ciągłe zmiany zapasu w granicach rotacji planowej i stanu ponadnormatywnego, jakkolwiek ogólny stan zapasów nie ulega większym zmianom. Tego rodzaju kształtowanie się zapasów ponadnormatywnych uniemożliwia właściwą ich identyfikację, śledzenie zmian ich wielkości, realne ustalenie terminów spłaty kredytów ponadnormatywnych.

Jednocześnie przykład przytoczony wyżej wykazuje, że istnieją jak gdyby dwa rodzaje zapasów ponadnormatywnych. Jeden z nich stanowią zapasy ponadnormatywne pozostające w przedsiębiorstwie przez dłuższy okres czasu. W naszym przykładzie w każdym okresie obrachunkowym występują zapasy ponadnormatywne w wysokości co najmniej 100. Oznacza to, że zapasy ponadnormatywne w wysokości 100 nie biorą udziału w rotacji, pozostają w magazynie dłuższy okres czasu. Poza zapasami tego rodzaju istnieją zapasy o charakterze wybitnie przejściowym, wynikające z przypadkowych spiętrzeń zakupu lub chwilowych zahamowań w sprzedaży.

Z uwagi na to postanowiono pewne zapasy z góry określić jako nie biorące udziału w rotacji, a więc ponadnormatywne bez względu na kształtowanie się zapasu w granicach rotacji planowej. Tak więc z góry, jako ponadnormatywne, nie biorące udziału w rotacji, kwalifikuje się rezerwy specjalne i rynkowe, zapasy sezonowe, trudnozbywalne i częściowo pochodzące z importu. Jeśli zapas faktyczny, pomniejszony o zapasy nie biorące udziału w rotacji, przewyższa zapas w granicach rotacji planowej zachodzi wówczas przypuszczenie, że różnica spowodowana jest przypadkowymi, przejściowymi wahaniami zakupu i sprzedaży, że stanowi ona zapasy ponadnormatywne o charakterze przejściowym.

Na zapasy przejściowe przedsiębiorstwo może uzyskać kredyt na nadzwyczajne potrzeby, bez obowiązku złożenia planu rozładowania. Uzasadnione jest to tym, że zapasy przejściowe są to zapasy biorące udział w bieżącej rotacji, a więc nie różniące się w zasadzie od zapasów normatywnych i z tego względu nie mogą być zidentyfikowane, co jest niezbędnym warunkiem sporządzenia planu rozładowania. Z uwagi na swój

charakter przejściowy zapasy te nie powinny występować dłużej niż w ciągu jednej — dwóch regulacji (30 dni). Dlatego też, jeśli występują one przy trzeciej kolejnej regulacji, wyłącza się je z kredytowania, uważając, że mamy tu do czynienia nie z przypadkowymi wahaniami zakupu i sprzedaży, lecz z trwałym wydłużeniem rotacji.

W praktyce może się również zdarzyć, że wystąpienie zapasów przejściowych spowodowane jest błędnym rozznaniem zapasów a mianowicie nieujawnieniem zapasów nie biorących udziału w rotacji. W tym przypadku przedsiębiorstwo ma prawo poprawienia poprzednio dokonanej kwalifikacji zapasów, przez ujawnienie zapasów nie biorących udziału w rotacji.

Dotychczasowe doświadczenia w zakresie funkcjonowania zasad kredytowania zapasów ponadnormatywnych w handlu świadczą o tym, że pojęcie zapasów nie biorących udziału w rotacji, a zwłaszcza zapasów sezonowych i trudnozbywalnych potraktowano zbyt szeroko.

Za zapas sezonowy uważano cały zapas towarów o charakterze sezonowym, zarówno przed sezonem jak i w sezonie, a w dużej mierze nawet po sezonie i to bez względu na to, kiedy następował zakup tych towarów. Tak więc odzież zimowa, jako towar o charakterze sezonowym, była zaliczana w pełni do zapasów nie biorących udziału w rotacji nawet wówczas, gdy zakup jej następował w zimie, a więc w okresie sprzedaży, w którym towary te przynajmniej w części, jeśli nie w całości są towarami o normalnej rotacji. Zapasy o charakterze sezonowym są w pewnej części z reguły zapasami o rotacji normalnej także w okresie między sezonami sprzedaży. Sprzedaż odzieży zimowej następuje również wiosną i latem, jakkolwiek wielkość jej jest stosunkowo nikła w porównaniu z wielkością sprzedaży w sezonie.

Wystąpiły również pewne trudności w ustalaniu wielkości zapasów trudnozbywalnych. Wskaźnik rotacji planowej, stosowany przy kredytowaniu przedsiębiorstw handlowych jest wielkością przeciętną, która nie może być brana za podstawę ustalenia prawidłowości rotacji poszczególnych asortymentów towarów, a w najlepszym razie może służyć jedynie jako pewna wielkość orientacyjna.

W przedsiębiorstwach ustala się ponadto planowe wskaźniki rotacji dla pewnych grup towarów, niemożliwe jednak jest ustalenie ich dla każdego konkretnego towaru.

W związku z tym, przy kredytowaniu zapasów ponadnormatywnych powstawały niekiedy tendencje do kwalifikowania wszelkich artykułów o rotacji wolniejszej od wskaźnika planowej rotacji, jako zapasy trudnozbywalne, pomimo że przy ustalaniu wskaźnika planowej rotacji, jak w ogóle przy każdej wielkości przeciętnej z góry zakłada się, że istnieć muszą zarówno towary o rotacji szybszej jak i wolniejszej od rotacji przeciętnej.

W wyniku stosunkowo szerokiego traktowania pojęcia zapasów sezonowych i trudnozbywalnych zdarzało się często przy kredytowaniu przedsiębiorstw handlowych, że zapas faktyczny pomniejszony o zapasy nie biorące udziału w rotacji kształtował się poniżej zapasu w granicach rotacji planowej, a nawet czasami zdarzało się, że kształtował się poniżej granicy wyposażenia przedsiębiorstwa w fundusze własne — w takim przypadku nie było miejsca w ogóle na kredyt normatywny.

Było to jednym z sygnałów o konieczności poczynienia zmian w zasadach kredytowania ponadnormatywnych zapasów towarów w przedsiębiorstwach handlowych. Dlatego też przewiduje się przy kredytowaniu zapasów sezonowych ustalenie zasady, że do zapasów ponadnormatywnych mogą być zaliczone tylko zapasy kupowane przed sezonem (przedsezonowe).

Celowe wydaje się również wprowadzenie zasady, że do wniosku o skredytowanie zapasów sezonowych przedsiębiorstwo powinno dołączyć plan rozładowania, będący podstawą do ustalenia terminów spłaty kredytów.

Wprowadzenie obowiązku składania planu rozładowania przy kredytowaniu zapasów sezonowych w handlu stanowiłoby dalszy krok naprzód w zakresie zasad kredytowania zapasów ponadnormatywnych. Plan rozładowania zarówno w przemyśle jak i w handlu powinien być składany przy kredytowaniu zapasów, których okres przebywania w przedsiębiorstwie jest stosunkowo dłuższy, których upłynnienie następuje stopniowo. Nie może nastąpić prawidłowe ustalenie terminów płatności kredytów finansujących tego rodzaju zapasy, bez uprzedniego sporządzenia planu upłynnienia tych zapasów. Z tego względu sporządzenie planu rozładowania jest niezbędne przy kredytowaniu zarówno zapasów trudnozbywalnych jak i zapasów sezonowych. Natomiast nie jest potrzebne sporządzenie planu rozładowania przy kredytowaniu zapasów ponadnormatywnych o charakterze przejściowym, które z natury rzeczy są krótkotrwałe, a ponadto, jak już o tym wspominaliśmy, nie dają się zidentyfikować, gdyż na równi z zapasami normatywnymi biorą udział w bieżącej rotacji.

Terminy spłat kredytów na zapasy sezonowe ustalone są w okresie przewidywanego upłynnienia zapasów stanowiących przedmiot kredytu, a nie w momencie włączenia tych zapasów do bieżącej rotacji. Tego rodzaju rozwiązanie podyktowane zostało względami na konieczność jak największego uproszczenia zasad kredytowania przedsiębiorstw handlowych.

Wysuwane są propozycje ustalania terminów spłaty kredytów na zapasy sezonowe w okresie włączenia tych zapasów do rotacji bieżącej.

Ustalenie terminów spłaty na okres rozpoczęcia okresu sprzedaży sezonowej wymagałoby skorygowania zasad ustalania zapasu w granicach rotacji planowej, który musiałby uwzględniać wielkość zapasów sezonowych włączanych do rotacji, w okresie sprzedaży sezonowej, a musiałby być pomniejszony o zakup zapasów sezonowych w okresie gromadzenia sezonowego.

Przewiduje się zaostrenie zasad kredytowania w stosunku do zapasów posezonowych. Decyzje w sprawie kredytowania zapasów posezonowych podejmowałaby w odniesieniu do przedsiębiorstw rozliczających się z budżetem centralnym, Centrala Banku, a w odniesieniu do przedsiębiorstw rozliczających się z budżetem terenowym i w odniesieniu do spółdzielczości — oddziały wojewódzkie.

Konieczne jest również dokonanie pewnych ograniczeń w kwalifikowaniu zapasów do trudnozbywalnych. Przewiduje się ustalenie zasady, że zakwalifikowanie nowych zapasów do trudnozbywalnych może nastąpić tylko wówczas, gdy nie spowoduje to ukształtowania

się zapasu normatywnego poniżej zapasu w granicach planowej rotacji. Ustalenie takiej zasady wpływa z założenia, że dopóki zapas przedsiębiorstwa, po pomniejszeniu go o zapasy celowe, nie przekracza zapasu w granicach rotacji planowej, nie można w zasadzie mówić o istnieniu w przedsiębiorstwie zapasów trudnozbywalnych. Jeżeli nawet znajdują się w przedsiębiorstwie towary o rotacji wolniejszej, to przedsiębiorstwo może utrzymać zapasy takich towarów, byleby rotacja przeciętna nie przekraczała wskaźnika rotacji planowej. Natomiast ukształtowanie się zapasów towarów, pomniejszych o zapasy celowe, powyżej zapasu w granicach planowej rotacji świadczy o wydłużeniu rotacji przeciętnej w stosunku do wskaźnika rotacji planowej i wymaga wyodrębnienia najwolniej rotujących zapasów do zapasów ponadnormatywnych (trudnozbywalnych) w celu stworzenia odpowiedniego nacisku kredytowego na ich upłynnienie i przez to sprowadzenie rotacji przeciętnej towarów do zgodności z rotacją założoną w planie.

Podobnie jak przy kredytowaniu zapasów sezonowych utrzymuje się zasadę, że zapasy zakwalifikowane jako trudnozbywalne nie mogą być przekwalifikowane do innego rodzaju zapasów aż do chwili upłynnienia ich. Stwarza to możliwość kontroli przebiegu upłynnienia tych zapasów. Towary trudnozbywalne kredytowane są na podstawie planu rozładowania tych zapasów, załączonego przez przedsiębiorstwo do wniosku kredytowego. Plan ten powinien podawać asortyment i ilość towarów kredytowanych, w celu umożliwienia ich identyfikacji i kontroli przebiegu upłynnienia ich.

Celowe wydaje się wreszcie ograniczenie kredytowania zarówno zapasów trudnozbywalnych jak i sezonowych w przedsiębiorstwach handlu detalicznego. Przedsiębiorstwa te powinny zaopatrywać się bieżąco w towary w hurtowniach, zgodnie z potrzebami planu obrotu towarowego i z tego względu nie powinny w zasadzie występować w tych przedsiębiorstwach zapasy ponadnormatywne, poza zapasami przejściowymi. Należy ponadto stwierdzić, że zidentyfikowanie przedmiotu kredytów ponadnormatywnych w przedsiębiorstwach handlu detalicznego jest szczególnie trudne ze względu na ewidencjonowanie w tych przedsiębiorstwach zapasów towarów nie według asortymentu, lecz według sklepów, w których towary te znajdują się. Zmniejsza to w poważny sposób możliwość kontroli tych zapasów, co jest dodatkowym argumentem przeciwko ich kredytowaniu.

Ograniczając zakres kredytowania zapasów sezonowych i trudnozbywalnych czy nawet jak to proponuje się w stosunku do handlu detalicznego, uzależniając kredytowanie tych zapasów od zgody centrali, należałoby się zastanowić nad możliwością przedłużenia okresu kredytowania zapasów przejściowych do 45 dni (przez trzy kolejne rotacje).

Poza omówionymi wyżej projektami zmian w zasadach kredytowania obrotu towarowego opracowuje się szereg innych zmian zmierzających do usprawnienia techniki kredytowania handlu. W wyniku tych prac przewiduje się wydanie nowych, skodyfikowanych przepisów o kredytowaniu obrotu towarowego, co powinno się przyczynić do ulepszenia pracy aparatu kredytowego Narodowego Banku Polskiego w zakresie kredytowania i kontroli handlu.

W. Pruss

KREDYT NA PRZETERMINOWANE NALEŻNOŚCI FAKTUROWE

Istota i funkcja kredytu na przeterminowane należności fakturowe związana jest ściśle z funkcjonowaniem rozrachunku gospodarczego oraz prawidłowością krążenia środków obrotowych w każdym przedsiębiorstwie.

Zamknięciem ruchu okrężnego środków obrotowych (w ramach ustalonego cyklu) jest dla każdego przedsiębiorstwa wpływ należności od jego odbiorców. Sytuacja zatem finansowa każdego przedsiębiorstwa zależy przede wszystkim od terminowego regulowania należności przez odbiorców.

Istniejący w naszym systemie finansowym system rozliczeń między przedsiębiorstwami polega na ustaleniu prawidłowego cyklu, w ramach którego dostawca powinien otrzymać swoją należność od odbiorcy, z tytułu dokonanej sprzedaży wyrobów gotowych lub świadczonych usług.

W praktycznej jednak działalności poważną częścią przedsiębiorstw nie dokonuje zapłaty w ustalonym cyklu rozliczeń z powodu braku środków finansowych w terminie płatności. W tych przypadkach mamy do czynienia z problemem niepłatności, zwanym w praktyce bankowej zatorami w rozliczeniach.

Problem niepłatności jest złym objawem w działalności przedsiębiorstw, gdyż:

- 1) wpływa na zwolnienie rotacji środków obrotowych,
- 2) osłabia zainteresowanie przedsiębiorstwa odnośnie jego wyników finansowych.
- 3) osłabia działanie bodźców finansowych.

Ogólnie zatem mówiąc, problem niepłatności wpływa na osłabienie działania zasad rozrachunku gospodarczego i tym samym na zmniejszenie akumulacji w skali społecznej, opóźniając rozwój gospodarczy całego kraju i w konsekwencji realizację podstawowego prawa socjalizmu.

Należy jednak zaznaczyć, że problem niepłatności, występujący w gospodarce socjalistycznej należy rozpatrywać odmiennie od problemu niepłatności występującego w gospodarce kapitalistycznej.

Problem niepłatności w gospodarce kapitalistycznej jest między innymi objawem zbliżającego się ogólnego kryzysu gospodarczego. W przypadku bowiem wystąpienia tego problemu przedsiębiorstwa kapitalistyczne nie otrzymując zapłaty od swoich odbiorców, popadają w trudności gospodarcze i są eliminowane z procesu produkcji lub obrotu. Przedsiębiorstwa takie ogłaszają upadłość, co pociąga za sobą upadłość innych przedsiębiorstw i powoduje pogłębienie ogólnego kryzysu gospodarki kapitalistycznej. Jest rzeczą jasną, że sytuacja taka odbija się ujemnie przede wszystkim na klasie robotniczej, powodując bezrobocie i pauperyzację mas pracujących. Wynika z tego, że przerwa w ruchu kapitału pieniężnego (pieniądza) powoduje automatycznie przerwy w ruchu kapitału przemysłowego (zaprzeszanie produkcji).

Jest rzeczą oczywistą, że w gospodarce socjalistycznej, opartej na prawie planowego proporcjonalnego rozwoju przerwa w ruchu okrężnym środków pieniężnych (pieniądza) nie może w żadnym przypadku spowodować przerwy w ruchu okrężnym środków w sferze produkcji — czyli nie może spowodować przerwy w produkcji a szczególnie na tych odcinkach, które decydują o rozwoju całego życia gospodarczego. Dlatego też problemem niepłatności występujący w gospodarce socjalistycznej należy rozpatrywać z punktu

widzenia odroczenia płatności. Nie oznacza to jednak, że problem niepłatności nie wywiera ujemnych skutków na życie gospodarcze, o czym już była poprzednio mowa. Gdyby bowiem przyjąć takie założenie, to doszlibyśmy do wniosku, że system finansowy nie odgrywa żadnej roli w stosunku do działalności przedsiębiorstw socjalistycznych. Tak jednak nie jest i być nie może. W gospodarce socjalistycznej system finansowy jest jedną z podstawowych dźwigni rozwojowych i stwarza rzereg bodźców ekonomicznych, których prawidłowe i umiejętne wykorzystanie przyczynia się do pogłębienia zasad rozrachunku gospodarczego, a tym samym do zwiększenia akumulacji i szybszego rozwoju całej gospodarki.

Oddziaływanie systemu finansowego (a w tym także i kredytowego) na gospodarkę przejawia się przede wszystkim w funkcji kontrolnej zwanej kontrolą przy pomocy „złotówki“ wykrywaniu błędów i niedociągnięć oraz ich usuwaniu, między innymi poprzez stosowanie pomocy finansowej dla przedsiębiorstw wykonujących zadania planowe.

W stosunku do przedsiębiorstw dobrze pracujących system finansowy powinien stwarzać odpowiednie bodźce, które by wpływały na zainteresowanie przedsiębiorstwa w jego wynikach finansowych. Przedsiębiorstwom takim należy stwarzać odpowiednią pomoc finansową, szczególnie poprzez umiejętne dostarczanie im środków finansowych, pochodzących z kredytu bankowego.

Z powyższego wynika, że rola systemu finansowego a w szczególności systemu kredytowego, w zakresie oddziaływania na przedsiębiorstwa jest duża a wyniki tego oddziaływania uzależniane są od form i metod jakie stosuje aparat finansowy i kredytowy, w naszym przypadku aparat kredytowy Narodowego Banku Polskiego.

O ile chodzi o problem niepłatności, obecnie tak poważnie ciążyący na naszej gospodarce i utrudniający realizację zasad rozrachunku gospodarczego, to dążnością zarówno w systemie organizacyjno-gospodarczym jak i finansowym jest stworzenie takich warunków, aby problem ten wyeliminować lub zmniejszyć go do minimum.

Niemożliwość terminowego wywiązywania się przedsiębiorstw ze swoich zobowiązań należy rozpatrywać przede wszystkim pod kątem przyczyn, które spowodowały trudności finansowe w danym przedsiębiorstwie, gdyż od tego będzie zależał sposób likwidacji tych trudności. Przyczyny te ogólnie dzielimy na:

- 1) tak zwane przyczyny pierwotne, to jest niewykonanie planów akumulacji lub obniżki kosztów własnych, nieprawidłowe gospodarowanie środkami obrotowymi (między innymi gromadzenie zbędnych zapasów, zamrażanie środków obrotowych w robotach kapitalnych itd.), nieprawidłowe korzystanie z kredytów bankowych (problem niedokredytowania), nieterminowe rozliczanie z budżetem.

- 2) przyczyny tak zwane wtórne, powstałe w wyniku pierwotnych, które odbijają się nie tylko na przedsiębiorstwach źle pracujących ale i na przedsiębiorstwach dobrze pracujących, które wykonują wszystkie zadania planowe.

Likwidacja przyczyn pierwotnych zależna jest przede wszystkim od samego przedsiębiorstwa, od jego wysiłków i poziomu organizacyjnego. Tym niemniej wysuwane były koncepcje, aby problem niepłatności

był likwidowany poprzez system kredytowy. Koncepcje takie były złe i z gruntu fałszywe, gdyż faktyczne ich zastosowanie oznaczałoby powrót do automatyzmu kredytowania i wpływałoby demobilizująco na wysiłki przedsiębiorstw w zakresie obniżki kosztów własnych, poprawy w gospodarowaniu środkami obrotowymi itd. Bank poprzez kredytowanie i kontrolę przedsiębiorstw może i powinien oddziaływać na każde przedsiębiorstwo w kierunku likwidacji przyczyn pierwotnych — dzięki interwencjom może wpływając na usprawnienie przebiegu rozliczeń z budżetem, poprzez instruowanie przedsiębiorstw nauczyć ich prawidłowego wykorzystywania kredytów itd. — lecz w żadnym wypadku nie może dla wszystkich przedsiębiorstw, poprzez dopływ pieniądza z kredytu, stworzyć warunków cieplarnianych. Na przykład tym przedsiębiorstwom, które hamują nasz rozwój, które dopuszczają się do niewykonywania planów akumulacji lub przekraczania planów kosztów — okazywanie dodatkowej pomocy finansowej miałyby się z celem. W tym bowiem przypadku system kredytowy sprzyjałby istniejącym nieprawidłowościom.

Rygorystyczne stosowanie przez NBP zasad systemu kredytowego i nieuleganie naciskom przedsiębiorstw i ich jednostek nadrzędnych przyniosło niewątpliwie poważne osiągnięcia w likwidacji przyczyn pierwotnych. I tak:

1. W ostatnim okresie czasu, dzięki ciągłym wysiłkom aparatu kredytowego, wydatnie wzrosła ze strony przedsiębiorstw znajomość systemu kredytowego. Przedsiębiorstwa w poważnym stopniu nauczyły się wykorzystywać przysługujące im kredyty i w związku z tym zagadnienie niedokredytowania przedsiębiorstw, jakkolwiek jeszcze waży na sytuacji rozliczeniowej przedsiębiorstw, tym niemniej wydaje się już być opanowane i straciło na ostrożności.

2. Na odcinku rozliczeń z budżetem państwa wprowadzone zostało także szereg usprawnień. Realizacja rozliczeń na podstawie kwartalnych zadań finansowych niewątpliwie poważnie przyczyniła się do rozładowania występujących zatorów. Podjęta została Uchwała Prezydium Rządu, regulująca zagadnienie rozliczeń z budżetem centralnym z tytułu niedoboru środków obrotowych na początek roku.

Zagadnienie, które najbardziej ciążyło na braku funduszy własnych przedsiębiorstw zostało definitywnie rozwiązane w ten sposób, że do 15 lutego każdego roku mają być wstępnie zatwierdzone niedobory za ubiegły rok i jednocześnie w tym terminie pokryte w 90%. Całkowite pokrycie niedoborów za rok ubiegły ma być dokonane najpóźniej w terminie do 1 lipca roku następnego.

Na odcinku jednak wykonywania planów akumulacji oraz obniżki kosztów własnych w dalszym ciągu istnieją poważne nieprawidłowości, które rzutują na powstawanie zatorów w rozliczeniach. Poważną także w dalszym ciągu przyczyną zatorów w rozliczeniach jest zamrażanie środków w zapasach zbędnych lub niechodliwych oraz robotach kapitałnych.

Należy wyraźnie podkreślić, że aparat kredytowy Banku na tych odcinkach nie może się poszczycić większymi osiągnięciami, że w systemie kredytowym nie uruchomiono dostatecznych dźwigni i środków do zwalczania tych nieprawidłowości, że za mało stosowano rygorystycznych sankcji, że interwencje stosowane w jednostkach nadrzędnych przedsiębiorstw nie zawsze dawały oczekiwane rezultaty, między innymi przez niedopilnowanie ich wykonania przez Bank. Dlatego też wszelkie wysiłki muszą iść obecnie w kie-

runku zwiększenia kontrolnej roli kredytu, w kierunku stworzenia warunków zdecydowanego żądania od przedsiębiorstw usunięcia wykrytych nieprawidłowości. Tylko w tym wypadku system kredytowy przyczyni się do likwidacji (choćby częściowej) zatorów w rozliczeniach.

Zadaniem zatem systemu kredytowego jest likwidacja tych zatorów a szczególnie likwidacja zatorów powstałych z przyczyn wtórnych w odniesieniu do tych przedsiębiorstw, które pracują dobrze i popadają w trudności finansowe z przyczyn od siebie niezależnych.

Podstawowym czynnikiem, który ma te zatory likwidować i służyć pomocą finansową przedsiębiorstwom dobrze pracującym jest **kredyt na przeterminowane należności fakturowe**.

Kredyt na przeterminowane należności fakturowe winien mobilizować przedsiębiorstwa do jeszcze lepszej pracy, do osiągnięcia dalszych oszczędności — ma również za zadanie uchronić je od niesprawiedliwego ponoszenia skutków złej gospodarki innych przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwom, które źle pracują i dopuszczają do powstawania nieprawidłowości na wymienionych powyżej odcinkach — Bank nie będzie udzielał dodatkowej pomocy kredytowej.

Dotychczasowy system likwidacji przez Bank zatorów w rozliczeniach nie był systemem dobrym.

Funkcjonujący do stycznia br. włącznie kredyt na przeterminowane należności fakturowe udzielany był generalnie, to znaczy wszystkim przedsiębiorstwom na krótki okres czasu po akcjach kompensacyjnych, lub przyznawany był w okresach między ogólnokrajowymi kompensatami centralnie niektórym wybranym branżom. Centrala Banku, na podstawie własnego rozeznania oraz wniosków nadrzędnych jednostek przedsiębiorstw, przyznawała kredyt na przeterminowane należności fakturowe dla wszystkich przedsiębiorstw wchodzących w skład danej branży. System ten przesądzał automatycznie o możliwości korzystania z tego kredytu zarówno przez przedsiębiorstwa dobrze pracujące jak i źle pracujące — wchodzące w skład danej branży.

System ten był systemem niedoskonałym, gdyż nie uwzględniał specyfiki poszczególnych przedsiębiorstw i nie uwzględniał zasady udzielania pomocy kredytowej w oparciu o pracę przedsiębiorstwa i wyniki tej pracy. W wielu przypadkach praktyka taka wpływała demobilizująco na przedsiębiorstwa, gdyż nie osiągając planowych rezultatów, stosunkowo łatwo otrzymywały ze strony Banku dodatkową pomoc finansową. Poza tym praktyka ta często spaczała linie postępowania oddziałów w stosunku do poszczególnych przedsiębiorstw i osłabiała kontrolę finansową.

Nowy system udzielania kredytu na przeterminowane należności fakturowe, wprowadzony Zarządzeniem Prezesa z dnia 17. I. 55 r. zrywa całkowicie z dotychczas stosowaną praktyką i czyni z tego kredytu mocny oręż oddziaływania na przedsiębiorstwa.

Przed wszystkim przyznawanie kredytu na przeterminowane należności uległo decentralizacji. Dla oddziałów przyznawane są limity oddziałowe tego kredytu i każdy oddział posiada pełną możliwość podejmowania decyzji przyznawania lub odmowy kredytu na przeterminowane należności fakturowe dla przedsiębiorstw kredytowanych przez siebie.

Kredyt na przeterminowane należności fakturowe stał się więc, obok kredytu na nadzwyczajne potrzeby, poważnym narzędziem oddziaływania na przedsiębior-

stwa, poważnym narzędziem prowadzenia przez oddziały właściwej polityki kredytowej.

Podstawowym momentem, decydującym o przyznaniu lub odmowie tego kredytu, jest ocena oddziały czy efekty gospodarcze przedsiębiorstwa uzasadniają konieczność przyścia mu z pomocą finansową, to znaczy oddział musi powziąć decyzję czy przedsiębiorstwo pracuje dobrze, czy też źle. Panieważ ocena taka mogłaby być subiektywna — zarządzenie Prezesa ustala kryteria wg których należy dokonywać klasyfikacji przedsiębiorstw na dobre i złe w zależności od tego przyznawać lub odmawiać kredytu na przeterminowane należności fakturowe.

Podstawowym kryterium (za przykładem Związku Radzieckiego) dobrze pracującego przedsiębiorstwa, a tym samym zasługującego na udzielenie kredytu na przeterminowane należności fakturowe jest wskaźnik wykonywania przez niego planu akumulacji lub obniżki kosztów własnych. Jest to sposób bardzo prosty i łatwy do ustalenia na podstawie posiadanej przez oddział sprawozdawczości. Osiąganie planowanego wskaźnika jest na obecnym etapie rozwoju naszej gospodarki narodowej podstawowym problemem, o czym mówił między innymi tow. Bierut na III Plenum KC PZPR. W tym też kierunku Bank uruchamia wszelkie możliwe dźwignie tkwiące w systemie kredytowym. Jest wobec tego jasne, że Bank nie może udzielać dodatkowej pomocy finansowej w postaci kredytu na przeterminowane należności fakturowe tym przedsiębiorstwom, które przekraczają planowane koszty i nie osiagają planu akumulacji. Udzielanie w tym przypadku kredytu na przeterminowane należności oznaczałoby niestosowanie się do wytycznych II Zjazdu i III Plenum Partii, oznaczałoby stwarzanie nieuzasadnionych cieplarnianych warunków tym przedsiębiorstwom, które na to nie zasłużyły. Bank może udzielić dodatkowej pomocy finansowej tylko tym przedsiębiorstwom które, dzięki wykonywaniu w pełni planów gospodarczych stwarzają realne możliwości szybkiej realizacji polityki partii — ciągłego podnoszenia stopy życiowej szerokich mas pracujących. Przedsiębiorstwom tym Bank zmniejsza szereg codziennych kłopotów finansowych, wynikających z zamrożenia ich należności u nieterminowych płatników oraz wpływa na poprawę ich wskaźników finansowo-ekonomicznych, które są pogarszane przez niesłuszne płacenie kar za zwłokę.

Drugim kryterium, pozwalającym oddziałowi na dokonywanie klasyfikacji przedsiębiorstw do korzystania z kredytu na przeterminowane należności fakturowe jest ocena prawidłowej gospodarki zapasami. Ustalenie tego kryterium jest dla oddziału o wiele trudniejsze i mniej uchwytne, w związku z czym decyzje mogą być mniej obiektywne.

Jeżeli jednak oddział zna przedsiębiorstwo nie tylko z kontroli formalnej (zza biurka), ale i także i z inspekcji bezpośrednich, poza tym ma możliwość porównania pracy danego przedsiębiorstwa z pracą innych przedsiębiorstw na swoim terenie, to zawsze potrafi wyciągnąć słuszne wnioski i dokonać prawidłowej oceny pracy przedsiębiorstwa. Przykładowo jako wskaźnik dobrej pracy na tym odcinku mogą być brane pod uwagę takie momenty jak wykonywanie założeń kwartalnego planu kredytowego, wykonywanie planów upłynnienia zbędnych lub nadmiernych remanentów itp.

Poza powyższymi podstawowymi kryteriami zarządzenie Prezesa przewiduje możliwość ustalania przez jednostki organizacyjne Centrali innych dodatkowych kryteriów, kwalifikujących przedsiębiorstwa do korzystania z kredytu na przeterminowane należności fakturowe. Mogą tutaj wystąpić np. takie przyczyny jak przejściowe zamrażanie środków obrotowych w robotak kapitalnych itp.

Po odpowiednim zakwalifikowaniu przedsiębiorstwa — warunkiem przyznania mu kredytu na przeterminowane należności fakturowe jest stwierdzenie, czy przedsiębiorstwo wykorzystało przysługujące mu właściwe rodzaje kredytów. Byłoby bowiem niesłuszne i niezgodne z systemem kredytowym udzielenie przedsiębiorstwu kredytu na przeterminowane należności fakturowe, przy niewykorzystaniu kredytu np. na zapasy prawidłowe.

Reasumując należy stwierdzić, że został stworzony stosunkowo prosty system kredytu na przeterminowane należności fakturowe i oddany oddziałom jako narzędzie oddziaływania na kontrolowane przedsiębiorstwa w kierunku dalszej ich mobilizacji do osiągnięcia zadań planowych.

Od pracy całego aparatu kredytowego, od przestrzegania podstawowych zasad tego kredytu, od jasnego zdawania sobie sprawy z celów jakim kredyt na przeterminowane należności fakturowe służy zależą rezultaty jego funkcjonowania.

R. Malesza

NIEKTÓRE UWAGI O FINANSOWANIU I KONTROLI POM

W toku inspekcji przeprowadzanych przez jednostki nadrzędne POM, a przede wszystkim przez aparat bankowy stwierdzono, że wiele POM nie wykonywało w 1954 r. swoich zadań, wynikających z planu gospodarczo-finansowego, a znaczne nieprawidłowości, szczególnie na odcinku gospodarki finansowej, wpływały hamująco na prawidłową działalność tych POM, a tym samym na efekty pracy POM w przebudowie wsi. Obok niewykonywania planu produkcyjnego w POM bardzo często miały miejsce przypadki niegospodarności, marnotrawstwa. Nierzadko spotykało się z nadużyciami i nieprzestrzeganiem obowiązujących przepisów, szczególnie na odcinku dyscypliny finansowej.

Łamanie dyscypliny finansowej przejawiało się przeważnie w postaci:

a) finansowania inwestycji ze środków przeznaczonych na działalność eksploatacyjną, finansowania

działalności pomocniczej (gospodarstw przyzakładowych) ze środków przeznaczonych na działalność podstawową POM, przekraczania funduszu płac POM, finansowania GOM przez POM, zarówno w formie nieodpłatnego przekazywania GOM materiałów pomocniczych, jak też nawet w formie wypłacania poborów pracownikom GOM czy nawet udzielania pożyczek pieniężnych itd;

b) dość częstych przejawów marnotrawstwa materiałów (szczególnie paliwa i smarów),

c) małej dbałości o maszyny i sprzęt powierzone POM (stąd konieczność dokonywania częstych a nierzadko nieplanowanych remontów maszyn i sprzętu);

d) gromadzenia nadmiernych zapasów materiałowych (znacznie przekraczających normatyw);

e) niedostatecznego interesowania się realizacją wpływów budżetowych (nieustalenie konkretnych ter-

minów płatności, nieterminowe fakturowanie, samowolne prolongowanie płatnikom obowiązujących terminów płatności itp);

f) nieprzestrzegania przepisów obrotu bezgotówkowego i kasowego wykonania budżetu (przechowywanie gotówki w kasie wpływów, przekraczanie ustalonej wysokości pogotowia kasowego, nieterminowe rozliczanie zaliczek itp).

Osobny rozdział nieprawidłowości — to jakość planowania i sprawozdawczości POM. Zarówno układ i konstrukcja tablic planu jak też metody planowania i sposób powiązania tablic nie dawały możliwości ustalenia realnego planu finansowego POM a przeciwnie stwarzały poważne przesłanki do konstruowania planów finansowych niedostatecznie powiązanych z częścią rzeczową. Sporządzany w ten sposób plan finansowy nie był wyrazem całości planu rzeczowego, a jeśli przy tym był budowany odgórnie przez zarząd POM i przeważnie w oparciu tylko o moc produkcyjną sprzętu — to również plan taki nie odpowiadał najczęściej potrzebom terenu. Plan ten był nie dość przejrzysty i mało czytelny, co utrudniało posługiwaniu się nim nawet planistom POM, a więc tym specjalistom, którzy go przecież konstruowali.

Związane z tym jest nierozłącznie zagadnienie sprawozdawczości POM. Sprawozdawczość POM mimo znacznej poprawy na odcinku terminowości nie zawsze jest wiarogodna, wobec czego nie zawsze mogła ona być i nie była czynnikiem kontrolnym przebiegu wykonywania planu zarówno pod względem rzeczowym jak też wartościowym, a tym samym nie spełniała w dostatecznym stopniu roli mobilizującej załogę.

Jeżeli do tego wszystkiego dodać jeszcze niedostateczną opiekę kontrolno-instruktażową nad POM ze strony jednostek nadrzędnych POM, przede wszystkim zarządów POM w wojewódzkim zarządzie rolnictwa (dawne ekspozytury CZ POM) i samego centralnego zarządu oraz Ministerstwa Rolnictwa, jeśli dodać do tego małe zainteresowanie należnościami POM również ze strony aparatu finansowego Ministerstwa Finansów (wydziały finansowe — inspekcje dochodów państwowych wojewódzkich i powiatowych rad narodowych) — to zdaje się, że otrzymamy obraz rzeczywistości, który wymaga zwrócenia na siebie specjalnej uwagi.

Trzeba powiedzieć wyraźnie, że niedociągnięcia na odcinku gospodarki finansowej POM wy wpływają głównie z powodu niedostatecznego oddziaływania i instruktażu jednostek nadrzędnych POM. W głównej mierze przyczyną tego było niedocenywanie zagadnień finansowych przez aparat kierowniczy POM i nie zawsze dostatecznie wysoki poziom zawodowy jego aparatu finansowo-księgowego.

Niezależnie od przedsiębiorstwa i jego jednostek nadrzędnych obowiązek kontroli działalności gospodarczej POM został nałożony na oddziały Narodowego Banku Polskiego. Bank spełnia swoją funkcję głównie poprzez przeprowadzanie inspekcji w POM.

Inspekcje jako najlepsza i najbardziej skuteczna forma prowadzenia walki o podniesienie dyscypliny finansowej POM i podniesienia zainteresowania całej załogi POM stroną finansową wykonywanych planów rzeczowych — powinny być przeprowadzane przez Bank jak najczęściej i możliwie w pełnym zakresie, obejmującym całość gospodarki POM, gdyż mają one pomagać z jednej strony do wykrywania niedociągnięć w pracy POM, a tym samym stwarzać możliwości zajęcia się tymi nieprawidłowościami i w konsekwencji powodować ich usunięcie, a z drugiej strony podnosić

znajomość problematyki POM i przyczyniać się do jej pogłębienia u referentów Banku, sprawujących kontrolę finansową POM.

W związku z tym oddziały Banku miały przy kontroli działalności gospodarczej POM obejmować coraz szerszy wachlarz zagadnień. Kontrola bankowa nie stała jednak również na należytych poziomach i ograniczała się często do badania zagadnień najbardziej prostych, przeważnie do badania gospodarki pieniężnej.

Oddziały Banku w niedostatecznym stopniu wykorzystywały dostępne dla nich formy oddziaływania na POM w postaci stosowania sankcji, jako formy wychowawczej w przypadkach szczególnie rażących zaniedbań, bądź lekceważenia dyscypliny finansowej ze strony POM. Zbyt rzadkie były przypadki udzielania pomocy aparatowi finansowo-księgowemu POM w rozwiązywaniu trudności czy też przeprowadzania instruktażu korespondencyjnego oraz osobistego przy okazji kontaktów osobistych w Banku, czy w czasie przeprowadzania inspekcji. Należy stwierdzić, że POM i jego jednostki nadrzędne nie ułatwiły Bankowi pracy w nawiązaniu kontaktów, gdyż przeważnie nie wykorzystywały przekazywanych materiałów z przeprowadzonych inspekcji o stwierdzonych nieprawidłowościach, które należało przecieżyć traktować jako dzwonek alarmowy do specjalnego zajęcia się tymi nieprawidłowościami, by w porę je zlikwidować oraz zapobiegać drogą instruktażu i kontroli powstawaniu analogicznych uchybień w innych miejscach.

Należy stwierdzić, że omawiane wyżej nieprawidłowości nie występują w POM obecnie z takim natężeniem, z jakim występowały w latach ubiegłych. Niemniej z uwagi na stawianie przez partię i rząd przed POM coraz trudniejszych i bardziej odpowiedzialnych zadań zaistniała konieczność wzmocnienia dyscypliny finansowej w POM, podniesienia odpowiedzialności aparatu kierowniczego i finansowo-księgowego POM za prawidłowość gospodarki i zwiększenie oszczędności w gospodarce finansowej POM i wreszcie znacznego wzmocnienia roli banku finansującego eksploatację, a więc aparatu Narodowego Banku Polskiego.

Zmiana zasad finansowania i kontroli POM była tym konieczniejsza, że POM muszą się stać wzorowymi pod każdym względem przedsiębiorstwami socjalistycznymi, aby mogły wykonać jak najlepiej coraz większe zadania w umocnieniu spójni ekonomicznej miasta ze wsią, we właściwym realizowaniu sojuszu robotniczo-rolniczego, w socjalistycznej przebudowie wsi, to znaczy w realizacji uchwał II Zjazdu PZPR na odcinku szybszego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących.

Tym orężem, który dostał się do ręki POM, NBP i rad narodowych, i który powinien stosunkowo szybko przyczynić się do poprawy w pracy POM jest Uchwała Prezydium Rządu z dnia 27 marca 1954 r. Nr 128/54 w sprawie organizacji finansowej i trybu finansowania państwowych ośrodków maszynowych (Monitor Polski A-32/54 poz. 466) oraz na jej podstawie wydane zarządzenia wykonawcze Ministra Finansów w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa.

I

Jako nowy, obowiązujący system finansowy POM wprowadza finansowanie działalności eksploatacyjnej POM z dwóch źródeł: z budżetu i kredytów bankowych, a nie jak dotychczas wyłącznie z budżetu. Oczywiście, że podstawowym źródłem finansowania POM jest w dalszym ciągu budżet państwa, do którego POM wchodzi sumami brutto w Dz I „gospodarka narodo-

wa" w dochodach z podziałem na paragrafy, a w wydatkach z podziałem na pozycje budżetowe.

Uchwała Prezydium Rządu dopuszcza finansowanie POM z kredytów bankowych w przypadkach uzasadnionych przekroczeniem planu, a więc wówczas, kiedy powinna istnieć możliwość uruchomienia kredytu niezwłocznie, a możliwość ta istnieje w odniesieniu do kredytu bankowego, który jest bardziej elastyczny aniżeli kredyt budżetowy.

Kredyty budżetowe, przeznaczone na finansowanie działalności POM, otwierane są zgodnie z nowymi zasadami przez Ministra Finansów jednorazowo w końcu kwartału poprzedniego na każdy następny okres kwartalny w kwocie globalnej, w wysokości wynikającej na dany kwartał z rocznego planu gospodarczo-finansowego — dla Ministerstwa Rolnictwa — Centralnego Zarządu POM. Ministerstwo Rolnictwa — Centralny Zarząd POM przekazuje otwarte kredyty budżetowe zarządom POM w wojewódzkich zarządach rolnictwa a te z kolei państwowym ośrodkom maszynowym również jednorazowo, na każdy bieżący okres kwartalny — przed danym okresem, w wysokości wynikającej z planu gospodarczo-finansowego (zbiorczego dla danego zarządu POM lub jednostkowego, w odniesieniu do poszczególnych POM), w obu przypadkach już z podziałem na poszczególne pozycje budżetowe.

Uruchomienie jednorazowo kredytów budżetowych pozwala zorientować POM w wysokościach przeznaczonych dla niego środków na poszczególne wydatki budżetowe oraz umożliwia racjonalną gospodarkę finansami i terminowe regulowanie zobowiązań.

Oddziały NBP mają obowiązek uruchomić dla poszczególnych POM 75% kredytów budżetowych, w pozycjach finansujących eksploatację; przy zachowaniu następującego trybu postępowania, uzgodnionego z Centralnym Zarządem POM:

a) w przypadku przekazania POM przez zarząd POM kredytów budżetowych w kwotach wyższych od planu kwartalnego — stawia się do dyspozycji POM jedynie 75% kredytów planowanych na dany kwartał

b) w przypadku przekazania POM przez zarząd POM kredytów budżetowych w kwotach niższych od planu kwartalnego stawia się do dyspozycji POM 75% kredytów otwartych na dany kwartał, traktując niższe otwarcie kredytu budżetowego jako wynik mobilizacji POM przez zarząd POM.

Odblokowanie pozostałych kredytów przez NBP następuje na wniosek POM (częściowo lub w całości) uzasadniony przewidywanym wykorzystaniem zadań rzeczowych, objętych planem kwartalnym. Ma to na celu ściślejsze powiązanie wydatków budżetowych POM z rzeczowym wykonaniem planu i pozwoli zlikwidować nierytmiczne, nadmierne i nieuzasadnione gospodarczo wydatki w przypadku niewykonania planu eksploatacyjnego, czego dotychczas nie można było robić, gdyż POM miały stawiane do dyspozycji środki pieniężne w pełnej wysokości.

W pozycjach obejmujących kredyty na fundusz płac, kredyty budżetowe uruchamiane są w całości tj. w wysokości dokonanych otwarć o ile oczywiście otwarcia nie przekraczają planu.

W przypadku przekroczenia kwartalnego planu produkcyjnego POM mogą, na podstawie przedłożonego wniosku, zaakceptowanego przez zarząd POM, uzyskać w wojewódzkim zarządzie rolnictwa dodatkowe środki w formie kredytu bankowego, w rozmiarze odpowiadającym przekroczeniu zadań rzeczowych.

W uzasadnionych przypadkach zaakceptowanych również przez zarząd POM może być udzielony kredyt

bankowy także na sfinansowanie kosztów związanych z remontami ponadplanowymi lub koszteniem snopowiązałkami — niezależnie od stopnia wykonania ogólnego planu usług. Podobnie dzieje się, gdy POM nie posiada środków budżetowych na wypłatę funduszu płac, zaakceptowanego przez bankową komórkę kontroli funduszu płac. Wówczas POM, na wniosek zaakceptowany przez zarząd POM, może uzyskać kredyt bankowy.

Powyższe przypadki uzasadnione są koniecznością przeprowadzania niekiedy dodatkowych remontów maszyn i sprzętu, mimo, że ogólny plan usług (eksploatacyjny) POM nie został w pełni wykonany. Podobnie dodatkowe usługi połowe pociągają za sobą zwiększone wydatki budżetowe na płace itd.

Uniezależnienie wydatków na sznurek do snopowiązałek od stopnia ogólnego wykonania planu rzeczowego jest również uzasadnione, gdyż ilość zużycia sznurka może być uzależniona jedynie od ilości skoszonych ha zboża.

Splata kredytu bankowego następuje w pierwszym dniu następnego kwartału z kredytów budżetowych przekazanych POM na sfinansowanie wydatków nowego okresu.

Kredyt bankowy nie może być udzielony w IV kwartale. Uzasadnione jest to tym, że splata kredytu bankowego nastąpiłaby w pierwszym kwartale następnego roku a zatem, zgodnie z przepisami budżetowymi, z kredytów budżetowych, przeznaczonych na sfinansowanie działalności POM w następnym okresie. W ten sposób nastąpiłoby:

a) uszczuplenie środków POM w pierwszym kwartale,

b) wypaczony byłby w pierwszym kwartale obraz finansowy POM w wydatkach w odpowiednich pozycjach budżetowych, bez odpowiednika w kosztach, które poniesiono w roku ubiegłym.

W przypadkach stwierdzenia przez zarząd POM lub przez NBP, że środki finansowe postawione do dyspozycji POM zostały przekroczone w stosunku do planowanych kosztów, lub wydatkowane niezgodnie z przeznaczeniem — oddziały Banku blokują otwarte kredyty budżetowe lub najbliższą zaliczkę do wysokości sum wynikających z przekroczeń kosztów w tej pozycji do której należy wydatek sfinansowany niezgodnie z przeznaczeniem.

Powyższe zasady dają możliwość Bankowi ograniczenia środków finansowych następnego kwartału w przypadku gospodarowania tymi środkami w bieżącym kwartale niezgodnie z przeznaczeniem lub też wydatkowania środków finansowych niezgodnie z planem kosztów.

Odblokowanie kredytów wydatkowanych niezgodnie z przeznaczeniem może nastąpić wyłącznie na podstawie decyzji kierownika zarządu POM, który obowiązany jest równocześnie zarządzić zbadanie gospodarki POM i podjąć odpowiednie kroki w kierunku likwidacji nieprawidłowości.

Zawiadomienie zarządu POM o blokowaniach dokonanych przez Bank będzie sygnałem dla jednostki nadrzędnej, że w działalności POM występują nieprawidłowości, którymi należy się niezwłocznie zainteresować w celu ich likwidacji.

Niezwłocznie po upływie kwartału dokonywane jest rozliczenie wykorzystanych przez POM kredytów budżetowych i bankowych, w następujący sposób:

a) w przypadku niewykorzystania przez POM kredytów budżetowych w poszczególnych pozycjach, przekazanych zgodnie z planem — limity kredytów niewy-

korzystanych do końca kwartału, jak też z kredytów zablokowanych zostają przez oddział przekazane na rachunek jednostek podległych zarządów POM z zachowaniem podziału na pozycje budżetowe.

b) w przypadku wystąpienia kredytów bankowych oddział likwiduje kredyt bankowy, zmniejszając o jego wysokość otwarty limit kredytów budżetowych na bieżący kwartał w odpowiednich pozycjach budżetowych zawiadamiając o tym równocześnie zarząd POM.

Zarząd POM w miarę zwracania przez oddziały NBP limitów kredytów niewykorzystanych przekazuje uzyskane tą drogą środki dla tych POM, których kredyty budżetowe bieżącego okresu zostały zużyte w części na spłatę kredytów bankowych do wysokości wykazanej w zawiadomieniach oddziałów Banku (przypadek omówiony w poprzednim ustępie pkt „b”).

Niewykorzystane limity kredytów budżetowych na rachunek zarządów POM z tytułu rozliczeń wymienionych wyżej, po uprzednim ewentualnym przekazaniu POM środków w związku ze spłatą przez nich kredytów bankowych — podlegają przekazaniu na rachunek Ministerstwa Rolnictwa — Centralny Zarząd POM, który wykorzystuje nagromadzone w ten sposób środki na podwyższenie limitów budżetowych tym zarządom POM, którym zabrakło kredytów na uzupełnienie środków budżetowych w związku ze spłatą kredytów bankowych, udzielonych POM.

Pozostały limit na rachunku Ministerstwa Rolnictwa — Centralny Zarząd POM — stanowi rezerwę, której wykorzystanie uzależnione jest wyłącznie od decyzji Ministra Finansów.

Zasady powyższe nie odnoszą się do pozycji budżetowych, finansujących fundusz płac, z wyjątkiem jednak przypadków gdy w tych pozycjach udzielony został kredyt bankowy, którego spłata dokonywana jest na ogólnych zasadach, a więc w drodze zmniejszenia limitu na kwartał bieżący w odpowiednich pozycjach budżetowych przy równoczesnym zawiadomieniu o tym zarządu POM.

Po sporządzeniu przez POM bilansów kwartalnych Bank dokonuje ostatecznego rozliczenia wykorzystanych przez POM kredytów. Kredyty budżetowe w wysokości przekroczonych kosztów w stosunku do planowanych Bank przekazuje na rachunek jednostek podległych zarządowi POM.

POM nie mają prawa dokonywania jakiegokolwiek wirement między poszczególnymi pozycjami wydatków. Niedopuszczalne jest też pokrywanie wydatków z innych pozycji niż z tych, do których wydatek należy; wszelkie przekroczenia na tym odcinku odbijają się na sytuacji finansowej POM, gdyż Bank w przypadku stwierdzonego wydatkowania niezgodnie z przeznaczeniem zmniejsza o wysokość wydatkowanych sum bieżąco otwarte kredyty budżetowe lub w razie ich wyczerpania najbliższą zaliczkę budżetową, rezerwując w ten sposób środki na zrefundowanie wydatku nieprawidłowego.

POM nie mogą również wykonywać zleconych im przez władze nadrzędne żadnych czynności nie objętych planami gospodarczo-finansowymi (tzw. akcje zlecone), o ile uprzednio nie zostaną na wykonanie tych czynności przewidziane odpowiednie środki w budżecie państwa.

II

Zakres kontroli bankowej POM — formalnej i merytorycznej — sprawowanej przez Narodowy Bank Polski jest następujący:

1) kontrola kasowego wykonania budżetu POM, sprawowana w oparciu o ogólne przepisy budżetowe,

2) kontrola kosztów rzeczowych sprawowana w oparciu o wspomnianą na wstępie Uchwałę Prezydium Rządu i zarządzenie wykonawcze Ministra Finansów jak również o przepisy szczegółowe NBP o kontroli i finansowaniu POM,

3) kontrola funduszu płac.

Celem kontroli kasowego wykonania budżetu jest wdrożenie POM do ścisłego przestrzegania obowiązujących przepisów budżetowych i niedopuszczanie do ich omijania czy lekceważenia.

Celem kontroli kosztów jest badanie prawidłowości kształtowania się kosztów w stosunku do zadań wynikających z planu gospodarczo-finansowego.

Ta kontrola ukształtowania się kosztów w powiązaniu z wykonaniem planu dokonywana jest na podstawie okresowych sprawozdań finansowych i eksploatacyjnych przedsiębiorstwa jak również okresowych inspekcji w POM.

Aby kontrola kosztów mogła dać jak największy efekt musi być przeprowadzona na podstawie pewnych (wiarogodnych) materiałów sprawozdawczych. A więc **sprawozdawczość POM musi być powiązana z planem (odpowiadać na plan), kompletna, terminowa i wiarogodna tj. obejmująca wszelkie zaszczości w POM.**

Najpoważniejszym jednak instrumentem kontroli bankowej są jak najczęściej przeprowadzane inspekcje w POM.

Celem inspekcji jest uzupełnienie i pogłębienie kontroli bieżącej i następnej w drodze badań przeprowadzanych na miejscu w POM. Dlatego też głównym zadaniem inspekcji jest analiza działalności finansowej POM. Analiza ta idzie w kierunku:

a) ustalenia przyczyn ewentualnych odchyłeń od gospodarki prawidłowej,

b) określenie środków do usunięcia tych nieprawidłowości.

Ze względu na sezonowy niejako charakter prac POM inspekcje powinny obejmować również zagadnienia najbardziej aktualne w danym okresie dla POM, jak np. stan przygotowania sprzętu do orki, do żniw omłotów, przebieg pracy w akcji żniwnej, zabezpieczenie sprzętu na zimę, przebieg zawieranych umów ze spółdzielniami produkcyjnymi i chłopami indywidualnymi itp.

Dzięki swojemu zakresowi i formie inspekcje bankowe spełniają podwójną rolę: z jednej strony pomagają POM wykrywać braki w jego pracy i gospodarowaniu, z drugiej są sygnałem dla jednostek nadrzędnych POM i właściwych czynników w państwie, jeśli nieprawidłowości w pracy POM przybierają rozmiar i charakter szkodnictwa gospodarczego bądź nadużyć.

Oczywiście, że kontrola nie jest obowiązkiem wyłącznie Banku, a nawet przeciwnie — rola Banku w tym zakresie powinna być tylko pomocnicza, **gdyż główny ciężar kontroli i wyłączny ciężar odpowiedzialności za jakość pracy w POM ponoszą — kierownictwo POM i jego jednostki nadrzędne.**

Dla przedstawienia całości zakresu i założeń kontroli bankowej w POM — na podstawie omawianych aktów normatywnych — pozostaje jeszcze omówić pokrótce zasady kontroli bankowej funduszu płac w POM.

Kontroli bankowej podlega całkowity fundusz płac państwowych ośrodków maszynowych. Podstawą kontroli bankowej jest kwartalny plan funduszu płac, sporządzony przez POM w ramach zatwierdzonego rocznego planu funduszu płac.

Jeżeli zapotrzebowane przez POM środki na wypłatę wynagrodzeń dla pracowników eksploatacyjnych

i warsztatowych na pierwszy i drugi miesiąc kwartału przekraczają wysokość planowanych środków dla tych pracowników na dany miesiąc, wówczas wypłata środków może być dokonana w wysokości zapotrzebowanej, jednak o wypłacie kwoty stanowiącej przekroczenie Bank zawiadamia niezwłocznie zarząd POM, który ma obowiązek zbadać przyczyny przekroczenia i zastosować środki zapobiegające dalszym przekroczeniom. Jeżeli łącznie zapotrzebowane na kwartał środki na wypłatę wynagrodzeń dla wymienionych pracowników przekraczają wysokość środków przewidzianych w kwartalnych planach funduszu płac, wówczas wypłata w zapotrzebowanej wysokości może być dokonana przez Bank na podstawie decyzji oddziału Banku (przekroczenia do 5%), na podstawie decyzji kierownika zarządu POM (5% — 10%) lub na podstawie decyzji naczelnego dyrektora CZ POM (inne przekroczenia).

W przypadkach przekroczeń (poza przekroczeniem do 5%) oddział Banku dokonuje wstrzymania wypłaty kwoty stanowiącej przekroczenie osobowego funduszu płac do czasu uzyskania właściwej decyzji legalizującej przekroczenie.

Środki na bezosobowy fundusz płac wypłaca oddział Banku na podstawie zapotrzebowań w granicach limitów kwartalnych, powiększonych o ewentualne niewykorzystane kredyty budżetowe z tego tytułu w poprzednim kwartale, najwyżej w ramach roku kalendarzowego.

Bankowa kontrola funduszu płac ma za zadanie dopilnowanie, aby POM nie wydawały na płace więcej, niż to wynika z postawionych przed nimi zadań związanych z rzeczowym wykonaniem planu. Bankowa kontrola funduszu płac stwarza duże możliwości w walce o podnoszenie i stałe wzmacnianie dyscypliny finansowej przedsiębiorstwa, podnoszenie wydajności pracy, rozwijanie ruchu współzawodnictwa i wyzwalamie rezerw osobowych.

III

Wprowadzona na podstawie uchwały Prezydium Rządu Nr 128/54 dyscyplina wydatków i kosztów POM powinna wydatnie wpłynąć na okrzepnięcie finansowe i obniżenie kosztów własnych POM. Są przecież ku temu wszelkie dane: założenie bankowej kontroli otwarcia kredytów budżetowych, kontroli wydatków i wreszcie kontroli kosztów.

Jednakże istnieje jeszcze wiele trudności na drodze do usprawnienia gospodarki finansowej POM. Jedną z tych trudności jest często jeszcze spotykane w POM niedocenywanie finansów, nieuwzględnianie ich przy podejmowaniu decyzji w sprawach gospodarczych czy organizacyjnych.

Charakterystycznym przykładem tego jest tryb opatrywania POM w sznurek. Zakup jest organizowany centralnie z wyraźnym faworyzowaniem nie własnego przedsiębiorstwa lecz dostawcy. W związku z tym dostawy przekraczają zapotrzebowanie roczne POM, możliwości magazynowe poszczególnych POM, a nawet

środki finansowe, przewidziane w planie gospodarczo-finansowym. Przesyłka przeważnie wagonowa jest kierowana nie do poszczególnych zainteresowanych POM, lecz do jednego lub najwyżej kilku POM w województwie (przy czym nie zawsze są brane pod uwagę możliwości magazynowe tego POM), faktura z reguły jest wystawiona jedna dla całej dostawy na zarząd POM przy wojewódzkim zarządzie rolnictwa. A konsekwencje finansowe? Przekroczenie normatywów w POM, dodatkowe koszty z tytułu reekspedycji sznurka, które winien ponieść CZR, decydowanie o wysokości zakupu i narzucanie zobowiązań przez jednostkę nadrzędną POM lub też odgórne regulowanie zobowiązań przez zarządy POM a nie przez POM, który jako przedsiębiorstwo eksploatacyjne otrzymał z budżetu środki na sfinansowanie swej działalności.

Konsekwencją polityki zaopatrzenia POM w sznurek na ultimo września ub. r., tj. całkowicie po zakończeniu akcji są występujące przy normatywie O zapasy wielomilionowe, przekraczające znacznie wartość zużytego sznurka w roku ubiegłym, nie pokryte całkowicie zobowiązania, które z braku środków nie mogły być do końca roku pokryte, np. POM Oleśnica otrzymał we wrześniu ub. r. 20 ton sznurka, przy zużyciu własnym 3 tony.

W celu pokrycia faktur za zbiorowe zakupy zarządy POM polecały poszczególnym POM przekazać kredyty ze swoich rachunków budżetowych na rachunek sum na zlecenie w oddziałach wojewódzkich NBP, przy czym bardzo często kredyty te kumulowano nie na pokrycie konkretnych zobowiązań, ale na zabezpieczenie ewentualnych zobowiązań. Nie zawsze zakupione materiały szły do tych POM, od których ściągnięto kredyty, tak że do częstych przypadków należy, że jedno POM mają niezapłacony zapas, inne wykorzystane kredyty bez otrzymania za nie materiałów, inne tylko nieuregulowane zobowiązania bez posiadania zapasu. Miały też miejsce przypadki (województwo gdańskie) przekazywania dla zespołów GOM zamiast planowanej dotacji na pokrycie strat, równowartości w sznurku do snopowiązałek.

Zagadnienie uporządkowania zaopatrzenia centralnego było niejednokrotnie poruszane przez Bank. Podkreślano, że nie ma realnych przeszkód, aby zaopatrzenie w sznurek zostało zupełnie wyeliminowane z planu POM, skoro zaopatrzeniem detalicznym mogą zająć się gminne spółdzielnie, a hurtowym CZR. Jak dotąd CZ POM nie podjął żadnych kroków w kierunku likwidacji nieprawidłowości na tym odcinku. Należy przy tym podkreślić, że zaopatrzenie w sznurek nie jest jedyną nieprawidłowością, rzutującą na koszty przedsiębiorstw.

Jest rzeczą słuszną, że zaopatrzenie w CZ POM organizuje centralnie dostawę materiałów, szczególnie deficytowych, jednak zakup ten musi mieć zagwarantowane kredyty na jego zapłatę i musi mieścić się w ramach planu finansowego.

E. Simbierowicz

WNIOSKI OKRESOWE PRZY KREDYTOWANIU PRODUKCJI ROŚLINNEJ W TOKU

Obowiązujący system kredytowy przewiduje dwie metody doprowadzania przez bank kredytów ponadnormatywnych do przedsiębiorstw:

1) udzielanie kredytów na podstawie wniosków jednorazowych,

2) udzielanie kredytów na podstawie wniosków okresowych.

Pierwsza z wymienionych wyżej metod polega na udzielaniu przedsiębiorstwom kredytu w wysokości zabezpieczenia, ustalonego w oświadczeniu doraźnym lub okresowym, załączonym do jednorazowego wniosku kredytowego, wykazującym stany istniejące w przedsiębiorstwie w tym dniu, na który opiewa oświadczenie o stanie wartości ponadnormatywnych. W praktyce więc przedsiębiorstwo, przy wykorzystywaniu kredytów ponadnormatywnych w trybie wniosków jednorazowych najpierw tworzy lub zwiększa zapas ponadnormatywny, a następnie ubiega się o jego pokrycie kredytem ponadnormatywnym, składając w banku odpowiedni wniosek i oświadczenie. W konsekwencji tego trybu przedsiębiorstwo otrzymuje kredyt najwcześniej po upływie kilku dni od momentu dokonania zakupu lub nakładu, powodującego wzrost wartości ponadnormatywnych. Kredyty ponadnormatywne przyznawane przez bank w trybie wniosków jednorazowych mają w tych warunkach charakter refundacyjny. Omawiany tryb ma powszechne zastosowanie przy udzielaniu kredytów ponadnormatywnych we wszystkich tych przypadkach, gdzie występuje stosunkowo niewielki wzrost wartości zapasów ponadnormatywnych i drobne opóźnienie w doprowadzeniu kredytów stanowiących pokrycie wzrastających środków obrotowych nie przyniesie niepożądanych dla przedsiębiorstwa skutków finansowych. Metoda ta stosowana jest ponadto wówczas, gdy następuje wprawdzie jednorazowo poważniejszy wzrost zapasów, lecz wobec braku stałej tendencji wzrostowej może być w pełni objęty najbliższym oświadczeniem okresowym (lub też oświadczeniem doraźnym, o ile w najbliższym czasie nie przypada termin ustalony dla składania oświadczeń okresowych).

Również i w tych przypadkach nie następuje poważniejsza zwłoka w wykorzystaniu przez przedsiębiorstwo odpowiednich kredytów ponadnormatywnych na pokrycie istniejącego zabezpieczenia. Kredytowanie ponadnormatywnych wartości środków obrotowych w trybie wniosków jednorazowych jest w tym stanie rzeczy podstawową metodą doprowadzania przez bank kredytów ponadnormatywnych do przedsiębiorstw.

Druga ze wspomnianych wyżej metod polega na udzielaniu kredytów na podstawie wniosków okresowych, udokumentowanych zestawieniem przewidywanych zmian w stanie wartości ponadnormatywnych w okresie objętym wnioskiem kredytowym.

Metoda ta ustalona jest w zasadzie wyłącznie dla tych przypadków, gdzie z uwagi na sezonowy charakter zaopatrzenia, produkcji lub zbytu w okresie wzmożonego zakupu lub produkcji, stan ponadnormatywnych środków obrotowych przedsiębiorstwa wzrasta stale i szybko i w związku z tym równoczesne doprowadzanie kredytów ponadnormatywnych w trybie wniosków jednorazowych nie dałoby pozytywnego wyniku, bowiem musiałoby sprowadzać się do bardzo częstego występowania przez przedsiębiorstwa z tymi

wnioskami. Przy kredytowaniu w trybie wniosków okresowych, kredyty ponadnormatywne mogą być bez uciążliwej manipulacji wykorzystywane przez przedsiębiorstwa równocześnie z dokonaniem zakupu lub nakładu powodującego wzrost wartości ponadnormatywnych, co zapewnia prawidłowy dopływ funduszy na pokrycie wzrostu stanów ponadnormatywnych w okresie wyraźnej tendencji wzrostowej przedmiotu kredytowania. Omawiany tryb udzielania kredytów wymaga jednak zwiększonej uwagi ze strony aparatu bankowego, gdyż kredytowanie w oparciu o przewidywania w zakresie wzrostu stanów ponadnormatywnych pozostawia przedsiębiorstwom niezdyscyplinowanym możliwość wyższego wykorzystania kredytów ponadnormatywnych, aniżeli uzasadnia to rzeczywisty wzrost przedmiotu kredytowania. Stąd też omawiana metoda kredytowania przedsiębiorstw o zaopatrzeniu sezonowym, sezonowej produkcji lub zbycie, wprowadzana jest z największą ostrożnością we wszystkich tych przypadkach, gdzie kredytobiorcą jest przedsiębiorstwo niedostatecznie zdyscyplinowane.

Państwowe gospodarstwa rolne posiadają na ogół słaby jeszcze aparat finansowy, wykazując mało dbałości o przestrzeganie dyscypliny finansowej oraz są przedsiębiorstwami trudnymi w obsłudze kredytowej. Tym stanem rzeczy przypuszczalnie tłumaczyć należy fakt, że instrukcja Banku Rolnego w sprawie kredytowania państwowych gospodarstw rolnych, obowiązująca nadal w Narodowym Banku Polskim, nie przewiduje wniosków okresowych, jako jednej z metod doprowadzania kredytów do przedsiębiorstw i wprowadza w tym zakresie wyłącznie jednorazowe wnioski kredytowe. Stan ten okazał się niekorzystny dla prawidłowego kredytowania państwowych gospodarstw rolnych, szczególnie na odcinku finansowania produkcji roślinnej w toku. Typowa sezonowość w kształtowaniu się kosztów produkcji roślinnej w toku w jednym okresie oraz wyzwolenia produkcji roślinnej w innym okresie powoduje na przestrzeni kilku miesięcy w roku stały i poważny wzrost przedmiotu kredytowania. Występowała więc w tym przypadku konieczność bardzo częstego składania przez przedsiębiorstwa wniosków jednorazowych, co w praktyce jednak nie zawsze mogło być realizowane z uwagi na trudności zespółów państwowych gospodarstw rolnych w sporządzaniu oświadczeń doraźnych o stanie ponadnormatywnych wartości produkcji roślinnej w toku.

W tych warunkach ukazało się z dniem 1 lutego 1955 roku zarządzenie Prezesa NBP, wprowadzające przy kredytowaniu produkcji roślinnej w toku w państwowych gospodarstwach rolnych obok wniosków kredytowych jednorazowych również i wnioski okresowe. Z uwagi na specyfikę branżową państwowych gospodarstw rolnych, zasady kredytowania produkcji roślinnej w toku w trybie wniosków okresowych różnią się nieco od ramowych zasad dotyczących wniosków okresowych i tym samym zasługują na specjalne omówienie na łamach Wiadomości Narodowego Banku Polskiego.

Zgodnie z podanymi wyżej założeniami kredytowanie produkcji roślinnej w toku w trybie wniosków okresowych może być stosowane tylko w tych okresach czasu, w których przedmiot kredytowania stale i szybko wzrasta. Podany niżej przykład, zaczerpnięty z ma-

teriałów dwóch zespołów państwowych gospodarstw rolnych województwa warszawskiego o różnych arealach gruntów ornych, różnych uprawach i przeciętnym udziale produkcji ogrodniczo-warzywnej wskazuje, że wzrost stanów ponadnormatywnych produkcji roślinnej w toku występuje przeważnie w okresie od stycznia do lipca każdego roku.

miesiąc	zespół X (w tys. zł)		zespół Y (w tys. zł)	
	stan ponadnormatywny produkcji roślinnej w toku	miesięczny wzrost (+) lub spadek (-) przedmiotu kredytowania	stan ponadnormatywny produkcji roślinnej w toku	miesięczny wzrost (+) lub spadek (-) przedmiotu kredytowania
grudzień 1953	370	—	18	—
styczeń 1954	694	+ 324	86	+ 68
lutym	1.506	+ 812	156	+ 70
marzec	2.122	+ 616	473	+ 317
kwiecień	2.670	+ 548	1.107	+ 634
maj	4.433	+ 1.763	2.176	+ 1.069
czerwiec	5.102	+ 669	3.168	+ 992
lipiec	5.564	+ 462	2.111	- 1.057
sierpień	5.501	- 63	2.200	+ 89
wrzesień	4.922	- 579	1.358	- 842
październik	3.594	- 1.328	103	- 1.255
listopad	2.210	- 1.384	23	- 80
grudzień	1.307	- 903	197	+ 174

Przykład powyższy wskazuje na konieczność stosowania w wymienionych zespołach wniosków okresowych od stycznia do lipca (przyjmując że zanotowany w zespole Y spadek stanu ponadnormatywnego produkcji roślinnej w toku nastąpił dopiero w ostatnich dniach lipca, a w początkach miesiąca notowano jeszcze wzrost tego aktywu). Jest jednak powszechnie wiadomo, że w zależności od rodzaju upraw, warunków glebowych, atmosferycznych i klimatycznych mogą w zespołach poszczególnych występować niewielkie odchylenia okresu narastania i spadku stanów produkcji roślinnej w toku. W tym stanie rzeczy, nie uogólniając podanych wyżej przykładów, zarządzenie Prezesa NBP dopuszcza kredytowanie wzrostu stanów ponadnormatywnych produkcji roślinnej w toku, w trybie wniosków okresowych na przestrzeni tych miesięcy pierwszego, drugiego i trzeciego kwartału, w których występuje wzrost wartości ponadnormatywnych produkcji roślinnej w toku, uzasadniający stosowanie tego trybu kredytowania. Jeżeli na przykład zespół państwowych gospodarstw rolnych nie przewiduje w sierpniu lub wrześniu poważniejszego wzrostu stanów ponadnormatywnych produkcji roślinnej w toku, wówczas przerywa się stosowanie wniosków okresowych z upływem tego miesiąca, w którym po raz ostatni występował większy wzrost wartości ponadnormatywnych i od tej daty dalsze udzielanie kredytów dokonywane jest jedynie w trybie wniosków jednorazowych. W kwartale czwartym kredytowanie produkcji roślinnej w toku następować może wyłącznie na podstawie wniosków jednorazowych.

Okresowe wnioski kredytowe, składane przez zespoły państwowych gospodarstw rolnych, obejmują okres miesiąca kalendarzowego i powinny być doręczane bankowi w pierwszych dniach miesiąca, którego dotyczą, najdalej zaś w terminie ustalonym dla składania oświadczeń okresowych o stanie aktywów normowanych. Wniosek okresowy opiewać może najwyżej na kwotę przewidywanego zwiększenia ponadnormatywnego stanu produkcji roślinnej w toku, wynikającego z załączonego do tego wniosku zestawienia przewidywanych zmian w okresie (miesiącu), i objętych złożonym wnioskiem. Analogicznie jak ma to miejsce przy wnioskach kredytowych jednorazowych, również

wnioski okresowe powinny zawierać odpowiednie umotywowanie zgłoszonych potrzeb kredytowych oraz proponowane terminy spłaty kredytu.

Złożony wniosek okresowy oraz zestawienie przewidywanych zmian w stanie produkcji roślinnej w toku, poza analizą formalną, powinny być badane przez oddziały banku pod względem merytorycznym, a szczególnie z punktu widzenia oceny realności przewidywanego zespołu co do wysokości planowanych na dany miesiąc nakładów na produkcję roślinną w toku, planowanego wyzolenia (uzyskania) produkcji roślinnej i przewidywanego wzrostu ponadnormatywnych stanów produkcji roślinnej w toku. Przewidywania zespołów odnośnie wysokości nakładów oraz wartości uzyskanej produkcji opierać się powinny na zadaniach rocznego planu finansowo — gospodarczego i powinny być analizowane w powiązaniu z tym planem.

W celu niedopuszczenia do wykorzystania kredytu ponad zabezpieczenie, przyznanie kredytu na produkcję roślinną w toku, w trybie wniosku okresowego, może mieć miejsce dopiero po przeprowadzeniu kontroli zabezpieczenia i regulacji kredytu według stanu na koniec miesiąca poprzedniego. Wykorzystanie kredytu na produkcję roślinną w toku w trybie wniosków okresowych następuje na podstawie zasad określonych niżej:

a) bez dyspozycji zespołu państwowych gospodarstw rolnych — do wysokości istniejącego zadłużenia z tytułu kredytu przeterminowanego — bank uruchamia kredyt na produkcję roślinną w toku wprost z rachunku pożyczkowego na spłatę kredytu przeterminowanego (z ominięciem rachunku rozliczeniowego),

b) pozostała kwota przyznanego kredytu pozostaje w dyspozycji zespołu państwowych gospodarstw rolnych i wykorzystanie jej następuje na zlecenie pisemne zespołu, drogą zasilenia jego rachunku rozliczeniowego. Zlecenia, o których mowa wyżej, zespoły powinny składać sukcesywnie w miarę ponoszenia nakładów powodujących wzrost stanów ponadnormatywnych produkcji roślinnej w toku przy czym zlecenie powinno wyraźnie określać cel, na jaki odnośna kwota kredytu ma być zużyta tak, aby wykorzystanie kredytu nie następowało „pod plan“ lecz wyłącznie na pokrycie rzeczywistych potrzeb zespołu, związanych z wykonywaniem zadań planowych.

Spłata kredytu następuje w terminach jego płatności w ciężar rachunku rozliczeniowego, a w przypadku braku na nim środków, w ciężar kredytu przeterminowanego.

Prawidłowe ustalanie terminów spłaty kredytu na produkcję roślinną w toku jest szczególnie ważne dla mobilizacji zespołów państwowych gospodarstw rolnych do planowego i terminowego wykonania określonych w planach zadań gospodarczych. Ogólnie przyjmuje się zasadę, że terminy płatności powinny być tak ustalone, aby drogą dokonywanej we właściwym czasie spłaty kredytu zadłużenie kształtowało się stale w wysokości ponadnormatywnego stanu środków obrotowych, będących przedmiotem kredytu, przy jednoczesnym założeniu prawidłowego przebiegu operacji gospodarczych. W tych warunkach, jako wyraźnie niewłaściwą i sprowadzającą się do niezdrowego formalizmu uznać należy praktykowaną dotąd przez niektóre oddziały banku zasadę ustalania terminów na datę najbliższej kontroli zabezpieczenia, kredytu oraz ponownego udzielania kredytu po dokonaniu kontroli. Praktyka ta przyniosła na różnych odcinkach wiele niepożądanych skutków, a w szczególności sprzyja wyraźnie dopuszczaniu do nadmiernego wy-

korzystania kredytów. Z terminem kontroli zabezpieczenia kredytów nie można w żadnym przypadku wiązać terminów spłaty kredytów ponadnormatywnych.

Zgodnie z postanowieniami zarządzenia Prezesa NBP z dnia 1 lutego 1955 roku, terminy spłaty kredytu powinny być ustalane na datę przewidywanego wyzwolenia produkcji roślinnej w toku, przekraczającego poniesione nakłady. Określenie terminów ostatecznych powinno nastąpić po zakończeniu kredytowania w trybie wniosków okresowych, w oparciu o szacunkową wycenę produkcji roślinnej w toku, ustaloną przy kontroli zabezpieczenia, według stanu na dzień 30 września, przy uwzględnieniu przewidywanych terminów wyzwolenia wykazanej na ten dzień produkcji roślinnej w toku. Terminy spłaty ustalone na podstawie tych zasad, poprzez dokonaną we właściwym cza-

— w styczniu 1955 r. zł 65 000 do	wysokości zł 105 000
— w lutym 1955 r. zł 100 000 do	wysokości zł 205 000
— w marcu 1955 r. zł 120 000 do	wysokości zł 325 000
— w kwietniu 1955 r. zł 240 000 do	wysokości zł 565 000
— w maju 1955 r. zł 130 000 do	wysokości zł 695 000
— w czerwcu 1955 r. zł 280 000 do	wysokości zł 975 000
— w lipcu 1955 r. zł 300 000 do	wysokości zł 1 275 000

Przy udzielaniu kredytu oddział banku ustala orientacyjny termin spłaty na datę zakończenia kredytowania wzrostu produkcji roślinnej w toku, w trybie wniosków okresowych, to jest na koniec lipca 1955 r. W ostatnich dniach kredytowania w trybie wniosków okresowych oddział banku ustala ściśle terminy spłaty na podstawie przewidywań zespołu co do spadku zabezpieczenia.

Zespół przewidywał przykładowo, że najwyższy stan

— w I dekadzie sierpnia 1955 r. o zł 175 000 do	wysokości zł 1 100 000
— w II dekadzie sierpnia 1955 r. o zł 100 000 do	wysokości zł 1 000 000
— w III dekadzie sierpnia 1955 r. o zł 200 000 do	wysokości zł 800 000
— w I dekadzie września 1955 r. o zł 250 000 do	wysokości zł 550 000
— w II dekadzie września 1955 r. o zł 150 000 do	wysokości zł 400 000
— w III dekadzie września 1955 r. o zł 150 000 do	wysokości zł 250 000
— w pierwszej połowie października 1955 r. o zł 100 000 do	wysokości zł 150 000
— w drugiej połowie października 1955 r. o zł 150 000 do	wysokości normatywu.

Opierając się na powyższych przewidywaniach oddział banku po zakończeniu kredytowania w trybie wniosków okresowych ustala następujące terminy płatności zadłużenia w wysokości zł 1.275.000:

— 10 sierpnia 1955 r. płatne zł 175 000
— 20 sierpnia 1955 r. płatne zł 100 000
— 30 sierpnia 1955 r. płatne zł 200 000
— 10 września 1955 r. płatne zł 250 000
— 20 września 1955 r. płatne zł 150 000
— 30 września 1955 r. płatne zł 150 000
— 15 października 1955 r. płatne zł 100 000
— 31 października 1955 r. płatne zł 150 000

Razem zł 1 275 000

Zgodnie z podanym wyżej przykładem, zadłużenie z tytułu kredytu na produkcję roślinną w toku ukształtowało się na dzień 31 lipca 1955 roku w wysokości 1.275.000, a w wyniku dokonanych spłat w sierpniu i wrześniu (250.000) wyniosło na dzień 30 września 1955 roku zł 1.025.000¹⁾ Po dokonaniu wyceny szacunkowej na dzień 30 września 1955 roku okazało się, jednak przykładowo, że na skutek osiągnięcia niższej niż planowano wydajności produkcji rolnej, zabezpieczenie na dzień 30 września wynosiło zł 200.000, które wyzwolone zostanie do dnia 25 października 1955 roku. W związku z tym oddział banku przy regulacji kredy-

tu spłatę odpowiedniej kwoty kredytu, powinny automatycznie powodować równocześnie z obniżeniem się przedmiotu kredytu, analogiczne obniżenie się zadłużenia z tym, że odnośnie kształtowania się zabezpieczenia zakłada się zawsze prawidłowy przebieg procesów gospodarczych. Przy ustalaniu ostatecznych terminów spłaty po dokonaniu szacunkowej wyceny zabezpieczenia mogą być uwzględnione pewne odchylenia od prawidłowego przebiegu procesów gospodarczych, powstałe bez winy przedsiębiorstwa. Przykładem:

Zadłużenie zespołu z tytułu kredytu na produkcję roślinną w toku wynosiło na 31 grudnia 1954 r. zł 40.000 z terminem płatności 10.8.1955 r. W trybie wniosków okresowych zespół wykorzystuje kredyty ponadnormatywne na produkcję roślinną w toku:

produkcji roślinnej w toku osiągnięty zostanie w trzeciej dekadzie lipca 1955 r. w wysokości około zł 1.275.000. Począwszy od pierwszej dekady sierpnia według przewidywań zespołu stan ponadnormatywny produkcji roślinnej w toku, w wyniku przypadającego na ten okres uzysku produkcji, znacznie wyższego od nakładów bieżących, powinien zmniejszyć się jak następuje:

na dzień 30 września 1955 roku spłaca nadwyżkę zadłużenia ponad zabezpieczenie i koryguje terminy spłaty zadłużenia pozostałego po regulacji, ustalając ostateczną spłatę kredytu (zł 200 000) na dzień 25 października 1955 roku.

Co miesiąc, na podstawie oświadczeń przedsiębiorstwa, dokonywana jest kontrola zabezpieczenia kredytów ponadnormatywnych oraz regulacja ich. Z uwagi na dwustronne krążenie środków obrotowych między zapasami materiałowymi i produkcją roślinną w toku, powodujące wzrost jednego aktywu przy jednoczesnym spadku drugiego aktywu, regulacja kredytu na produkcję roślinną w toku, wykorzystywanego w trybie wniosków okresowych, przeprowadzana jest we wzajemnym powiązaniu z regulacją kredytu na zapasy materiałów. Tym samym niezabezpieczone zadłużenie na rachunku kredytu na produkcję roślinną w toku może być spłacone bezpośrednio w ciężar kredytu na zapasy materiałowe, a wolne zabezpieczenie kredytu na produkcję roślinną w toku może być przeznaczony na bezpośrednią spłatę zadłużenia niezabezpieczonego z tytułu kredytu na materiały.

Regulacja kredytu na produkcję roślinną w toku przeprowadzana jest z uwzględnieniem następujących zasad:

W przypadku, gdy w wyniku kontroli zabezpieczenia ustalono, że zabezpieczenie kredytu na produkcję roślinną w toku jest niższe od zadłużenia na rachunku

¹⁾ Zakładając dla uproszczenia przykładu, że kredyt był stale wykorzystany w pełnej kwocie kredytów przyznanych, a dokonywane regulacje nie wykazały nigdy braku zabezpieczenia.

tego kredytu, wówczas oddział banku przy regulacji kredytów przeprowadza z urzędu spłatę nadwyżki kredytu w pierwszym rzędzie bezpośrednio w ciężar kredytu na zapasy materiałowe, w ramach wolnego opłaconego zabezpieczenia tego kredytu, a następnie w ciężar rozrachunku rozliczeniowego, w braku zaś środków na rachunku rozliczeniowym, w ciężar kredytu przeterminowanego.

Przykładowo:

Stan na dzień 30 kwietnia przed regulacją kredytów

— kredyt na zapasy materiałowe	zł 300 000
— zabezpieczenie kredytu na zapasy materiałowe	zł 400 000
— limit kredytu na zapasy materiałowe	zł 400 000
— wolne zabezpieczenie kredytu na zapasy materiałowe	zł 100 000
— przeterminowane zobowiązania fakturowe w dniu regulacji	zł 60 000
— kredyt na produkcję roślinną w toku	zł 700 000
— zabezpieczenie kredytu na produkcję roślinną w toku	zł 550 000
— limit kredytu na produkcję roślinną w toku	zł 750 000
— niezabezpieczona część kredytu na produkcję roślinną w toku	zł 150 000
— stan rachunku rozliczeniowego w dniu regulacji	zł 20 000
— kredyt przeterminowany	—

W wyniku regulacji, dokonanej w dniu 10 maja, przeznaczono wolne zabezpieczenie kredytu na materiały:

a) w wysokości zł 60.000 na bezpośrednie pokrycie przeterminowanych zobowiązań fakturowych,

b) w wysokości zł 40.000 na bezpośrednią spłatę kredytu na produkcję roślinną w toku (po złożeniu przez przedsiębiorstwo odpowiedniego wniosku kredytowego).

Stan na dzień 30 kwietnia po dokonaniu regulacji kredytów

— kredyt na zapasy materiałów	zł 400 000
— kredyt na produkcję roślinną w toku	zł 550 000
— rachunek rozliczeniowy	zł 0
— przeterminowane zobowiązania fakturowe	zł 0
— kredyt przeterminowany	zł 90 000

W przypadku, gdy w wyniku kontroli zabezpieczenia ustalono, że zabezpieczenie kredytu na produkcję roślinną w toku jest wyższe od zadłużenia, wówczas oddział banku przy regulacji kredytów przeznacza bez dyspozycji przedsiębiorstwa wolne zabezpieczenie kredytu na produkcję roślinną w toku w pierwszym rzędzie na bezpośrednią spłatę niezabezpieczonej części

kredytu na materiały, a następnie na bezpośrednią spłatę ewentualnego zadłużenia w kredycie przeterminowanym, z tym, że pozostała po pokryciu tych płatności kwota wolnego zabezpieczenia kredytu na produkcję roślinną w toku oddział banku może, na podstawie dyspozycji przedsiębiorstwa, przenieść na zasilenie rachunku rozliczeniowego. Przykładowo:

Stan na dzień 30 kwietnia przed regulacją kredytów

— kredyt na produkcję roślinną w toku	zł 600 000
— zabezpieczenie kredytu na produkcję roślinną w toku	zł 750 000
— limit kredytu na produkcję roślinną w toku	zł 800 000
— wolne zabezpieczenie kredytu na produkcję roślinną w toku	zł 150 000
— kredyt na zapasy materiałów	zł 300 000
— zabezpieczenie kredytu na zapasy materiałów	zł 280 000
— limit kredytu na zapasy materiałów	zł 300 000
— niezabezpieczona część kredytu na zapasy materiałów	zł 20 000
— kredyt przeterminowany w dniu regulacji	zł 60 000
— rachunek rozliczeniowy w dniu regulacji	zł 0

Stan na dzień 30 kwietnia po dokonaniu regulacji kredytów

— kredyt na produkcję roślinną w toku	zł 750 000
— kredyt na zapasy materiałów	zł 280 000
— kredyt przeterminowany	zł 0
— rachunek rozliczeniowy (po złożeniu przez przedsiębiorstwo odpowiedniej dyspozycji)	zł 70 000

Wprowadzenie kredytowania produkcji roślinnej w toku w trybie wniosków okresowych powinno poważnie przyczynić się do usprawnienia finansowania państwowych gospodarstw rolnych. Zapewnia ono najbardziej elastyczny dopływ środków finansowych na pokrycie tego, poważnego kwotowo składnika środków obrotowych. Wobec zespołów, które nadużywając elastyczności jaką daje ten tryb kredytowania, dopuszczają będą do powstawania niezabezpieczonego zadłużenia, oddziały banku z całą stanowczością powinny stosować odpowiednie rygory.

Obecnie badana jest możliwość wprowadzenia omawianego trybu kredytowania również w odniesieniu do innych jeszcze składników środków obrotowych państwowych gospodarstw rolnych. Na wynik tych badań wpłynie w znacznym stopniu zdyscyplinowanie zespołów państwowych gospodarstw rolnych przy korzystaniu z kredytu na produkcję roślinną w toku w trybie wniosków okresowych. *J. Bednarowicz*

NOWE FORMY WSPÓŁZAWODNICTWA MIĘDZYODDZIAŁOWEGO W NBP

Historia ruchu socjalistycznego współzawodnictwa pracy w Narodowym Banku Polskim sięga roku 1948, kiedy to zapoczątkowano pierwsze próby zorganizowania tego ruchu w naszym Banku.

Zarówno okólniki ówczesnego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Finansowych, jak i okólnik bankowy 44/48, były pierwszymi próbami nadania pewnych form organizacyjnych powstającemu oddolnie ruchowi podejmowania zobowiązań, jak

i próbami pokonania trudności w upowszechnianiu współzawodnictwa pracy wśród pracowników NBP.

Poza trudnościami technicznymi — jak ustalenie form współzawodnictwa, właściwej tematyki zobowiązań oraz sposobów oceny wyników, trzeba było wówczas zwalczać szeroko rozpowszechniony pogląd, że wśród pracowników umysłowych, a zwłaszcza wśród pracowników NBP, wprowadzenie współzawodnictwa pracy jest zgoła niemożliwe.

Trzeba było również zwalczać trudności spowodowane odziedziczonym po kapitalistycznym ustroju stosunkiem do pracy niektórych pracowników i dążyć do przekształcenia starych form i metod pracy na nowy — socjalistyczny styl pracy.

Rozwijany przez ogniwa związkowe ruch socjalistycznego współzawodnictwa pracy wśród pracowników NBP, był czynnie popierany przez administrację Banku.

Wzrastające stale uświadomienie ideologiczne pracowników znalazło swoje odzwierciedlenie we wzroście ilości jednostek organizacyjnych i ilości pracowników włączających się czynnie do ruchu współzawodnictwa oraz w zwiększeniu się liczby i wartości zobowiązań podejmowanych przez zespoły pracownicze.

Wzrost ilości pracowników biorących udział we współzawodnictwie na przestrzeni ostatnich czterech lat ilustrują następujące dane:

w 1951 r. brało udział we współzawodnictwie 68,9% pracowników NBP,

w 1952 r. brało udział we współzawodnictwie 76,2% pracowników NBP,

w 1953 r. brało udział we współzawodnictwie 83,2% pracowników NBP,

w 1954 r. brało udział we współzawodnictwie 91,9% pracowników NBP.

Wzrost ilości współzawodniczących pracowników znalazł również swoje odbicie we wzroście podejmowanych zobowiązań, których ilość wynosiła:

w 1951 r. — 21.149 w 1952 r. — 27.017

w 1953 r. — 34.962 w 1954 r. — 43.938 zobowiązań.

W tym rozwoju ruchu współzawodnictwa nie można pominąć udziału brygad młodzieżowych, których ilość również poważnie wzrastała z każdym rokiem.

I tak w 1951 r. brało udział we współzawodnictwie 171 brygad młodz.,

w 1952 r. brało udział we współzawodnictwie 489 brygad młodz.,

w 1953 r. brało udział we współzawodnictwie 738 brygad młodz.,

w 1954 r. brało udział we współzawodnictwie 886 brygad młodz.

Niewątpliwym rezultatem rozwoju i upowszechnienia współzawodnictwa w NBP był uzyskany wzrost wydajności pracy, poprawa jej jakości oraz poprzez podwyższenie poziomu pracy pionu planowania i kredytów — poważne osiągnięcia ekonomiczne.

Równoległe jednak do szeregu trwałych osiągnięć współzawodnictwa, dotychczasowe jego formy wykazywały szereg błędów i niedociągnięć.

Zasadniczą wadą dotychczasowej formy współzawodnictwa w oddziałach NBP było niedostateczne skoncentrowanie wysiłków współzawodniczących zespołów na podstawowe zadania Banku socjalistycznego — na należyte oddziaływanie za pomocą kontroli bankowej na przedsiębiorstwa gospodarki narodowej.

Dotychczas podejmowane zobowiązania zmierzały z reguły do poprawienia jakości pracy w oddziałach poprzez lepszą jej organizację oraz poprzez podnoszenie kwalifikacji zawodowych a rzadko tylko zmierzały bezpośrednio do osiągnięcia konkretnych wyników ekonomicznych.

W tych więc warunkach współzawodnictwo spełniało swoją rolę tylko połowicznie, nie wyczerpując całkowicie możliwości oparcia samej zasady współzawodnictwa na osiąganiu wyników ekonomicznych.

Ponadto do najczęściej spotykanych błędów należały deklaratorywność i formalizm zobowiązań podejmowa-

nych przez zespoły pracownicze. Zobowiązania te były ogólnikowe, mało konkretne i mało wymierne.

Winę za ten stan rzeczy ponoszą przede wszystkim oddziały wojewódzkie i Centrala, które niedostatecznie zainteresowały się zobowiązaniami podejmowanymi przez zespoły pracownicze podległych Oddziałów, nie analizowały ich treści i wartości i nie udzielały zespołom należytej pomocy w prawidłowym redagowaniu zobowiązań.

Również winą oddziałów wojewódzkich było, że nie zwracały uwagi na rozdrabnianie wysiłków pracowników przez podejmowanie dużej ilości błahych zobowiązań, a nie koncentrowały ich na zobowiązaniach dotyczących węzłowych zagadnień lub słabych punktów pracy oddziałów.

Bardzo poważnym niedociągnięciem w naszym współzawodnictwie było niewłaściwe sporządzanie przez oddziały kwartalnych sprawozdań z wyników współzawodnictwa.

Weszło w zwyczaj oddziałów, że nadmiernie rozbudowywały część opisową sprawozdań a pomijały realne dane sprawozdawcze.

W celu zapobieżenia temu niepożądanemu objawowi — sprzecznemu z kardynalnymi zasadami oszczędności czasu i papieru — przesłano oddziałom specjalnie opracowany wzór sprawozdania zawierający na czterech stronach wszystkie dane potrzebne do oceny.

Jednak oddziały nie stosowały się do tych wskazań i w dalszym ciągu nadsyłanie obszernych sprawozdań należało do zjawisk powszechnych.

Jest to bezsprzecznie winą oddziałów wojewódzkich które nie tylko nie przeciwdziałały temu, ale często same zachęcały oddziały do stosowania tej formy sprawozdawczości, a Centrala nie potrafiła również przez dłuższy czas w należyty sposób tę sprawę ustawić.

Również dotychczasowe metody przeprowadzania kwartalnych ocen zarówno w skali wojewódzkiej jak i w skali krajowej, nie można uznać za doskonałe.

Najmniej trudności przy ocenie osiągnięć oddziałów miały oddziały wojewódzkie, które znały styl i poziom pracy podległych sobie oddziałów i rozporządzały wszystkimi koniecznymi do oceny materiałami sprawozdawczymi.

Nie wszystkie jednak oddziały wojewódzkie przeprowadzały oceny w sposób dostatecznie krytyczny i bardzo często wyróżniały i typowały do wyróżnienia w skali krajowej takie oddziały lub wydziały własne, które nie wykonały w całości planów prac lub podjętych zobowiązań.

Natomiast przeprowadzanie oceny w skali krajowej napotykało na stale wzrastające trudności.

W pierwszym okresie współzawodnictwa, przy stosunkowo jeszcze niskim poziomie pracy oddziałów, wytypowanie dobrych oddziałów było stosunkowo łatwe i ocena tych osiągnięć nie sprawiała trudności.

W miarę jednak ogólnego podnoszenia się poziomu pracy w oddziałach — a zwłaszcza w okresie ostatniego roku — trudności oceny wzrastały i często niesposób było ustalić spośród dwóch najlepszych oddziałów ten, którego osiągnięcia były większe.

W takich przypadkach, aby uniknąć skrzywdzenia jednego z tych oddziałów, oceniano je zwykle jako równorzędne.

Również w związku ze zniesieniem obowiązku prowadzenia przez oddziały wykazów czynności w dotychczasowej ich formie, zmniejszyła się ilość elemen-

tów na podstawie których dokonywano dotychczas porównywania osiągnięć oddziałów przy ocenie.

Najpoważniejszą jednak trudnością w dotychczasowym sposobie oceny jest brak konkretnych wskaźników umożliwiających porównywanie wyników między jednostkami organizacyjnymi okręgów bankowych o odrębnym charakterze ekonomicznym.

Ponadto należy stwierdzić, że dotychczasowa metoda oceny wyników współzawodnictwa była bardzo pracochłonna.

W pierwszym etapie oceny wszystkie oddziały operacyjne i wydziały oddziałów wojewódzkich przeprowadzały ocenę własnych osiągnięć i sporządzały wyżej wspomniane, często obszerne sprawozdania z oceny.

W następnym etapie oceny w skali wojewódzkiej, sprawozdania podległych oddziałów były analizowane i opiniowane przez poszczególne wydziały oddziałów wojewódzkich i oceniane przez dyrektora oddziału wojewódzkiego i przedstawiciela Zarządu Okręgowego ZZPPiS, którzy z kolei wyróżniali najlepsze oddziały w województwie i typowali je do wyróżnienia w skali krajowej.

Po dokonaniu oceny wojewódzkiej, sprawozdania oddziałów wytypowanych do wyróżnienia w skali krajowej wraz z opinią oddziału wojewódzkiego przesyłane były do oceny w skali krajowej.

Wreszcie w trzecim, końcowym etapie oceny w skali krajowej, Departament Organizacji, po zasięgnięciu opinii właściwych komórek Centrali, sporządzał wnioski do oceny w skali krajowej, dokonywanej przez przedstawicieli Zarządu Banku i Zarządu Głównego ZZPPiS.

Jak z powyższego wynika, przeprowadzanie kwartalnych ocen wyników współzawodnictwa we wszystkich jednostkach organizacyjnych Banku i na wszystkich szczeblach, wymagało sporządzania dodatkowej i uciążliwej sprawozdawczości oraz absorbowowało wiele czasu i pracy poważnej ilości pracowników oddziałów, oddziałów wojewódzkich i Centrali.

Reasumując powyższe, stwierdzić należy, że jakkolwiek dotychczasowy przebieg współzawodnictwa pracy w NBP przyniósł w wyniku duże osiągnięcia na odcinku poprawy jakości pracy i podwyższenia jej wydajności oraz wpłynął na ogólne podwyższenie poziomu i stylu pracy w oddziałach operacyjnych, to jednak niedostatecznie oddziaływał na ekonomiczne rezultaty pracy tych oddziałów.

W dążeniu do pogłębienia i nadania należytego kierunku ruchowi współzawodnictwa oraz usprawnienia i uproszczenia techniki oceny wyników — w porozumieniu z Zarządem Głównym Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych — opracowano nowe formy i zasady socjalistycznego współzawodnictwa pracy w NBP, które obowiązować będą począwszy od II kwartału br.

W związku z tym wydane zostały nowe wytyczne Zarządu Głównego ZZPPiS oraz nowe zarządzenie Prezesa NBP, które wprowadzają zmiany w dotychczas obowiązujących zasadach.

Pierwszą zasadniczą zmianą jest wprowadzenie współzawodnictwa międzyoddziałowego tylko w oddziałach operacyjnych z wyeliminowaniem oddziałów wojewódzkich i Centrali.

Drugą zmianą jest wprowadzenie do oceny wyników współzawodnictwa — ekonomicznych wskaźników oceny.

Zasada, że współzawodniczyć między sobą mogą tylko takie jednostki organizacyjne, których wyniki

pracy mają wspólny miernik oceny — jest najbardziej słuszna i sprawiedliwa.

Zniesienie oceny współzawodnictwa między zespołami oddziałów wojewódzkich oraz między jednostkami organizacyjnymi Centrali jest również słuszne, z uwagi na odmienną charakter ekonomicznego wojewódzkich okręgów bankowych, a w Centrali z uwagi na odmienną i różnorodność zagadnień.

Przyjęcie zasady, że przodujący w socjalistycznym współzawodnictwie pracy będzie ten oddział operacyjny NBP, który uzyska najlepsze wskaźniki ekonomiczne, stawia przed współzawodniczącymi zespołami wyraźnie, co winny one wykonać, aby uzyskać wyniki kwalifikujące je do wyróżnienia.

Ponieważ celem współzawodnictwa w NBP jest osiągnięcie jak najlepszych wyników w wykonaniu zasadniczych zadań Banku, do których w pierwszym rzędzie należy realizacja planu kasowego i kredytowego, przeto przy ustalaniu wskaźników największy nacisk położono na te właśnie zadania.

Podstawą kwalifikacji osiągnięć oddziałów jest ocena całokształtu prac dokonana przez oddziały wojewódzkie na podstawie następujących wskaźników:

- 1) z zakresu planowania kasowego —
 - a) wskaźnik wykonania zadania emisyjnego, wyrażający się procentowym odchyleniem wykonania salda obrotów z zapasem emisyjnym od zadania wyznaczonego w zatwierdzonym planie kasowym oddziału (czym odchylenie wynikające z ponadplanowego zwiększenia emisji będzie większe, tym wskaźnik należy uznać za gorszy),
 - b) wskaźnik operatywności, wyrażający się procentem wykonania strony przychodowej (wpłat) zatwierdzonego planu kasowego oddziału,
- 2) z zakresu kredytowania przedsiębiorstw —
 - a) wskaźnik nieprawidłowości pierwotnych w kontrolowanych przedsiębiorstwach, obrazujący wzajemne kształtowanie się kredytu przeterminowanego, kredytu na przeterminowane należności, kredytu na fundusz płac, stanu przeterminowanych zobowiązań (kartoteka Nr 2) oraz stanu przeterminowanych należności (portfel B),
 - b) wskaźnik kształtowania się zapasów „innych” w stosunku do łącznego stanu zapasów,
 - c) wskaźnik wykonania planu windykacji kredytów w GKS (udzielonych drobnym rolnikom) wyrażający się procentem kredytów spłaconych do planowanej windykacji kredytów,
- 3) z zakresu obsługi budżetu państwa —
 - wskaźnik uzgodnienia stanów rachunków z jednostkami budżetowymi, wyrażający się procentowym stosunkiem ilości potwierdzeń uzgodnionych stanów rachunków (kart głównych) do ilości jednostek budżetowych.

(Pozostałe wskaźniki z pionu operacyjno-rachunkowego, w związku z przeprowadzoną reformą „wykazu czynności”, zostaną podane oddziałom w terminie późniejszym).

Obecnie każdy zespół będzie wiedział w jakim kierunku i jakie winien podjąć zobowiązania aby zabezpieczyć osiągnięcie jak najlepszych wyników ekonomicznych, a tym samym uzyskać dobre wskaźniki.

Również w okresie realizacji zobowiązań zespoły będą mogły śledzić kształtowanie się poszczególnych wskaźników i zapobiegać ich niekorzystnemu kształtowaniu się poprzez usuwanie przyczyn.

Skierowanie uwagi współzawodniczących na zagadnienia ekonomiczne jak analizowanie przyczyn niewykonania planu kasowego, poznawanie przyczyn powstawania nieprawidłowości pierwotnych w kontrolowanych przedsiębiorstwach, należyte rozeznanie zapasów materiałowo-towarowych i szereg innych zagadnień z zakresu kontroli i kredytowania przedsiębiorstw oraz prac warunkujących lepsze lub gorsze ich wyniki ekonomiczne, zmobilizuje zespoły i pobudzi ich inicjatywę w kierunku pogłębienia i usprawnienia swojej dotychczasowej pracy.

Ta pełna mobilizacja wysiłków wszystkich pracowników NBP znacznie przyczyni się do należytego wykonania zasadniczych zadań Banku, realizującego na swoim odcinku uchwały II Zjazdu PZPR.

Przez wprowadzenie wskaźników oceny, opartych na wynikach ekonomicznych pracy oddziałów, uzyska się również i uproszczenie samej oceny osiągnięć oraz położy się kres dodatkowym, nadmiernie rozbudowanym opisowym sprawozdaniom, gdyż ustalanie wskaźników dokonywane będzie na podstawie danych zawartych w bilansach i sprawozdaniach stałych, sporządzanych dla jednostek nadrzędnych.

Wpłyne to również na pogłębienie oceny wyników współzawodnictwa z pominięciem dotychczasowego podziału na kategorie oddziałów, gdyż wskaźniki stanowią miernik wysiłku każdego oddziału (bez względu na jego wielkość) włożonego dla uzyskania określonych osiągnięć.

Po przeprowadzeniu praktycznych prób, oddziały otrzymają do wyliczenia uzyskanych w danym kwartale wskaźników specjalny formularz wraz z komentarzem.

Należy jednak zaznaczyć, że podane obecnie wskaźniki oceny nie są jeszcze doskonałe i może będą musiały być modyfikowane w miarę zachodzących potrzeb. Zarówno doświadczenie uzyskane po przeprowadzeniu paru ocen jak i ewolucyjna problematyka zadań naszego Banku mogą spowodować konieczność ich zmiany i uzupełnienia. W każdym bądź razie oparcie oceny osiągnięć współzawodniczących zespołów na konkretnych wskaźnikach uznać należy za poważny krok naprzód w rozwoju naszego współzawodnictwa.

Począwszy od II kwartału br. podsumowanie i ocena wyników odbywać się będzie w sposób następujący:

W oddziałach

Zgodnie z zarządzeniem i wytycznymi Zarządu Głównego ZZPPiS należy dokonać:

- wyliczenia wskaźników,
- sprawdzenia i przeanalizowania wyliczonych wskaźników przez dyrektora/kierownika i czynnik związkowy przy współudziale przedstawiciela POP,
- przedstawienia osiągnięć i wyników analizy na naradzie zawodowej w celu dokonania podsumowania i oceny.

W skali wojewódzkiej

Na podstawie wskaźników uzyskanych przez poszczególne oddziały operacyjne, oddziały wojewódzkie dokonują oceny i ustalają:

- jeden oddział przodujący w skali wojewódzkiej,
- dalsze wybitnie wyróżniające się oddziały,
- ewentualną kolejność lokat wszystkich oddziałów.

Przy dokonywaniu oceny osiągnięć oddziałów operacyjnych, oddział wojewódzki — poza wskaźnikami

uzyskanymi przez poszczególne oddziały — winien brać pod uwagę:

- opinię Zespołu Rewizyjnego BGR,
- opinię wydziałów oddziału wojewódzkiego o postępkach oddziału w zakresie podnoszenia stylu i poziomu pracy.

Te dwa dalsze elementy wprowadzono do oceny w celu uniknięcia ewentualnych pomyłek i niesprawiedliwości mogących wyniknąć ze zbyt mechanicznego stosowania wskaźników cyfrowych.

Weźmy dla przykładu takie dwa przypadki:

1) jakiś słaby i źle pracujący oddział, bez jakiegokolwiek wysiłków z jego strony i zupełnie przypadkowo, uzyskał dobre wskaźniki,

2) inny bardzo dobry oddział, pomimo dużego i świadomego nakładu pracy z winy przedsiębiorstwa wykazuje na ultimo kwartału znaczne zwiększenie kredytu przeterminowanego i w związku z tym uzyskuje gorsze wskaźniki.

Gdyby przy ocenie tych dwóch przykładowych oddziałów opierano się tylko na suchych cyfrach wskaźników, w efekcie zostałby wyróżniony oddział słaby, źle pracujący i zupełnie nie zasługujący na wyróżnienie, a oddział dobry, który uczynił wszystko co było w granicach jego możliwości — zostałby skrzywdzony i nie wyróżniony.

Dlatego też przy ocenie osiągnięć, oddział wojewódzki winien zasięgnąć opinii Zespołu Rewizyjnego BGR, czy dany oddział pracuje zgodnie z obowiązującymi przepisami bankowymi oraz opinii własnych wydziałów — znających dokładnie odpowiednie komórki oddziałów — o postępkach oddziału w zakresie podnoszenia poziomu i jakości pracy.

Tak więc opinia Zespołu Rewizyjnego BGR, obiektywne stwierdzenie oddziału wojewódzkiego o zaistnieniu przyczyn takiego czy innego kształtowania się wskaźników oraz opinia oddziału wojewódzkiego o całokształcie pracy oddziału muszą mieć swoje odbicie przy przeprowadzaniu ocen zarówno w skali wojewódzkiej, jak i w skali krajowej.

Wszystkie prace związane z przygotowaniem materiałów do oceny w skali wojewódzkiej winny być starannie wykonane przez wydział organizacji oddziału wojewódzkiego i przedstawione w formie konkretnych wniosków do ostatecznej oceny, która przeprowadzana będzie nadal przez dyrektora oddziału wojewódzkiego i przedstawiciela Zarządu Okręgowego ZZPPiS.

Po dokonaniu oceny, oddział wojewódzki obowiązany jest przesłać do Departamentu Organizacji następujące materiały:

- a) protokół z oceny wojewódzkiej,
- b) zestawienie wskaźników uzyskanych przez oddział przodujący w województwie,
- c) protokół z narady zawodowej oddziału przodującego.

Na podstawie opracowanego przez Departament Organizacji wniosku uzgodnionego z Biurem Głównego Rewidenta, Zarząd Banku wspólnie z Zarządem Głównym ZZPPiS dokonują oceny w skali krajowej i ustalają:

- a) przodujący oddział operacyjny w skali krajowej (I lokata),
- b) dwa dalsze wyróżnione oddziały operacyjne (II i III lokata).

Oddział przodujący w skali krajowej i wyróżnione oddziały w II i III lokacie otrzymują — poza nagrodami przyznanymi przez dyrektora oddziału wojewódzkiego — dodatkowe nagrody pieniężne przyzna-

wane przez Zarząd Banku oraz przewidziane w wytycznych nagrody przyznawane przez Prezydium Zarządu Głównego ZZPPiS.

Omawiając same zasady i formy socjalistycznego współzawodnictwa pracy nie można pominąć twórczego elementu — narad zawodowych, gdyż dwa te zagadnienia ściśle wiążą się ze sobą.

Istota narad zawodowych polega między innymi na tym, że pracownicy omawiają na nich wszechstronnie zagadnienia pracy zawodowej w celu krytycznego naświetlenia i usunięcia w niej braków i niedociągnięć, wypracowania nowych doskonalszych metod pracy i na tym tle podjęcia uchwał, wniosków i zobowiązań zabezpieczających środki najlepszej realizacji zadań postawionych przez kierownictwo administracyjne.

Właśnie na naradach zawodowych, przy analizie planów prac lub aktualnych zadań, twórcza inicjatywa pracowników winna koncentrować ich uwagę na te odcinki pracy, gdzie występują braki i niedociągnięcia, a podejmowane w ramach współ-

zawodnictwa zobowiązania, winny zmierzać do usunięcia tych braków i do wynalezienia nowych, doskonalszych środków i sposobów wykonania zadań — nowych metod pracy i usprawnień.

Podkreślić jeszcze trzeba słuszność założenia, że zasada podejmowania, kontrolowania i oceniania wykonania podjętych zobowiązań dokonywana przez samych współzawodniczących na naradach zawodowych zespołów, poprzez swobodną wymianę poglądów w oparciu o zdrową krytykę i samokrytykę, stwarza najlepsze warunki dla prawidłowego rozwoju ruchu współzawodnictwa.

Należy żywić nadzieję, że zarówno wszyscy pracownicy oddziałów NBP jak również aktywni związkowcy i zawodowcy po zapoznaniu się z nowymi wytycznymi Zarządu Głównego ZZPPiS odnośnie zasad współzawodnictwa i organizacji narad zawodowych, potrafią w należyty sposób ustosunkować się do wskazań w nich zawartych i zmobilizować się w tej szlachetnej rywalizacji do stałego osiągnięcia przodujących wyników.

Z. M.

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

Windykacja kredytów dla indywidualnego rolnictwa

W listach nadsyłanych do redakcji dużo miejsca zajmują uwagi na temat przebiegu akcji windykacyjnej kredytów dla drobnego rolnictwa w roku 1954. Uwagi te dotyczą trudności napotykanymi przy jej realizowaniu, metod realizowania planów windykacji oraz zawierają propozycje usprawnienia organizacji pracy na omawianym odcinku.

Kolega Tadeusz Szwak z Oddziału w Trzacieńcu takie na przykład wysuwa wnioski na przyszłość:

a) terminy spłat kredytów siewnych (nawozy, orka, siew) powinny być ustalane niezwłocznie po zbiorach, na okres dostaw płodów rolnych,

b) przy udzielaniu pozostałych pożyczek ogólnobrotowych terminy spłat kredytów powinno się ustalać w ścisłym porozumieniu z pożyczkobiorcą, po dokładnym przeanalizowaniu możliwości płatniczych dłużnika i w miarę możliwości w okresie krótszym ustalać należy spłaty, aniżeli na okres przewidziany dla kredytów krótkoterminowych oraz w dogodnych ratach,

c) udzielać kredyty głównie w formie bezgotówkowej, zabezpieczając tym samym celowe zużycie kredytu i terminową jego spłatę,

d) poznać gruntownie teren i warunki płatnicze wnioskodawców (pożyczkobiorców),

e) nawiązać jak najściślejszą współpracę z gromadzkimi radami narodowymi,

f) przy udzielaniu kredytów ściśle współpracować z placówką Banku Rolnego, zwłaszcza przy ustalaniu kredytów na produkcję zwierzęcą, drobne budownictwo i remonty oraz na inne cele gospodarcze, aby nie przekredytować pożyczkobiorcę.

Kolega Eugeniusz Orłowski z Olecka podaje pewne przyczyny trudności w wykonywaniu planu windykacji oraz podaje środki zaradcze, stosowane przez oddział: Plan windykacji w roku 1954 oddział wykonał w 85,5%, a w pierwszym półroczu roku 1954 w 6,2%.

Trudności na jakie oddział napotykał w akcji windykacyjnej były następujące:

1. GKS w dużej mierze mechanicznie ustalały terminy spłat na dzień 30—31 grudnia, co w konsekwencji uniemożliwiało ściąganie pożyczek w październiku i listopadzie

(w okresie nasilonych dostaw masy towarowej przez chłopów).

2. Prowadzenie jednocześnie inkasa przez pracowników wydziału finansowego z tytułu podatków i innych należności, które inkasowano w pierwszej kolejności.

3. Plan windykacji w pierwszym półroczu nie był systematycznie wykonywany.

4. Brak należytego zainteresowania pracowników GKS sprawą windykacji.

W celu zabezpieczenia wykonania planu windykacji oddział wysyłał w dni spędu swych pracowników do punktów kasowych GKS, w celu udzielania pomocy oraz dokonywania kontroli przebiegu akcji windykacyjnej. W stosunku do opornych dłużników stosowano sankcje w postaci wysyłania do komornika tytułów wykonawczych, wywieszania w punktach kasowych i GKS na widocznych miejscach wykazów opornych dłużników, GKS wysyłały wezwania do dłużników.

Dyrektor Oddziału w Ostródzie B. Biskupski pisze: Akcja windykacyjna kredytów dla drobnego rolnictwa na naszym terenie przedstawiała się następująco:

Wykonanie planu rocznego na dzień	30.V.1954	31.XII.1954
	%	%
Ogółem	16,0	111,3
w tym:		
kredyty ogólnobrotowe	21,1	120,2
kredyty kontraktacyjne	13,0	107,3

W drugim półroczu, znając już wysokość swego planu rocznego oraz po dokładnym zorganizowaniu całego zespołu pracowników GKS, jak i przy pomocy pracowników kredytowych naszego oddziału, plan swój wykonywaliśmy systematycznie. W pierwszym półroczu nie było tej organizacji pracy, a to głównie z tej przyczyny, że nie znaleźliśmy jeszcze wysokości planu rocznego, kierując się jedynie otrzymywanymi planami kwartalnymi, które wykonywaliśmy w ustalonej wysokości, które jednak były za niskie.

Trudności na jakie napotykał w tej akcji były wyłącznie natury organizacyjnej. Mimo bowiem szeregu zaleceń, a nawet przeprowadzanych inspekcji w GKS po tej linii, okazywało się często, a przede wszystkim w pun-

ktach kasowych, że wykazy zadłużeń nie odzwierciedlały stanu faktycznego, co powodowało reklamacje czy też niechęć i nieufność u pewnych dłużników. Poradziliśmy sobie z tym dość szybko, zobowiązując zespoły pracowników GKS do sporządzania niejednokrotnie całkiem nowych wykazów. Do pomocy włączaliśmy również cały zespół pracowników kredytowych naszego oddziału.

W całej akcji widykacyjnej kierowaliśmy się zasadą ściągnięcia w jak największym stopniu pożyczek starych, dlatego też na naszym terenie śmiało stwierdzić można, że 90% ściągniętych pożyczek to właśnie pożyczki stare i to przeważnie pożyczki ogólnobrotowe. Stwierdzić również należy, że nie notowaliśmy na tym odcinku specjalnych trudności. W dużej mierze wpływy zależały od właściwego podejścia do dłużników kasjerów w punktach kasowych i pracowników GKS. Mentalność chłopów jest różna i dlatego też trzeba było niejednokrotnie tłumaczyć chłopom znaczenie udzielania przez państwo pożyczek, znaczenie ekonomiczne terminowej ich spłaty. Innemu można było przy wypłacie należności dokonać potrącenia zaległości z czym zgadzał się zupełnie, a były i takie wypadki, gdzie chłop stwierdzał, że GKS mogła już w ubiegłym roku dokonać potrącenia, a nie dokonała tego i później zwracała się pisemnie o zwrot zaległości w okresie zupełnie nieodpowiednim, bo na przednówku.

Wniosek dla naszego oddziału w akcji widykacyjnej jest taki, że z chłopem trzeba być w stałym kontakcie, przypominać oraz zalecać możliwość korzystania z kredytów na różne cele, z drugiej strony dopilnować terminowego ich zwrotu. GKS mają szerokie możliwości w tym kierunku, bo każdy rolnik z ich terenu działania jest u nich kilka razy w roku. Jedno jest jednak nieodzowne, pracownik GKS powinien posiadać odpowiedni poziom osobisty, a księgowość GKS musi być prowadzona na bieżąco. Dzisiaj spotyka się mały odsetek chłopów nieuczciwych, którzy chcieliby uzyskać kredyt a następnie nie wrócić go. Dodać jeszcze należy, że GKS z naszego terenu dużo starych pożyczek z lat ubiegłych, wraz z wnioskami egzekucyjnymi, oddały organom finansowym w celu ściągnięcia ich w drodze postępowania administracyjnego, jednak nie mogą się one doczekać ich realizacji, stwierdza się dużo niedośćstwa w tym zakresie. Mimo interwencji składanych z naszej strony sprawa nie rusza z miejsca. Dużo tych spraw zostało już jednak zlikwidowanych przez GKS w minionej akcji widykacyjnej.

Kolega Władysław Majewski omawia doświadczenia oddziału w Kole i podaje wyciągnięte z nich wnioski, których realizacja powinna zapewnić w roku bieżącym systematyczne i pełne wykonanie planów widykacji. Plan widykacji kredytów ogólnobrotowych wykonany został przez nasz oddział w 116,8%, a plan widykacji zaliczek kontraktacyjnych — w 111,7%. Jak z powyższego wynika, przekroczenie wykonania planu nastąpiło tak w kredytach ogólnobrotowych jak i w zaliczkach kontraktacyjnych. Zaznaczyć jednak należy, że jego realizacja nie odbywała się systematycznie. Większe osiągnięcia są do zanotowania począwszy od września ub. r. W pierwszym półroczu roku 1954 plan widykacji wykonany był w zakresie kredytów ogólnobrotowych w 22%, a w zakresie zaliczek kontraktacyjnych w 16%, to jest w stosunkowo niskim procencie.

Trudności napotymane początkowo w należytym osiągnięciu widykacji leżały częściowo w zaniedbaniu tej akcji przez same GKS, z drugiej zaś strony z powodu trudności wynikających z oporu dłużników, w związku z czym oddział nasz zmuszony był wznąć kontrole bezpośrednie na tym odcinku w poszczególnych GKS, zalecając ich kierownictwu powtórne wysyłanie ponaglerń płatniczych, dostarczanie przez stałe punkty kasowe wykazów płatności bieżących i zaległych, w celu umożliwienia kasjerom tych punktów współdziałania w akcji widykacyjnej.

W zakresie starych pożyczek ogólnobrotowych osiągnięto widykację zaledwie w 24% ogólnej sumy tych pożyczek, a w zaliczkach kontraktacyjnych 49%.

Przyczyną nieosiągnięcia odpowiedniej wysokości spłat było: niezgłaszanie się dłużników na wysłane upomnienia, dostawa masy towarowej przez tych pożyczkobiorców do miejsc gdzie odbiorcą były GS nie obsługiwane przez GKS, w której dłużnik posiadał zadłużenie jak również niemożność ściągnięcia należności ze względu na ubogi stan gospodarstwa.

W związku z powyższym polecono GKS w stosunku do dłużników opornych stosować początkowo upomnienia adwokackie, a następnie egzekucje w drodze administracyjnej lub sądowej, co zaczęło już dawać pewne pozytywne wyniki.

Z powyższego wysnuwamy wniosek, że dla ułatwienia osiągnięć w akcji widykacyjnej kredytów ogólnobrotowych i zaliczek kontraktacyjnych na rok 1955 należy:

1) systematycznie wysyłać zawiadomienia do dłużników o terminie płatności kredytu najwcześniej na dziesięć dni przed terminem płatności, bowiem zbyt wczesne zawiadomienia bywają przez pożyczkobiorcę odkładane, zagubiane a w końcu zapomniane. Natomiast zawiadomienia otrzymane przez dłużnika na kilka dni przed terminem płatności pozostają mu w pamięci do czasu spłaty zobowiązania,

2) dostarczyć stałym punktom kasowym w odpowiednim czasie aktualne wykazy terminów płatności pożyczek bieżących i zaległych,

3) wystawiać rolnikom właściwe terminy płatności przy udzielaniu pożyczek z równoczesnym uzgodnieniem ich z pożyczkobiorcą, to jest wiązać datę płatności pożyczki ściśle z terminem dostawy masy towarowej przez pożyczkobiorcę, który to termin należy uzgodnić uprzednio z pełnomocnikiem skupu i kontraktacji,

4) uświadamiać rolników podczas wydawania pożyczek o celu i ważności terminowej spłaty pożyczek,

5) w stosunku do dłużników opornych stosować bezwzględnie egzekucję sądową, nadając jej charakter pokazowy,

6) nie dopuszczać w żadnym wypadku do powstawania starych zaległości.

Oddział w Sremie wykonał nie tylko roczny plan widykacji, ale w odróżnieniu od innych oddziałów wykonał należycie plany poszczególnych kwartałów, mimo że napotykał w ich realizacji na trudności. O sprawach tych pisze koleżanka Antonina Szuwalska: Oddział nasz wykonał roczny plan widykacji kredytów w 129% (kredytów obrotowych i kontraktacyjnych). Na spłaty ponadplanowe złożyły się spłaty kredytów zaległych oraz spłaty przedterminowe. Przez cały okres czterech kwartałów oddział nasz dążył do podtrzymywania systematyczności w wykonaniu planów kwartalnych. Za pierwsze półrocze roku 1954 plan widykacji wykonany został w 110%.

Największe trudności w spłacaniu kredytów wystąpiły u nas w drugim kwartale roku 1954, szczególnie w kwietniu i maju. W tych GKS, w których te trudności występować zaczęły najsilniej, a więc w Książu, Dolsku i Kórniku, pilnowaliśmy wykonania planu kwartalnego uprzednio rozbitego na okresy miesięczne i dekadowe. Uoperatywniliśmy tę akcję przez pełną mobilizację personelu GKS, a jednocześnie wciągnęliśmy do akcji członków samorządu (członków komisji rewizyjnej). Organizowane często przez poszczególne GKS zebrania gromadzkie, na których omawiano i podkreślano znaczenie widykacji dla gospodarki ogólnokrajowej, nie pozostały bez skutku. Odprawy organizowane przez nasz oddział i analizy nie pozostawały również bez znaczenia, uaktywniały bowiem wszystkich pracowników i kierownictwo GKS. Wszystkie GKS w powiecie zlikwidowały całkowicie pożyczki stare.

Nawiązanie ścisłej współpracy przez GKS z referatami kredytowania spółdzielni produkcyjnych w oddziałach Banku pozwoliło wyegzekwować zaległe pożyczki byłych rolników indywidualnych, a obecnie członków spółdzielni produkcyjnych, u których egzekucje wypadały dotychczas bezowocnie. Większość zaległych pożyczek w ten właśnie sposób przez ścisłą współpracę, została zlikwidowana. Przez cały czas utrzymywaliśmy również ścisłą współpracę, wspólnie z GKS, z Centralnym Urzędem Skupu i Kontraktacji oraz miejscowymi GS.

Oddział Wojewódzki w Lublinie walczy o likwidację nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstw

Na przestrzeni 1954 r. Oddział Wojewódzki w Lublinie zwracał szczególną uwagę na analizę sprawozdawczości finansowej kontrolowanych przedsiębiorstw, jak i na analizę sprawozdawczości z bieżącej kontroli stanu finansowego poszczególnych branż, sporządzanej przez oddziały operacyjne.

Jedną z zasadniczych metod wykorzystywania materiałów sprawozdawczości finansowej była dokonywana co kwartał w każdym oddziale operacyjnym analiza ekonomiczno-kredytowa odnośnego okręgu bankowego. W specjalnie zwoływanych w tym celu odprawach całego aparatu kredytowego, planowania, GKS — poza kierownictwem oddziałów i przedstawicielami oddziału wojewódzkiego brali udział również przedstawiciele KP PZPR.

Ujmowanie zagadnień w cyfrach globalnych dla całego okręgu bankowego, analiza cyfr dotyczących grup przedsiębiorstw (przemysł, handel, usługi) i dalej cyfr dotyczących poszczególnych przedsiębiorstw i mających zasadniczy wpływ na kształtowanie się wskaźników danej grupy pozwalało na:

- 1) ocenę pracy oddziału w kwartale sprawozdawczym — w porównaniu z wynikami kwartału poprzedniego,
- 2) ocenę pracy poszczególnych referentów, ich poziom kwalifikacyjny, stopień zainteresowania problemami ekonomicznymi i zdolność rozumowania analitycznego,
- 3) ujawnienie niedociągnięć organizacyjnych w szczególności na odcinku współpracy pomiędzy poszczególnymi komórkami kredytowymi i planowania.

Przedmiotem analizy były następujące zagadnienia:

- a) wykonanie zadań produkcyjnych,
- b) sprzedaż produkcji,
- c) wykonanie planu obrotów handlowych w detalu i hurcie,
- d) wykonanie planu akumulacji,
- e) kształtowanie się rozliczeń z budżetem państwa i budżetem terenowym,
- f) kształtowanie się zapasów ponadnormatywnych i ich pokrycie,
- g) realność oświadczeń w stosunku do bilansów,
- h) kształtowanie się należności i zobowiązań faktycznych.

Wszelkie ujawnione niedociągnięcia w pracy poszczególnych referatów znajdowały wyrazy w protokołowanych zaleceniach, wydawanych przez przedstawicieli oddziału wojewódzkiego. Ujawnione niedociągnięcia w pracy poszczególnych przedsiębiorstw były przedmiotem interwencji i tak:

- Oddział Biłgoraj — interweniuje w ZSS w sprawie właściwego ustawienia aparatu zaopatrzenia miejscowego PSS.
- Oddział Lubartów — w wydziale politycznym POM w sprawie akcji uświadamiającej rolników w celu większego niż dotychczas korzystania z usług GOM

By ostatecznie plan windykacji kredytów był wykonany w roku 1955 będziemy przestrzegać systematyczności w realizowaniu planów (rozbijając plany kwartalne nawet na plany dekadowe), utrzymując jednocześnie ścisłą współpracę z wszystkimi instytucjami, przedsiębiorstwami związanymi z rolnictwem indywidualnym na odcinku zaopatrzenia, skupu i dostaw obowiązkowych. Uczuleni będziemy specjalnie w okresie całego drugiego kwartału.

Oddział wykonuje plan windykacji począwszy od roku 1952.

- Oddział Chełm Lubelski — zwraca uwagę na system sprzedaży związanej stosowany przez hurtownie CT i Centrogal
- Oddział Kraśnik — interweniuje w PCD w sprawie terminowego nadsyłania dyspozycji wysyłkowych dla nasycalni materiałów drzewnych
- II Oddział Miejski — interweniuje w CZ Przemysłu Surowców Wtórnych o usunięcie zahamowań w rozprawianiu surowców z braku akredytyw, w CZ Sprzętu Gospodarczego w sprawie przyspieszenia zatwierdzenia cen na nowe typy wag, w Zjednoczeniu Przemysłu Cukrowniczego w Lublinie w sprawie wzrostu stanów ponadnormatywnych przedmiotów nietrwałych i części zapasowych w Cukrowni Lublin.

Analiza była ważnym akcentem wprowadzającym aparat bankowy w całość problemów ekonomicznych, wstępujących w odnośnym okręgu bankowym, wiązała nasz oddolny aparat z przedsiębiorstwami do walki o pełne wykonanie narodowego planu gospodarczego, mobilizowała pracowników do walki o właściwy socjalistyczny styl pracy i właściwe wykonanie zadań postawionych przed Narodowym Bankiem Polskim.

W toku analizy sprawozdawczości finansowej, dokonywanej przez oddział wojewódzki, pogłębionej następnie inspekcjami, ujawniono szereg poważnych nieprawidłowości mających wpływ na całokształt gospodarki przedsiębiorstw. Oto niektóre z nich:

1. Analiza sprawozdawczości finansowej i towarowej, a w szczególności analiza splywu masy towarowej z PZGS do GS i dalej do punktów sprzedaży detalicznej, wykazała na szczeblu GS „osiadanie“ w tak zwanych magazynach rozdzielnicy poważnej masy towarowej. Inspekcje dokonane zarówno przez oddział wojewódzki jak i oddziały terenowe wykazały, że zapasy w tych „magazynach“ — które z punktów rozdzielnicy przeistoczyły się w podhurtownie — sięgały w wielu GS nawet do 50% ogółu zapasów towarowych, posiadanych przez spółdzielnie — przy braku tych samych towarów w sklepach.

Zapasy towarów zepsutych, uszkodzonych na skutek niewłaściwego i długotrwałego składowania (często 2—3 lata) sięgały dziesiątek tysięcy złotych w poszczególnych GS.

Interwencje w WZGS i PZGS, konsekwentne stanowisko niektórych oddziałów pozwoliło na przesunięcie dużej masy towarowej do sprzedaży i w znacznej części na reorganizację zakupów i zaopatrzenia sklepów terenowych. Inspekcje wykazały jednocześnie przypadki narzucania towarów przez PZGS.

2. Analiza sprawozdawczości finansowej, wpływów gotówkowych za utargi, inspekcje dokonane w tym zakresie przez oddział wojewódzki wykazały w tych samych przed-

siębiorstwach bardzo różne procentowe wskaźniki wykonania planów sprzedaży detalicznej w poszczególnych okresach. Analiza sprawozdań GS z wykonania planów obrotu przez poszczególne punkty sprzedaży detalicznej (sprawozdawczość będąca w posiadaniu PZGS) dokonana na polecenie oddziału wojewódzkiego przez oddziały terenowe wykazała, że około 40% sklepów w zasięgu województwa, a w niektórych powiatach i wyżej nie wykonuje miesięcznych planów sprzedaży.

Interwencja w oddziale wojewódzkim, w WZGS, WRN wskazała na fakty niewłaściwego zaopatrzenia konsumenta wiejskiego, wykazała dalej, że posługiwanie się na szczeblu województwa czy powiatu odpowiednimi wskaźnikami wykonania planów obrotu nie daje pełnego obrazu zaopatrzenia wsi.

3. Analiza zbiorowego bilansu gminnych spółdzielni za pierwsze półrocze ub. r., dokonana przez oddział wojewódzki jak i analizy bilansów poszczególnych GS dokonane przez oddziały terenowe wykazały szereg zasadniczych błędów, mających wpływ na realność bilansów.

Zasadnicze błędy to:

a) niezgodność zobowiązań z tytułu kredytów, należności i zobowiązań inkasowych, stanów rachunków rozliczeniowych z odpowiednimi stanami wykazanymi przez oddziały,

b) niezgodność stanów poszczególnych środków obrotowych wykazanych w oświadczeniach skłananych w Banku ze stanami w bilansach.

Różnice te występują szczególnie w zapasach materiałowych, zapasach produkcyjnych, przy czym z bilansu zbiorczego wynikają zaniżenia stanów w oświadczeniach. W szeregu gminnych spółdzielni stwierdzono zaniżenia np. w grupie towary sięgają one do 25%. Oczywiście występują również zawyżenia.

Powód: zaległa księgowość, brak współpracy między poszczególnymi działami pracy,

c) zamrożenia środków obrotowych w inwestycjach i kapitalnych remontach, a także w innych aktywach.

Analizy bilansów pogłębione inspekcjami w przedsiębiorstwach wykazały takie przypadki jak:

- brak rezerw na niewypłacone z funduszu bezosobowego należności za przewozy,
- niewłaściwe rozliczanie marż i kosztów,
- salda kredytowe na kontach towarowych i wyrobów gotowych. W jednej GS konto wiśni wykazywało saldo kredytowe zł 128.419.—, konto chleba sandomierskiego zł 21.632.—.

Nieprawidłowości ujawnione w trakcie analizy sprawozdawczości finansowej badano szczegółowo w toku inspekcji, przy czym omówienie na miejscu w przedsiębiorstwie z odpowiednim personelem i aparatem kierowniczym przyczyn i skutków błędnej sprawozdawczości, instruktaż, interwencje w jednostkach nadrzędnych, stosowanie sankcji obniżenia premii — to środki, które pozwoliły w wielu przypadkach na usunięcie stwierdzonych błędów.

Szczególne osiągnięcia mamy do zanotowania na odcinku kontroli zaliczek na skup i na odcinku likwidacji portfela „C” w działach skupu, który to odcinek z 5% na przestrzeni roku 1954 zmniejszył się do 1,7% w skali wojewódzkiej.

Do urealnienia oświadczeń niektórych przedsiębiorstw np. zakładów młeczarskich, zakładów mięsnych przyczyniło się przedłużenie terminu tym jednostkom składania oświadczeń.

Interwencje oddziału wojewódzkiego w WZGS, ujawniające wszystkie błędy i usterki stwierdzone podczas analizy bilansów, spowodowały wydanie odpowiednich zarządzeń, a przede wszystkim polecenia, aby główni księgowi PZGS przed przyjęciem bilansu od GS badali zgodność odpowiednich pozycji ze stanami wykazywanymi przez Bank.

4. Oddział wojewódzki, analizując bilans zbiorczy GS zwrócił uwagę na bardzo wysoki stan należności i zobowiązań, figurujących na koncie 074, które wynosiły około 6% sumy bilansowej i wyrażały się kwotą około 30/M po stronie aktywów.

Badania tych kont dokonane przez oddział wojewódzki bezpośrednio w GS i ujawnione poważne nieprawidłowości wskazały na konieczność dokonania szczegółowej analizy we wszystkich GS.

Skierowano interwencje bezpośrednio do wszystkich PZGS. Interwencja w WZGS spowodowała podjęcie przez Zarząd WZGS specjalnej uchwały, nakazującej głównym księgowym przeanalizowanie i usunięcie ujawnionych przez Bank nieprawidłowości na przestrzeni IV kwartału 1954 r.

Nieprawidłowości te były bardzo poważne, a mianowicie: wydawanie towarów na kredyt PGR, spółdzielniom produkcyjnym, radom narodowym, POM i GOM, instytucjom i urzędom, wydawanie towarów i zaliczek pracownikom, wypłaty dotyczące funduszu bezosobowego, zamrożenia w robotach kapitalnych, koszty transportu i inne, manka niewyjaśnione, sporne, przedawnione i szereg innych pozycji.

Poważne ustosunkowanie się WZGS i PZGS do tej akcji daje gwarancję, że ujawnione błędy będą usunięte, co przyczyni się do urealnienia bilansów za rok 1954.

5. Dalszym poważnym wkładem oddziału wojewódzkiego i oddziałów terenowych w pracę nad uporządkowaniem gospodarki kontrolowanych jednostek pionu wiejskiego są powołane z inicjatywy oddziału wojewódzkiego w końcu 1953 roku i działające aktywnie wojewódzka i powiatowe komisje dla spraw uzdrowienia gospodarki GS. W szerokim zespole aktywu politycznego, gospodarczego powiatu (KP PZPR, ZSL, prezydium PRN) przy udziale aktywu kierowniczego PZGS, Banku, co miesiąc analizuje się sprawozdawczość finansową i towarową GS, ocenia wyniki pracy „trójek”, zwracając szczególną uwagę na osiągnięcie planowanej akumulacji w najslabiej pracujących GS.

Dogłębna analiza kosztów na poszczególnych stanowiskach pracy, dojazdy „trójek”, specjalna kontrola wydatków funduszu bezosobowego, prowadzona przez PZGS (zawierdzanie rachunków przez PZGS przed realizacją w oddziałach), dojazdy komisji do najslabiej pracujących spółdzielni, zdawanie sprawozdań osobiście przez zarząd i głównych księgowych przed komisją powiatową, zastosowane zmiany personalne na stanowiskach kierowniczych w wyniku analizy pracy, szczególnie wnikliwa kontrola limitowanych pozycji kasowych (delegacje) — to środki zaradcze stosowane dla zmniejszenia kosztów własnych i osiągnięcia akumulacji.

Wyniki na tym odcinku w roku 1954 są widoczne. Jeśli w 1953 r. 63% ogółu GS wykazywało straty — na przestrzeni trzech kwartałów roku 1954 wskaźnik ten spadł do 33%, 64 gminne spółdzielnie urentowniły swoją działalność. Osiągnięte zyski w 67% GS wynoszą na 30.IX. 1954 r. 135% planu.

Również w szeregu innych branż oddział wojewódzki ma do zanotowania pozytywne wyniki.

W Kraśnickiej Fabryce Wyrobów Metalowych analiza sprawozdawczości wykazała wysokie stany zapasów materiałów i wyrobów gotowych. Szereg inspekcji oddziału wojewódzkiego pozwoliło na rozeznanie tych zapasów. Omówienie planu upłynnienia z kierownictwem zakładu, a następnie na konferencji ekonomiczno-partyjnej dało w efekcie zmniejszenie stanów o kilka milionów.

W Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie podjęte wspólne zobowiązania oddziału wojewódzkiego, oddziału finansującego i pracowników przedsiębiorstwa — pozwoliły na likwidację zbędnych ponadnormatywnych za-

pasów materiałowych. W przedsiębiorstwie tym zastosowanie sankcji pozbawienia przedsiębiorstwa prawa korzystania z kredytu inkasowego usunęło nieprawidłowości na odcinku fakturowania.

Nawiązanie ścisłej współpracy zarówno oddziału wojewódzkiego jak i oddziałów terenowych z wydziałami finansowymi przyczyniło się do usprawnienia terminowego dotowania przedsiębiorstw gospodarki komunalnej oraz likwidacji zobowiązań w stosunku do budżetu.

Współpraca w przedsiębiorstwach MHD z wydziałem finansowym przyczyniła się do wyrównania tym przedsiębiorstwom niedoboru środków obrotowych oraz ujemnych różnic budżetowych, a także spowodowała bliższe zainteresowanie się prezydium miejskiej rady narodowej tymi przedsiębiorstwami, przy czym konferencje branżowe, narady ekonomiczno-partyjne dały w efekcie spadek kosztów własnych, szczególnie na odcinku transportowym.

Analiza sprawozdawczości finansowej ekspozytury PKS ujawniła wysokie kwoty kredytowanych usług. Dokonane w tym zakresie inspekcje ujawniły w poszczególnych jednostkach niepobieranie z góry należności za usługi od przedsiębiorstw, z którymi nie zawarto umów planowych. Interwencje w jednostkach nadrzędnych spowodowały usunięcie nieprawidłowości.

Na odcinku spółdzielczości pracy ujawniono w trakcie analizy materiałów sprawozdawczych wysokie zapasy ponadnormatywne. Obserwacje w tym względzie poczyniono już w latach poprzednich i stwierdzono, że zapasy wykazują stale tendencję wyżkową. W pierwszym rzędzie konieczne było zahamowanie narastania ponadnormatywnych zapasów wyrobów gotowych. Główną przyczyną ich wzrostu był brak uprzednio zawartej umowy z odbiorcą, a następnie wadliwe ich wykonanie.

W dniu 9 lutego 1954 r. opublikowano artykuł w miejscowym czasopiśmie „Sztandar Ludu“ nawołujący wydział przemysłu WRN, ówczesną delegaturę ZSP i Rz oraz komitet wojewódzki PZPR do wzmocnienia kontroli nad produkcją spółdzielczą w celu podniesienia jej jakości drogą stworzenia organu kontrolnego, którego zadaniem byłoby wszelkie wypadki wadliwej produkcji wprowadzonej do obrotu towarowego kierować z doniesieniem do władz prokuratorskich, zgodnie z dekretem z dnia 4. III. 1953 r. o wzmożeniu walki z produkcją złej jakości, gdyż dotychczas nawet „Wspólnota Pracy“, będąca gestorem produkcji spółdzielczej z uprawnień tych nie korzystała, mimo stwierdzenia szeregu wypadków usiłowania wprowadzenia do obrotu towarowego produkcji złej jakości.

Oddział wojewódzki zadeklarował gotowość współdziałania z takim organem, którego decyzje wzmacniane byłyby jeszcze systemem sankcji bankowych.

Inicjatywa ta mimo nawiązania odpowiednich kontaktów z wydziałem przemysłu i delegaturą ZSP i Rz nie dała spodziewanych wyników, organu takiego nie zdołano narazie zorganizować.

Walka z ponadnormatywnymi zapasami wyrobów gotowych pierwotnie miała iść w dwóch kierunkach, a mianowicie drogą ustanowienia aparatu kontrolnego — o czym mowa była wyżej — oraz drogą poprawienia pracy oddziałów operacyjnych na odcinku prawidłowego kwalifikowania oraz kredytowania zapasów z zastosowaniem wszystkich rygorów kredytowania. Niepowodzenie inicjatywy NBP w pierwszym przypadku zmusiło nas do podwojenia wysiłków w celu wprowadzenia zasad prawidłowej kwalifikacji zapasów oraz stosowania sankcji kredytowych.

W tym celu:

a) Opracowano szczegółowo specyfikację zapasów, którą spółdzielnie obowiązane są składać przy każdorazowym

wniosku o udzielenie kredytu ponadnormatywnego, co ułatwia rozeznanie całości zapasów tak normatywnych jak i ponadnormatywnych (prawidłowa kwalifikacja zapasów),

b) opracowano instrukcję omawiającą zasady prowadzenia księgowości spółdzielni pracy, z podkreśleniem urzędzeń służących ewidencji zapasów, w celu ułatwienia inspektorom oddziałów operacyjnych przeprowadzenie inspekcji,

c) do okresu trzeciego kwartału ub. r., przeprowadzano z inspektorami oddziałów operacyjnych comiesięczne odprawy, w celu podniesienia znajomości zasad kredytowania i kontroli spółdzielni pracy,

d) opracowano dwa zarządzenia dyrektora oddziału wojewódzkiego. Jedno ustalające zasady kredytowania ponadnormatywnych zapasów materiałowych, w związku z ukazaniem się zarządzenia Ministra Przemysłu Drobrego i Rzemiosła z dnia 9. VII. 1954 r. o upłynieniu ponadnormatywnych i zbędnych zapasów materiałowych, drugie ustalające zasady kredytowania zapasów wyrobów gotowych, ustalania zapasów bezwartościowych, ustalania należności wątpliwych i nieściągalnych, zmierzające do wzmocnienia zabezpieczenia kredytów udzielanych spółdzielniom pracy.

W związku z ukazaniem się zarządzenia MPD i Rz w sprawie upłynienia ponadnormatywnych i zbędnych zapasów materiałowych niezależnie od wydania zarządzenia dyrektora oddziału wojewódzkiego w sprawie kredytowania tych zapasów, rozwinięto akcję interwencyjną w jednostkach nadrzędnych oraz w wydziale przemysłu WRN, w celu dopilnowania prawidłowości i terminowości wykonania tego zarządzenia, a tym samym osiągnięcia pozytywnych wyników na odcinku kształtowania się zapasów.

Po dość uciążliwej akcji oddziaływania na jednostki nadrzędne oraz na wydział przemysłu osiągnięto to, że wydział ten w grudniu ub. r. zaoferował wszystkie zgłoszone mu materiały kolejno spółdzielniom pracy WZPT, przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielniom pomocniczym, branżowym centralom handlowym, a następnie zbiornicom złomu i odpadków użytkowych. Gros zgłoszonych materiałów — z wyjątkiem materiałów włókienniczych, co do których jeszcze nie zapadła decyzja, przekazane będzie zbiornicom złomu i odpadków użytkowych, gdyż reflektantów z nielicznymi wyjątkami nie było. Należy zaznaczyć, że wydziałowi przemysłu zgłoszono tylko niewielką część ponadnormatywnych zapasów raczej zbędnych, gdyż zgodnie z interpretacją tego wydziału zapasy nadające się do produkcji nie mogły być zgłaszane, z uwagi na trudności jakie spółdzielnie pracy mają na odcinku zaopatrzenia.

Odnosnie zapasów wyrobów gotowych przeprowadzono w oddziałach operacyjnych ankiety dla ustalenia ewidencyjnej wartości zapasów bezwartościowych i małowartościowych na skutek wadliwej produkcji lub wadliwego przechowywania, a to dla ustalenia ich wpływu na kształtowanie się funduszy w obrocie, a także oddziaływania w kierunku dokonania przecen. Część zapasów w wyniku interwencji została przeceniona.

Praca oddziału wojewódzkiego na odcinku likwidacji ponadnormatywnych zapasów w spółdzielczości pracy — jakkolwiek niedostateczna — dała jednak wyniki wyrażające się zmniejszeniem stanu na przestrzeni drugiego półrocza 1954 r. o około 10%.

W przedsiębiorstwach będących w gestii wydziału kredytów rolnictwa i leśnictwa analiza materiałów finansowych wykazała poważniejsze różnice między stanami środków w oświadczeniach i bilansach, szczególnie w pionie PGR, przedsiębiorstw Ministerstwa Skupu i Przemysłu Leśnego. Interwencje w przedsiębiorstwach i jednostkach nadrzęd-

nych przyczyniły się do usunięcia tych błędów w następnych okresach.

W jednostkach PZZ i POZR przedłużenie terminu składania oświadczeń wpłynęło dodatnio na ich realność.

Należy podkreślić, że oddział wojewódzki, stawiając sobie jak i oddziałom terenowym określone zadania — starał się by badaniami objęto jak największą ilość jednostek i tak:

- badania magazynów rozdzielczych dokonano w 100% GS (214 jednostek)
- badania wykonania planów obrotu w 80% GS
- badania kont 074 w 72% GS
- badania zapasów w spółdzielniach pracy 100%.

Specjalne opracowania oddziału wojewódzkiego, konferencje branżowe na szczeblu wojewódzkim, konferencje od-

działów operacyjnych z przedsiębiorstwami z udziałem oddziału wojewódzkiego, współpraca z KW PZPR, wydziałem przemysłu, handlu i innymi PWRN, ścisłe zespolenie prac wydziałów kredytowych z wydziałem planowania oddziału wojewódzkiego uwidaczniające się w pogłębianiu zagadnień opracowywanych przez wojewódzką komisję do spraw planu kasowego, inspekcje dokonywane bezpośrednio w przedsiębiorstwach — to szeroki wachlarz środków i metod stosowanych przez oddział wojewódzki dla usprawnienia pracy kontrolowanych jednostek, których nieprawidłowa działalność gospodarcza czy finansowa stwierdzona została w toku analizy materiałów sprawozdawczych.

Pogłębianie tych metod to zadanie oddziału wojewódzkiego na rok 1955.

J. Papliński
Lublin

Kontrola rozliczeń z gospodarką nieuspołecznioną

Praktyka i doświadczenia Oddziału Wojewódzkiego w Stalinogrodzie

Postanowienia Uchwały Nr 555 Prezydium Rządu oraz ZP 193/54, wprowadzające odmienne zasady i sposób postępowania przy rozliczeniach uczestników obrotu bezgotówkowego grupy uspołecznionej z jednostkami gospodarki uspołecznionej, nie będącymi uczestnikami obrotu bezgotówkowego oraz osobami fizycznymi, nasunęły oddziałowi wojewódzkiemu myśl scentralizowania kontroli oświadczeń na przeciąg pewnego okresu czasu.

Kontrolę oświadczeń okręgu stalinogrodzkiego (od 3 000 zł wzwyż) w okresie listopada i grudnia 1954 r. przejął wydział planowania oddziału wojewódzkiego — sekcja planowania obiegu pieniężnego.

Różne cele przyświecały oddziałowi wojewódzkiemu przy podjęciu się tej, bądź co bądź pracochłonnej i wymagającej przeanalizowania obfitego materiału, pracy. Oddział wojewódzki wyszedł z założenia, że okresowe skoncentrowanie kontroli oświadczeń pozwoli na:

1) bezpośrednie zetknięcie się z różnego rodzaju przypadkami, które mogą budzić wątpliwości na tle Uchwały Nr 555 i ZP 193/54 lub Uchwałą 424, a które mogłyby ująć uwagi oddziałów operacyjnych,

2) możliwość przeanalizowania, w stosunkowo krótkim czasie, materiałów, które ze względu na swą różnorodność charakteru i różnorodnie źródła mogą dać pogląd na ogólną sytuację okręgu stalinogrodzkiego pod względem działalności jednostek nieuspołecznionych, rozmiarów tej działalności i jej rodzajów,

3) zorientowanie się, w których okręgach bankowych i jakiego rodzaju prace lub usługi są wykonywane przez jednostki nieuspołecznione i co za tym idzie, w zakresie jakich czynności należałoby rozszerzyć lub w ogóle wprowadzić działalność sektora uspołecznionego,

4) zdobycie doświadczenia potrzebnego dla opracowania wytycznych do kontroli oświadczeń.

Niepoślednią rolę przy podjęciu tej decyzji odegrał również moment „trzymania ręki na pulsie“ wydatków z tytułów limitowanych bezpośrednio przez oddział wojewódzki, co w IV kwartale 1954 roku było specjalnie ważne.

Przed skoncentrowaniem kontroli oświadczeń oddział wojewódzki, przeanalizowawszy Uchwałę Nr 555 Prezydium Rządu, Uchwałę Nr 424 Rady Ministrów oraz ZP 193/54, przyjął pewne punkty, według których wytyczył linię postępowania.

1. Zasadniczą trudność przedstawiała interpretacja terminów „transakcja“ i „rozliczenie“ w odniesieniu do umów okresowych. W tym bowiem przypadku, wykonawca lub dostawca mógł wystawiać na przestrzeni pewnego okresu czasu kilka lub kilkanaście rachunków w ramach umowy (transakcji).

Zachodziło pytanie czy rachunki te (częściowe) są „rozliczeniem“ stricte sensu, czy też nie? I jak potraktowała je Uchwała Nr 555 i ZP 193/54?

Oddział wojewódzki przyjął jako zasadę utożsamienie „rozliczenia“ z „transakcją“ (umową, zleceniem, zamówieniem), wychodząc z założenia, że potraktowanie każdego oświadczenia jako „rozliczenie“ może spowodować wypaczenie i może spowodować przez jednostki kontrolowane omińnięcie postanowień Uchwały Nr 555.

Chodziło w tym przypadku o paragraf 4 ustęp 1 Uchwały Nr 555. Według przewidywań oddziału wojewódzkiego mogły zajść przypadki, gdzie jednostka kontrolowana, chcąc uniknąć konieczności każdorazowego potwierdzenia oświadczeń przez jednostki nadrzędne przy kwotach przekraczających zł 3 000 w zakresie dostaw i zł 15 000 w zakresie usług i robót, będzie składała szereg oświadczeń kwotowo niższych, niż wymienione w paragrafie 4 ustęp 1 Uchwały Nr 555. W ten sposób zdaniem oddziału wojewódzkiego — zasadnicza myśl i sens Uchwały Nr 555 byłyby omińnięte.

W związku z tym nasunęło się pytanie czy należy brać na swe barki ciężar kontroli merytorycznej, skoro Uchwała Nr 555 przesuwa zagadnienie odpowiedzialności na jednostki składające oświadczenia i ich jednostki nadrzędne?

Czy nie należy raczej — idąc po linii mniejszego oporu — ograniczyć się do formalnej kontroli oświadczeń?

Przeważył jednak pogląd kontroli merytorycznej i od jednostek składających oświadczenia oddział wojewódzki żądał dołączenia umów, zleceń lub zamówień i w przypadku, gdy ich wysokość kwotowa przekraczała wysokości wymienione w paragrafie 4 ustęp 1, lub ustęp 2 Uchwały Nr 555, żądał zatwierdzenia umów lub zleceń przez jednostki nadrzędne lub właściwych ministrów.

Jak się okazało w kilku przypadkach, stanowisko oddziału wojewódzkiego było słuszne i przewidywania o możliwości omijania postanowień Uchwały Nr 555 paragraf 4 ustęp 1, trafne.

Zdarzały się bowiem przypadki, że oddział wojewódzki, po analizie oświadczeń na kwoty niższe niż 15 000 (w zakresie robót), zażądał przedłożenia umów zatwierdzonych przez jednostki nadrzędne lub właściwych ministrów, otrzymał po pewnym czasie odpowiedź, że resortowy minister odmówił zatwierdzenia umów.

Te fakty utwierdziły oddział wojewódzki w przekonaniu, że:

1) „rozliczenie“ należy identyfikować z „transakcją“

2) jednostki składające oświadczenie, świadomie lub nieświadomie mogą omijać postanowienia Uchwały Nr 555 przy formalnej tylko kontroli ze strony banku.

2. Inną kwestią było pytanie czy należy żądać przedkładania odmów sektora uspołecznionego? Oddział wojewódzki stanął na stanowisku, że będzie stosował żądanie przedkładania odmów, albowiem da to pogląd w jakim stopniu jednostki uspołecznione starały się o ulokowanie zamówień w sektorze uspołecznionym z jednej strony, z drugiej zaś, jak sektor uspołeczniony starał się wywiązać z ciężących na nim zadań.

Praktyka i doświadczenie wykazały, że takie stanowisko oddziału wojewódzkiego było zupełnie słuszne. W wielu przypadkach jednostki nieuspołecznione albo wcale, albo zbyt późno występowały o ulokowanie zamówień w sektorze uspołecznionym i w efekcie pracę lub dostawę wykonała jednostka nieuspołeczniiona. W innych przypadkach zwracano się do jednostek niewłaściwych branżowo po to tylko, aby uzyskać odmowę.

Odmowy sektora uspołecznionego dały również bogaty materiał, który będzie w najbliższej przyszłości wykorzystany dla usprawnienia, rozszerzenia i wprowadzenia różnych gałęzi działalności sektora uspołecznionego poprzez odpowiednie interwencje.

Odmowy świadczyły niejednokrotnie o braku zainteresowania sektora uspołecznionego danym terenem, lub daną działalnością, o braku rozeznania, inicjatywy, lub wręcz o nieudolności.

Oddział wojewódzki spotkał się również z odmowami „ex post”. Charakterystyczne były odmowy z datą grudniową roku 1954, nawiązujące do prac wykonanych przez jednostki nieuspołecznione w styczniu roku 1954, a wydane na podstawie rozmowy telefonicznej.

Analiza oryginalnych odmów sektora uspołecznionego pozwoliła również dowiedzieć się o przyczynach niemożności przyjęcia wykonania. Zasadniczymi i najczęstszymi przyczynami były przeważnie:

- a) zbyt późne zwrócenie się zleceniodawcy o podjęcie się wykonania przez sektor uspołeczniony,
- b) brak fachowców (mimo iż dany rodzaj prac należał do zakresu działalności ewentualnego wykonawcy, czy dostawcy uspołecznionego),
- c) brak materiałów,
- d) nieprowadzenie robót lub dostaw w danym zakresie.

Oddział wojewódzki idąc konsekwentnie po linii merytorycznej kontroli oświadczeń, uzgodnił z wojewódzkim zarządem przemysłu terenowego i wojewódzkim związkiem spółdzielni pracy, że wszelkie odmowy sektora uspołecznionego winny być potwierdzone przez WZPT lub WZSP, lub pochodzić wprost od nich.

Przyznać trzeba, że w żadnym przypadku suche zdania w punkcie 6 oświadczenia: „odmowa sektora uspołecznionego”, jako uzasadnienie potrzeby dokonania zamówienia w sektorze nieuspołecznionym, nie dałoby tak bogatego materiału i doświadczenia oddziałom, jak analiza oryginalnych odmów.

Należy zaznaczyć, że żądania przedkładania odmów nie stosowano wobec tych jednostek uspołeczniionych, które powoływały się na decyzję jednostek nadrzędnych, zwalniających je na mocy przepisów od obowiązku uzyskiwania odmów sektora uspołecznionego.

W ciągu siedmiu tygodni oddział wojewódzki przeanalizował 430 oświadczeń od zł 3 000 wwyż. Większość z nich, bo 217 dotyczyła robót remontowo-budowlanych, 127 różnego rodzaju zakupów, 78 — innych robót, 8 tak zwanych „różnych”.

3. Oddział wojewódzki oprócz żądania przedkładania odmów stosował i inne wymogi, jak: przedkładanie protokołu konieczności, konieczność sprawdzenia i zaakceptowania rachunku przez zleceniodawcę, przedłożenie protokołu odbioru robót lub dostaw, zaświadczenia właściwego

wydziału finansowego o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym.

Te żądania stawiane przez oddział wojewódzki wobec zleceniodawców nie miały na celu zbiurokratyzowanie trybu postępowania dla uzyskania wypłaty, lecz miały za cel (oprócz już wymienionych):

- 1) zmuszenie zleceniodawców i przyzwyczajenie ich na przyszłość do składania oświadczeń, które mają oparcie i podstawę udokumentowaną a nie gołosłowną,
- 2) wskazanie oddziałom terenowym momentów, na które należy zwrócić uwagę przy okazji bieżącej kontroli oświadczeń, lub kontroli w przedsiębiorstwach po linii obrotu bezgotówkowym.

4. Innym zagadnieniem, którego sposób rozwiązania znalazł żywy odzew i uznanie wydziału finansowego prezydium wojewódzkiej rady narodowej była sprawa obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym i związana z tym forma wypłat.

Analiza zaświadczeń o istnieniu obowiązku uczestniczenia jednostki nieuspołeczniionej w obrocie bezgotówkowym, wydawanych przez wydziały finansowe prezydiów rad narodowych wykazała, że zaświadczenia te wydawane były bardzo często „nagminnie”. Wydziały finansowe nie zdawały sobie sprawy jak ważne i decydujące o formie wypłaty jest takie zaświadczenie. Stwierdzały to zaświadczenia wydane tej samej jednostce nieuspołeczniionej, z których jedne stwierdziły istnienie obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym, inne zaś nie.

Oddział wojewódzki widząc taki stan rzeczy przeprowadził rozmowy z wydziałem finansowym prezydium wojewódzkiej rady narodowej, który na tej podstawie wystosował do wszystkich wydziałów finansowych prezydiów terenowych rad narodowych województwa stalinogrodzkiego pismo pouczające i polecające podawanie w zaświadczeniach kryteriów, na podstawie których zaświadczenie zostało wydane.

Odniosło to znakomity skutek. Ilość wydawanych zaświadczeń o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym zmalała do minimum. Niektóre wydziały finansowe anulowały nawet wydane już zaświadczenia. Na tym polu, dzięki inicjatywie NBP nastąpiło uregulowanie zagadnienia.

Podobnie uregulował oddział wojewódzki tę sprawę z PKO, która wprowadziła do numeru rachunków swoich klientów, będących uczestnikami obrotu bezgotówkowego, dodatkowy znak „o.b.”.

Oddział NBP, przyjmując do realizacji przelew na PKO dla jednostki nieuspołeczniionej bada czy numer rachunku odbiorcy posiada znak „o.b.”. Brak tego oznaczenia wskazuje, że albo odbiorca nie jest uczestnikiem obrotu bezgotówkowego, albo nie przedłożył w PKO zaświadczenia wydziału finansowego o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym. Po uzgodnieniu tej sprawy w PKO oddział NBP albo zwracał przelew, wskazując na konieczność dokonania wypłaty gotówkowej, albo realizował przelew.

Energiczne i konsekwentne postępowanie oddziału wojewódzkiego spowodowało, że sprawa ta została na terenie województwa stalinogrodzkiego rozwiązana i dziś mogą zająć jedynie sporadyczne przypadki zrealizowania przelewu dla nieuczestnika obrotu bezgotówkowego.

Sumując i analizując metody postępowania oddziału wojewódzkiego przy kontroli oświadczeń należy stwierdzić, że metody te spowodowały:

- 1) poważne zahamowanie dążeń jednostek składających oświadczenia do uzyskania wypłat „za wszelką cenę”,
- 2) usilne wysiłki do ulokowania zleceń i zamówień w sektorze uspołecznionym,
- 3) zacieśnienie współpracy NBP z wydziałami finansowymi prezydiów rad narodowych i PKO,

4) unormowanie sprawy uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym,

5) uzyskanie materiału do opracowania wytycznych dla oddziałów terenowych NBP w przedmiocie kontroli oświadczeń,

6) otrzymanie materiału do interwencji w kierunku usprawnienia, rozszerzenia i uruchomienia działalności sektora uspołecznionego w wielu dziedzinach.

Dzięki takim metodom i tak stosowanym oddziały mogły trzymać rękę na pulsie wypłat, regulować ich nasilenie w miarę posiadanych limitów, lub w miarę spełniania przez zleceniodawców wymogów wynikających z tych metod, unikając niesłusznego nieraz i niepożądanego przecieku gotówki do prywatnej kieszeni, bez spowodowania zahamowań życia gospodarczego.

Miniony okres i spostrzeżenia poczynione w okresie tynu utrwalają oddział wojewódzki w przekonaniu, że kontrola merytoryczna jest konieczna, a oparcie się jedynie na danych jednostek kontrolowanych (w oświadczeniach), bez skonfrontowania ich z dokumentami jest jeszcze przedwczesne.

Poważnym zagadnieniem, które wynikło w trakcie kontroli oświadczeń okazały się przepisy Uchwały Nr 424 Rady Ministrów z dnia 7. VII. 1954 r. Odnosiło się to szczególnie do paragrafu 1 ustęp 1 wyżej wymienionej uchwały. Sprawa była prosta, gdy miał miejsce fakt zakupu przez jednostkę państwową przedmiotu rzeczywiście używanego. Wątpliwości natomiast powstawały w momencie, gdy zakupywany przedmiot był nieużywany (posiadał np. oryginalne plomby lub oryginalne zapieczętowane opakowanie itp. cechy świadczące o jego stanie nieużywalności).

Oddział wojewódzki przyjął zasadę, że „każdy przedmiot stanowiący własność osoby nie będącej jednostką państwową traktować należy jako przedmiot używany”. Jego cena zakupu mogła być (biorąc pod uwagę paragraf 1 ustęp 1 uchwały) w maksymalnej swej wysokości równa cenie de-

talicznej, lub ustalonej cenie zbytu dla takich samych lub zbliżonych przedmiotów produkcji państwowej. Ten fakt mógł mieć miejsce w momencie, gdy procent zużycia i wady nabywanego przedmiotu były równe „zeru”.

Stormulowanie określenia w przedmiot używany okazało się jednak nieścisłe w momencie, gdy zaszły fakty zakupu przedmiotów będących wytworem zawodowej działalności osoby, nie będącej jednostką państwową (np. zakup kluczy u ślusarza posiadającego kartę rzemieślniczą). Do poprzedniego sformułowania dodano więc zdanie: „jeżeli przedmiot ten nie jest wytworem zawodowej działalności tej osoby”.

Na poważne trudności w stosowaniu Uchwały Nr 424 i jej interpretacji napotykał oddział wojewódzki w przypadkach, gdy np. jednostka państwowa zlecała wykonanie pewnych prac, połączone z dostarczeniem przedmiotów i materiałów przez zleceniobiorcę, który nie jest jednostką państwową i nie jest rzemieślnikiem płacącym podatek dochodowy i obrotowy (osoba prywatna).

Rozważania, o których mowa wyżej, mają w tej chwili charakter raczej teoretyczny, gdyż w praktyce jednostki państwowe nie mogą dokonywać zakupów przedmiotów używanych od osób nie będących jednostkami państwowymi, wobec niepowołania przez ministrów organów właściwych do ustalenia cen i nieokreślenia trybu postępowania oraz braku ustalenia wytycznych przez Przewodniczącego PKPG co do sposobu określenia stopnia zużycia. Niemniej z chwilą powołania takich organów sprawa stosowania Uchwały Nr 424 może nasuwać w wielu przypadkach wątpliwości i trudności i dlatego należałoby ustalić pewne wytyczne interpretujące tę uchwałę.

W oparciu o dotychczasowe spostrzeżenia oddział wojewódzki opracował interpretację uchwały i przesłał ją Centrali Banku do wydania opinii i decyzji.

Z. Dobrowolski
Stalinoogród

O współpracy przedsiębiorstw PGR z NBP

Przed powstałymi w maju 1951 r. państwowymi gospodarstwami rolnymi II Zjazd naszej Partii postawił poważne zadania na okres lat 1954 — 55. Intencją powołania PGR było stworzenie wzorowych socjalistycznych gospodarstw rolnych, współdziałających w rozwoju i umacnianiu wsi socjalistycznej. Państwowe gospodarstwa rolne posiadają wprawdzie poważne doświadczenia i zdobycze w dziedzinie gospodarki rolnej, niemniej jednak dotychczas rentowność i towarowość państwowych gospodarstw rolnych jest niezadowolająca.

Polepszenie sytuacji na odcinku rentowności i towarowości w przedsiębiorstwach PGR uzależnione jest w pewnym stopniu od dokonania zasadniczego przełomu w stylu i sposobie dotychczasowej pracy służby finansowej wszystkich szczebli PGR i Banku.

Finanse przedsiębiorstw PGR były dotychczas tak ustalone, że niemal wszystkie zespoły borykały się z trudnościami na tym odcinku. Nieterminowe przekazywanie dotacji z budżetu na niedobór środków obrotowych, na uzupełnienie środków oraz dotacji na ponadplanowe straty było powodem poważnych nieprawidłowości finansowych w zespołach, znajdujących swoje odbicie w wysokim kredycie przeterminowanym, przekredytowaniu stanów ponadnormatywnych oraz całym szeregu innych nieprawidłowości w strefie środków nienormowanych.

Dawał się zauważyć również brak należytego zrozumienia i chęci do właściwej współpracy jednostek PGR z Bankiem na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

W artykule tym postaram się w sposób bardzo ogólny naświetlić sytuację na odcinku wzajemnej współpracy obu tych instytucji.

Państwowe gospodarstwa rolne korzystają w poważnym stopniu z pomocy kredytowej NBP, 40 — 50% środków finansowych zaangażowanych w działalności PGR stanowią kredyty bankowe. Mimo tego współpraca Banku z PGR nie była dotychczas jednak dostateczna. Zbyt często aparat bankowy ograniczał swoją rolę do udzielania kredytów zgodnie z żądaniami zespołów, przez co wpływał demobilizująco na poszczególne jednostki, ograniczał swoją rolę do rejestracji niedociągnięć nie wskazując na źródła, środki i możliwości ich usunięcia.

Wprawdzie w planach prac poszczególnych jednostek organizacyjnych na wszystkich szczeblach przewidziane były wspólne konferencje, które miały za zadanie analizowanie sytuacji finansowej PGR, ustalanie przyczyn nieprawidłowości, wskazywanie na środki i sposoby ich usunięcia.

Wprawdzie oddziały Banku przeprowadzają systematycznie kontrolę oświadczeń o stanach ponadnormatywnych środków obrotowych, przeprowadzają inspekcje w zespołach, ujawniając niejednokrotnie celowe zawyżanie zapasów w oświadczeniach, ujawniając cały szereg niedociągnięć na odcinku gospodarki finansami zespołów, nieprawidłowy sposób księgowania, niewłaściwą klasyfikację kosztów itp.

Zespoły, zjednoczenia i centralne zarządy PGR przywiązywały jednakże zbyt mało wagi do współpracy z Bankiem. Przedstawiciele zespołów widziało się w Banku raz na miesiąc, kiedy zapadał termin złożenia oświadczeń i złożenia wniosków o kredyt. Zjednoczenia PGR również niezbyt aktywnie współpracowały z oddziałami wojewódzkimi Banku. Brak zainteresowania ze strony zjednoczeń polegał i na tym, że na kwartalnych konferencjach widziało się jedynie pracownika odpowiedzialnego za pion finansowy. Dyrektorów, agronomów, zootechników strona finansowa produkcji z reguły mało interesowała. Chodziło im dotychczas o to, aby produkować jak najwięcej, a za jaką cenę, na to zwykle nie zwracano uwagi. Nic też dziwnego, że koszty produkcji były poważnie przekraczane, finansowano straty ponadplanowe, zamrażano poważne sumy środków finansowych w różnych nieprawidłowościach, ze szkodą dla PGR, ze szkodą dla Banku i całej gospodarki narodowej.

Podobna sytuacja istniała na odcinku współpracy pomiędzy Departamentem Kredytów Rolnictwa i Leśnictwa NBP a poszczególnymi centralnymi zarządami PGR. Przedstawiciele centralnych zarządów widzi się w Banku zazwyczaj wtedy, gdy zachodzi konieczność uzgodnienia czegoś bardzo ważnego z Bankiem. Istnieją takie centralne zarządy, których przedstawiciele od czasu ich powstania nie wzięli udziału w żadnej konferencji w Banku. Weźmy na przykładzie taki CZ PGR Koszalin. Sytuacja jaka zaistniała w ostatnim okresie najbardziej scharakteryzuje odcinek współpracy PGR z Bankiem. Rozpoczęliśmy rok 1955, CZ PGR Koszalin nie zdążył jeszcze złożyć w Banku planu gospodarczo-finansowego na rok 1954. Nie złożył go dlatego, że plan ten nie został w całości sporządzony.

Przy sporządzaniu planu kredytowego na pierwszy kwartał 1955 r. jedno ze zjednoczeń nie nadesłało wniosku do planu. Centralny zarząd okazał w tym przypadku całkowitą obojętność, oświadczaając: „nie złożyli wniosku, nie będą mieć kredytu“. Za ten lekceważący stosunek do swych obowiązków, jaskrawo ujawniający się w niezłożeniu planu gospodarczo-finansowego, pracownicy centralnego zarządu, odpowiedzialni za ten odcinek zostali ukarani. Za fakt niewyegzekwowania wniosku do planu finansowo-kredytowego na pierwszy kwartał, pomimo upływu terminu ustalonego Uchwałą Prezydium Rządu Nr 673/53 z dnia 12.IX.53 r., od podległego sobie zjednoczenia oraz okazania zupełnej bezradności i obojętności w stosunku do groźby wyłączenia zjednoczenia z kredytowania. Dyrektor zjednoczenia otrzymał upomnienie. Ukarani zostali również kierownik działu finansowo-księgowego.

Raz do roku zespoły PGR przeprowadzają szacunek produkcji roślinnej w toku według stanu na dzień 30 września. Ponieważ w okresie tym nastąpiło już w większości zebranie plonów, szacunek ten przeprowadzony przez zespoły PGR na dzień 30.9.1954 roku okazał się w wielu wypadkach nierealny, ponieważ zespoły dokonały go nie ustalając stanów faktycznych. W zespołach podległych Zjednoczeniom Nowogard, Pyrzyce, Szczecin, Oddział Wojewódzki w Szczecinie zażądał ponownego przeprowadzenia szacunku i okazało się wówczas, że zespoły przeprowadzony szacunek na dzień 30.9. poważnie zawyżyły. Sumy te w poszczególnych zjednoczeniach sięgały kilkunastu milionów złotych.

O fakcie tym Oddział Wojewódzki w Szczecinie kilkakrotnie informował poszczególne zjednoczenia grożąc zastosowaniem w stosunku do zespołów dopuszczających się powyższych nadużyć sankcji przewidzianych instrukcją służbową o kredytowaniu PGR. Centrala Banku w powyższych sprawach interweniowała w centralnym zarządzie. Mimo to w dalszym ciągu daje się zauważyć fakt niereal-

nego sporządzania wszelkiego rodzaju dokumentów finansowych przez jednostki podległe resortowi PGR.

Analizując dotychczasową sytuację należy stwierdzić, że współpraca resortu PGR z NBP w wielu przypadkach była niewłaściwa.

Dlatego też należy powitać z radością fakt radykalnego przełomu jaki w ostatnim okresie dokonał się na odcinku współpracy obu tych instytucji. Wyrazem tego zwrotu w stosunkach do zagadnień finansowych w resorcie PGR jest ostatnie pismo Ministra PGR i Prezesa NBP do wszystkich zjednoczeń i zespołów oraz oddziałów NBP z dnia 28.XII.1954 r. w sprawie przekroczeń dyscypliny finansowej przez zespoły PGR, głównie na odcinku:

- 1) nieterminowego refundowania nakładów na inwestycje i kapitalne remonty,
- 2) nieterminowego rozliczania się pracowników z pobranych zaliczek,
- 3) wykonywania inwestycji i kapitalnych remontów nie objętych planami sfinansowania,
- 4) niewłaściwego rozliczania się z PZU z tytułu odszkodowań,
- 5) opóźnionego fakturowania.

W piśmie tym Prezes NBP w celu zlikwidowania wyżej wymienionych nieprawidłowości oraz stworzenia warunków poprawy gospodarki finansowej przedsiębiorstw PGR i obniżenia kosztów własnych przez niedopuszczenie między innymi do naliczania wysokich odsetek karnych za zwłokę przy regulacji przeterminowanych zobowiązań oraz wysokiego oprocentowania w kredycie przeterminowanym wyraził zgodę na zawieszenie w drodze wyjątku rygorów w stosunku do kredytu przeterminowanego do dnia 20.II.1955 r. Narodowy Bank Polski postawił jednak wobec jednostek podległych Ministerstwu PGR warunki zmierzające do zlikwidowania nieprawidłowości finansowych i stworzenia jednocześnie hamulców do niepowtarzania się w przyszłości niekorzystnych zjawisk finansowych.

Dla zapewnienia w przedsiębiorstwach PGR takiej sytuacji, która by umożliwiła wykonanie postawionych przez NBP warunków i pozwoliła na skorzystanie z ulg zastosowanych przez Bank — Minister PGR zobowiązał dyrektorów i głównych księgowych PGR oraz aktywno społeczno-polityczny do gruntownego przeanalizowania i zlikwidowania występujących nieprawidłowości.

O zacieśnieniu współpracy z Bankiem i przywiązywaniu dużej wagi do zagadnień finansowych PGR świadczy również wydane w końcu ub. r. Pismo Okólne Ministra PGR z dnia 7 grudnia 1954 roku dotyczące mobilizacji wszelkich rezerw własnych środków obrotowych dla pokrycia przed 1.I.1955 r. wymagalnych zobowiązań PGR oraz dalszych metod gospodarki finansowo-materiałowej w roku 1955. Pismo to wskazało na konkretne przykłady naruszeń dyscypliny finansowej przez zespoły PGR oraz ustaliło sposoby ich likwidacji.

Wyrazem właściwej współpracy była także przeprowadzona w styczniu b.r. w Warszawie wspólna konferencja dyrektorów centralnych zarządów i zjednoczeń PGR oraz naczelników wydziałów kredytów rolnictwa i leśnictwa z całego kraju. Konferencja ta poświęcona była omówieniu dotychczasowej współpracy Banku z resortem PGR oraz wypracowaniu metod współpracy na rok 1955 w związku z objęciem doświadczalnie pełną kontrolą finansową kilkudziesięciu zespołów PGR na terenie wszystkich województw. W wyniku dyskusji konferencja ta wykazała:

- konieczność dokładniejszego poznania sytuacji finansowej przedsiębiorstw PGR przez oddziały Banku,
- zwrócenia uwagi na występujące nieprawidłowości na odcinku zamrożeń środków obrotowych

- w inwestycjach i kapitalnych remontach, na odcinku mank, należności pozainkasowych, padnięć inwentarza itp.,
- ustalenia ścisłych terminów likwidowania tych nieprawidłowości,
- pogłębienia kontroli działalności gospodarzej zespołów,
- pogłębienia i rozszerzenia współpracy z Bankiem Rolnym, zespołami i zjednoczeniami PGR.

Jak pracujemy na odcinku spółdzielni produkcyjnych

Po przejściu do Narodowego Banku Polskiego z Banku Rolnego w sierpniu ubiegłego roku z zainteresowaniem czytaliśmy i czytamy w dalszym ciągu Wiadomości Narodowego Banku Polskiego. Niestety widzimy stosunkowo mało artykułów na temat przedsiębiorstw przejętych z Banku Rolnego a wśród nich i spółdzielni produkcyjnych. Podczas gdy inne problemy jak np. gospodarka materiałowa w przedsiębiorstwach były opracowywane nawet z drobnymi szczegółami to na temat spółdzielni produkcyjnych ukazały się dwa czy trzy artykuły o charakterze ogólnym.

Ten stan rzeczy podsunął nam myśl opracowania artykułu krótkiego wprawdzie, ale zawierającego kilka przykładów z naszej pracy.

Przede wszystkim chcielibyśmy zwrócić uwagę niektórym pracownikom NBP (a tacy są jeszcze), którzy uważają spółdzielnie produkcyjne za przedsiębiorstwa mniej ważne, mniej ważne na przykład od przedsiębiorstw przemysłowych albo handlowych. Pogląd taki oczywiście jest błędny i spółdzielnie produkcyjne należy traktować na równi z innymi przedsiębiorstwami, a nawet poświęcić im specjalną uwagę, ze względu na ich specyfikę.

Chcąc przedstawić czytelnikom nasze osiągnięcia na odcinku kredytowania spółdzielni produkcyjnych uważamy za stosowne przedstawić w krótkim zarysie stan spółdzielni produkcyjnych na terenie naszego powiatu.

Powiat Świdnica położony w województwie wrocławskim jest powiatem o charakterze przemysłowo-rolnym. Ziemię powiatu to przede wszystkim ziemię pszenno-buraczane.

W tej chwili na terenie powiatu na 102 gromady istnieje 88 spółdzielni produkcyjnych, kontrolowanych przez oddział oraz kilka komitetów założycielskich. Pierwsze spółdzielnie produkcyjne powstały ze spółdzielni parcelacyjno-osadniczych, w roku 1950 istniały już 42 spółdzielnie produkcyjne, w latach 1950 do 1953 powstało dalszych 46.

Obsadą referatu: kierownik referatu, pracownik przeniesiony z Banku Rolnego pracuje w referacie od powstania pierwszych spółdzielni produkcyjnych, referent, pracownik nowozaangażowany (9 miesięcy).

Najpoważniejszym osiągnięciem w pracy naszej, które pozwoliło uzyskać dalsze sukcesy, jest pozyskanie zaufania członków zarządów spółdzielni produkcyjnych, zaufania polegającego między innymi na tym, że pracownicy Banku to nie „zimni” i „nieczuli biurokracji” albo „bardzo urzędowi” ludzie lecz przeciwnie, że są to ludzie, do których zawsze można się zwrócić z całym zaufaniem i którzy dobrze poradzą we wszystkich sprawach finansowych, zawsze gotowi wyjaśnić trudne nieraz zagadnienia finansowe.

Do roku 1952 księgowi spółdzielni produkcyjnych zwracali się do naszych pracowników we wszystkich sprawach związanych z księgowością, mimo iż od dawna już rozpoczęli działalność instruktorzy rachunkowości powiatowych prezydiów rad narodowych.

W tym czasie pracownicy referatu spółdzielni produkcyjnych podejmowali wiele cennych zobowiązań w ramach współzawodnictwa, skierowanych przede wszystkim na

Konferencja wskazała, że rok 1955 musi być rokiem przełomowym na odcinku współpracy PGR z NBP, że ta ścisła współpraca ma przyczynić się do przekształcenia państwowych gospodarstw rolnych we wzorowe socjalistyczne gospodarstwa, tzn. dające całej wsi przykład socjalistycznego gospodarowania, wpływające na kształtowanie się mentalności chłopca, gospodarowania będącego przykładem wyższości gospodarki socjalistycznej.

J. Gąsowski

prace instruktażowe dla księgowych i członków zarządów spółdzielni produkcyjnych.

Prócz tego instruktaż prowadzony był przy każdej okazji a przede wszystkim w czasie bytności spółdzielców w Banku. Wiele trudu i cierpliwości wymagało wyjaśnienie spółdzielcom różnicy między wydatkami na cele inwestycyjne a wydatkami na eksploatację. Niejednokrotnie nawet wykorzystywaliśmy do tego celu właśnie to zdobyte zaufanie, np. przychodzi do Banku członek jednej spółdzielni produkcyjnej, w której od dłuższego czasu nie było inspekcji pełnej. Wiemy, że jest to spółdzielnia, której księgowy nie stoi jeszcze na wysokości zadania, nawiązujemy wówczas rozmowę w taki mniej więcej sposób: „Jak udały się zbiory? Czy dokonali już planowych odstaw lub tp, między innymi pytamy np. ile posiadają krów czy koni i jeżeli podają ilość niezgodną z naszymi zapisami pytamy co się stało z różnicą. Najczęściej okazywało się, że kilka nieprzydatnych np. krów wybrakowanych sprzedali, a w to miejsce kupili konie albo na odwrót. W takich przypadkach wyjaśniamy, że takie postępowanie jest niewłaściwe, błędne i niezgodne z przepisami, naturalnie natychmiast pouczamy jak należy w takich wypadkach postępować, że wszystkie transakcje muszą być przeprowadzane przez księgowość w sensie zapisów na odpowiednich rachunkach, a środki uzyskane ze sprzedaży odprowadzone do Banku.

Z takiego lub podobnego postępowania uzyskujemy podwójną korzyść, primo następuje rozgraniczenie gospodarki inwestycyjnej od eksploatacyjnej, secundo podnosimy wiadomości spółdzielców z dziedziny finansowej. Oczywiście, że podany przykład nie może mieć zastosowania do spółdzielni produkcyjnych dawno zorganizowanych, gdzie księgowi są wyszkoleni.

W pracy naszej duży nacisk kładziemy na spłacalność przez spółdzielnie ich zadłużeń. Zarówno chodzi nam o spłacalność kredytów jak i innych należności tak w stosunku do POM, PZU jak i podatków. W celu bieżącego orientowania się w wysokości zadłużeń spółdzielni produkcyjnych żądamy od instytucji wyżej wymienionych i od Banku Rolnego wykazów zadłużeń na których stale odnotowujemy spłaty. Oprócz tego co pewien czas urealniamy je przez żądanie nowych wykazów. Poza tym zobowiązania w stosunku do POM (w gotówce) korygujemy z żądaniami znajdującymi się w porfelu. Przyczyniających do Banku członków zarządów spółdzielni produkcyjnych informujemy o stanie zadłużeń i wspólnie z nimi ustalamy terminy, sposoby i źródła pokrycia tych zobowiązań.

O terminach płatności kredytów bankowych przypominamy spółdzielniom pisemnie na miesiąc przed ich zapadnięciem. Na odcinku spłacalności kredytów bankowych uzyskaliśmy w ostatnich latach następujące wyniki:

w roku 1951	100 %
w roku 1952	100 %
w roku 1953	99 %
w roku 1954	100 %

Poważną pomocą w naszej pracy jest ścisła współpraca z rejonowym Bankiem Rolnym w Świdnicy, którą nawiązaliśmy jeszcze przed wejściem w życie Zarządzenia Prezesa NBP i dyrektora Banku Rolnego z marca 1954 roku.

Współpraca ta polega na podawaniu sobie wzajemnie informacji o spółdzielniach produkcyjnych uzyskanych przede wszystkim w czasie inspekcji bezpośrednich. Informacje te podajemy sobie tak ustnie jak i w formie wyciągów ze sprawozdań pomspekcyjnych. Plan inspekcji opracowujemy po porozumieniu się z Bankiem Rolnym.

Podczas gdy współpraca z Bankiem Rolnym układa się pomyślnie o tyle współpraca z prezydiami powiatowych rad narodowych natrafia na pewne trudności, które przede wszystkim polegają na rzadkim braniu udziału przez przedstawicieli prezydiów rad narodowych w kwartalnych konferencjach instytucji zainteresowanych w rozwoju spółdzielni produkcyjnych oraz w nieodpowiednim opiniowaniu wnio-

sków kredytowych spółdzielni produkcyjnych. Ten drugi mankament zmusza nas do tym lepszego orientowania się w potrzebach kredytowych spółdzielni produkcyjnych. Dobra znajomość potrzeb kredytowych z drugiej strony pomaga nam wybitnie przy budowie planu kredytowego.

Prócz problemów poruszanych w niniejszym artykule istnieje cała masa zawsze aktualnych zagadnień związanych z kredytowaniem spółdzielni produkcyjnych, jak np. sprawy inspekcji, analizy bilansów, wglądu do planów rocznych itp.

Zagadnienia te nie były do tej pory poruszane na łamach „Wiadomości”, wydaje się nam jednak, że wymiana doświadczeń przez oddziały w tej właśnie formie ułatwiłaby pracę przede wszystkim tym oddziałom, na terenie działalności których spółdzielczość produkcyjna nie rozwinęła się jeszcze w takim stopniu jak np. w powiatach województwa wrocławskiego.

T. Maryniak
Świdnica

Kilka uwag o wnioskach oddziałów dotyczących podwyższenia limitu kredytu na nadzwyczajne potrzeby

Opierając się na ZP 190/54, opracowaliśmy w październiku ubiegłego roku wzór wyżej wymienionego wniosku, czyniącego zadość wszystkim wymogom cytowanego zarządzenia. Praktyka wykazała jednak, że wnioski oddziałów — zawierające jedynie dane, wyszczególnione w ZP 190/54, str. 2, ustęp 5 i 6 — nie mają powiązania pomiędzy aktualnym wykorzystaniem limitu, dodatkowym zapotrzebowaniem na kredyt w poszczególnych przedsiębiorstwach oraz planowanymi do końca kwartału spłatami z jednej strony, a aktualnym limitem oraz podaną we wniosku kwotą podwyżki — z drugiej. Również tego rodzaju wnioski nie umożliwiają dokonania, przy okazji, kontroli prawidłowości kształtowania się obligo kredytu w nawiązaniu do aktualnego limitu, aczkolwiek winien być, naszym zdaniem, przedmiotem takiej wrywkowej kontroli.

Zilustrujemy to na przykładzie cyfrowym:

Wniosek złożono w oddziale wojewódzkim w II dekadzie

Aktualny limit	1.000
Aktualne wykorzystanie limitu	1.015
Podana we wniosku kwota podwyżki:	
do 1 dnia V dekady	75
do 1 dnia VIII dekady	55
limitu ostatecznego	25
Uzasadnienie:	
Dodatkowe zapotrzebowanie na kredyt:	
Przedsiębiorstwo A — materiały	20
wyroby gotowe	47
Razem	67
Przedsiębiorstwo B — wyroby gotowe	8
Razem	8
Ogółem	75

Planowane spłaty do końca kwartału w rozbiciu dekadowym (dotyczące dotychczas udzielonych kredytów):

w V dekadzie	20
w VIII dekadzie	25
oraz dotyczące obecnie kredytu podanego we wniosku	5
Razem	30
Ogółem	50

Widzimy, że w omawianym przykładzie cyfrowym brak jest wspomnianych powiązań, np.

1) Od chwili udzielenia podanej we wniosku podwyżki do końca IV dekady:

limit	1.000 + 75 = 1.075
obligo	1.015 + 75 = 1.090

(po udzieleniu przedsiębiorstwom żądanych kredytów, po uzyskaniu z oddziału wojewódzkiego podwyższenia limitu oddziałowego).

2) Od 1 dnia V dekady do końca VII dekady:

limit	1.000 + 55 = 1.055
obligo	1.090 przed planowaną spłatą 1.090 — 20 = 1.070 po planowanej spłacie

W pierwszym przypadku dopuszczalne przekroczenie limitu w ciągu dekady wynosi 20. Dlatego oddział we wniosku do oddziału wojewódzkiego prosił o udzielenie limitów przejściowych — nie do dnia przewidywanego upłynięcia zapasów — lecz do pierwszego dnia dekady, w której te zapasy mają być upłynnione. Do wysokości bowiem odpowiadających tym zapasom — planowanych w odnośnych dekadach — spłat kredytu oddział może w danej dekadzie przekroczyć limit oddziałowy, wobec czego może o kilka dni przed płatnością kredytu wyzwolić limit.

Od 1 dnia VIII dekady do końca kwartału:

limit	1.000 + 25 = 1.025
obligo	1.070 przed planowaną spłatą 1.070 — 30 = 1.040 po planowanej spłacie

W pierwszym przypadku dopuszczalne przekroczenie limitu w ciągu dekady wynosi 30.

W oparciu zatem o dane z wniosku oddziału, oddział wojewódzki może sądzić, że obligo kredytu — w przypadku podwyższenia jego limitu tylko o kwotę podaną we wniosku — musi być obniżone o 15, by nie zaistniało przekroczenie limitu, czyli proponowany limit nie zaspokoi w pełni zaistniałych potrzeb kredytowych przedsiębiorstw.

Równocześnie należy zauważyć, że obligo aktualne (1.015) przekracza aktualny limit (1.000), lecz oddział wojewódzki nie wie, czy przekroczenie mieści się w dopuszczalnych granicach według ZP 190/54 str. 2, ustęp 1.

Tymczasem stan faktyczny przedstawia się następująco:

Na ultimo pierwszej dekady obligo nie przekroczyło limitu. W drugiej dekadzie — przed wystąpieniem z wnioskiem do oddziału wojewódzkiego — oddział udzielił kredytu do wysokości 1.025, czyli w granicach dopuszczalnych, gdyż spłaty planowane w drugiej dekadzie wynosiły 30. Następnie z planowanych spłat kredytu w drugiej dekadzie spłacono przed wystąpieniem z wnioskiem do oddziału wojewódzkiego 10. Obligo wyniosło zatem: 1.025 — 10 = 1.015.

W dniu wystąpienia z wnioskiem oddziału wojewódzkiego oddział znalazł się w posiadaniu następujących wniosków przedsiębiorstw:

Przedsiębiorstwo A	— 67
Przedsiębiorstwo B	— 10
Przedsiębiorstwo C	— 3
Razem	— 80

Ponieważ ZP 190/54 wyraźnie postanawia, że należy podawać tylko te przedmioty kredytowania, na skredytowanie których brak limitu (analogicznie więc z żądaną podwyżką kredytu), a oddział posiadał jeszcze możliwość skredytowania zapasów bez uciekania się do oddziału wojewódzkiego w wysokości 5 (limit 1.000 plus spłaty planowane w danej dekadzie a jeszcze nie dokonane 20 = 1.020; obbligo 1.015), wobec tego występuje o podwyżkę w wysokości 75, a nie 80, zamieszczając we wniosku zapotrzebowanie:

Przedsiębiorstwo A — w całości,
Przedsiębiorstwo B — częściowo = 8.

Reszta zapotrzebowania na kredyt dla przedsiębiorstwa B w wysokości 2 oraz zapotrzebowanie całe dla przedsiębiorstwa C w wysokości 3 będą skredytowane w ciągu dekady w ramach dopuszczalnego przekroczenia limitu.

Widzimy więc, że powiązanie danych cyfrowych przy zaistnieniu momentu niewystarczalności limitu oddziałowego dla zaspokojenia wszystkich przedłożonych przez przedsiębiorstwa wniosków kredytowych jest następujące:

Aktualne wykorzystanie limitu	1.015
+ kredyt żądany we wniosku przez przedsiębiorstwa	80
— (spłaty planowane w bieżącej dekadzie 30	
— dokonane spłaty w bieżącej dekadzie 10)	20
— spłaty planowane w następnych dekadach:	
kredytów dotychczas udzielonych	45
kredytów obecnie udzielonych	5
	50
	1.025
Co równa się:	
Aktualny limit	1.000
+ kwota podwyżki podana we wniosku	25
	1.025

Prościej:

Kwota podwyżki podana we wniosku — aktualne wykorzystanie limitu + kredyt żądany przez przedsiębiorstwa — spłaty do końca kwartału od dnia składania wniosku do oddziału wojewódzkiego włącznie, dotyczące zarówno kredytów udzielonych poprzednio jak i żądanych obecnie przez przedsiębiorstwa — aktualny limit 1.015 + 80 — 70 — 1.000 = 25.

Reasumując powyższe wywody, streszczamy je do następujących uwag:

1. Wniosek oddziału winien zawierać wysokość spłat planowanych i dokonanych w bieżącej dekadzie (lub per saldo wysokość spłat planowanych od dnia występowania przez oddział z wnioskiem włącznie) w celu umożliwienia oddziałowi wojewódzkiemu sprawdzenia omówionego zbilansowania danych, jak i dla skontrolowania nieprzekroczenia przez oddział w ciągu dekady dopuszczalnej wysokości zadłużenia na rachunku kredytu na nadzwyczajne potrzeby. Ewentualne spłaty dokonane w dniu wystąpienia oddziału do oddziału wojewódzkiego z omawianym wnioskiem nie powinny być uwzględnione w wysokości spłat dokonanych, gdyż nie wpłynęły na obligo z dnia ubiegłego, jakie we wniosku podaje oddział. Nie należy zatem o nie pomniejszać spłat planowanych w danej dekadzie.

2. Pożądane byłoby podawanie przez oddział w uzasadnieniu nie tylko dodatkowego zapotrzebowania przedsiębiorstw na kredyt w części wymagającej podwyższenia limitu oddziałowego, lecz wszystkich żądanych podwyżek kredytów podawanych przez przedsiębiorstwa we wnioskach a nie załatwionych do dnia wystąpienia do oddziału wojewódzkiego.

W przeciwnym razie oddział wojewódzki nie ma jasnego obrazu całokształtu sytuacji oddziału na odcinku kredytu na nadzwyczajne potrzeby w dniu składania przezeń wniosku do oddziału wojewódzkiego.

Również powstają sztuczne kwoty zapotrzebowania na kredyt, jak to miało miejsce w przypadku przedsiębiorstwa B, kiedy przedsiębiorstwo składało wniosek o 10, oddział jednak w uzasadnieniu do oddziału wojewódzkiego podał tylko 8, gdyż 2 mógł sfinansować bez konieczności odnośzenia się do oddziału wojewódzkiego.

Prowadzi to w konkluzji do wymienionego na wstępie dezyderatu, aby oddziały podawały całe zapotrzebowanie przedsiębiorstw na kredyt w dniu występowania do oddziału wojewódzkiego z omawianym wnioskiem, niezależnie od tego czy zapotrzebowanie oddziału na limit jest równe zapotrzebowaniu wyżej wymienionemu, czy jest od niego niższe.

3. Planowane do końca dekady spłaty winny być podane oddzielnie dla kredytów dotychczas udzielonych, a oddzielnie dla kredytów o przyznanie których przedsiębiorstwa dopiero składają wniosek.

Zarówno jedne jak i drugie zorientują oddział wojewódzki w wysokości zapotrzebowania na limit ostateczny oraz zapotrzebowania na limity przejściowe, tylko w trochę odmienny sposób, co dalej omówimy.

Planowane spłaty kredytu aktualnie udzielonego powinny być poza tym wyspecyfikowane w odniesieniu do przedsiębiorstw składających wnioski o ich przyznanie, gdyż w przypadku częściowo negatywnego załatwienia wniosku oddziału, przy zamieszczeniu planowanych spłat w kwocie globalnej, oddział wojewódzki nie wie, które spłaty, (w których dekadach) i o ile należy pomniejszyć.

Wracając do wpływu planowanych spłat kredytu na ustalenie limitów przejściowych i ostatecznych, stwierdzić należy, że planowane spłaty kredytów aktualnie przyznawanych czynią to w sposób całkiem prosty. O tyle pozwalają przyznać mniejszą podwyżkę limitu ostatecznego od przejściowej podwyżki limitu, ile jest przewidzianych spłat na dany kwartał (w przypadku naszego przydziału — 5 — spłaty planowane w VIII dekadzie).

Planowane spłaty kredytów dotychczas udzielonych służą w pierwszym rzędzie do rozcznania przez oddział wojewódzki prawidłowości kształtowania się obliża w danym oddziale w stosunku do limitu na kwartał ubiegły i bieżący, z uwzględnieniem założonego spadku zapasów. W zasadzie bowiem nadwyżka aktualnego obliża ponad limit ostateczny winna być równa sumie planowanych spłat do końca danego kwartału. Jeśli jest niższa od spłat planowanych dowodzi to luzu w limicie oddziałowym w stosunku do limitu na ultimo kwartału bieżącego, który zresztą może być przeznaczony częściowo na sfinansowanie zaplanowanego (w przypadkach przewidzianych w IS VI przepisy szczegółowe cz. IV, pkt. 71 c) i mającego wystąpić jeszcze spiętrzenia zapasów.

Większa nadwyżka obliża ponad limit od sumy planowanych spłat do końca kwartału dowodzi, że oddział kredytuje przedsiębiorstwa w sposób powodujący przekroczenie limitu kredytu oddziałowego na ultimo kwartału. Ponieważ przekroczenie limitu nie może mieć miejsca, więc tym samym wystąpi pod koniec kwartału zapotrzebowanie dodatkowe na limit dla sfinansowania zapasów, na które oddział przed datą omawianego przez nas wniosku do oddziału wojewódzkiego udzielił już kredytu bez należytej analizy sytuacji.

Nie od rzeczy będzie tu wtrącenie małej dygresji, jak właściwie powinno kształtować się obliża kredytu na nadzwyczajne potrzeby w oddziale przy spadku limitu tego kredytu w ciągu kwartału. Wejdzcie tu w grę moment dotąd wątpliwy czy oddział ma prawo — po uzyskaniu w ciągu kwartału częściowej obniżki zadłużenia — dopuścić do ponownego wzrostu tego obliża.

Wydaje nam się, że ocena realizacji planu kredytowego przez oddział w oparciu o jednolitość tendencji spadkowej obliża może być niekiedy fałszywa. Na przykład: jeden od-

dział, uzyskawszy spadek obliża z uwagi na dokonanie spłat planowanych w danym, bądź nawet następnym kwartale (wcześniejsze upłynięcie zapasów), udziela kredytu, powodując ponowny wzrost obliża. Jednak zapasy, na które zostaje udzielony kredyt, mają być — zgodnie z planem rozładowania — w znacznej części upłynione jeszcze w danym kwartale. Na ultimo kwartału nie zaangażują one więcej kredytu, niż zwoływały przedterminowo dokonane spłaty (planowane w następnym kwartale). Tym samym oddział, aczkolwiek spowodował ponowny wzrost zadłużenia, nie uczynił nic takiego, co by zagrażało planowanemu obniżeniu obliża na ultimo kwartału.

Drugi oddział wykazuje spadek obliża bez ponownych wzrostów. Jednak spadek byłby znacznie większy, gdyby oddział nie udzielił nowych kredytów w dniu spłaty kredytów przyznanych poprzednio. Na razie nie widać zagrożenia spadku obliża do wysokości planowanej. Tymczasem nowoudzielony kredyt ma być spłacony w znacznej części dopiero w następnym kwartale. Kredyty spłacone natomiast nie spowodowały żadnego luzu na ultimo kwartału, gdyż według planu miały być spłacone w bieżącym (a nie następnym, jak w przypadku pierwszego przedsiębiorstwa) kwartale. Zatem na ultimo kwartału wystąpi dodatkowe zapotrzebowanie na kredyt.

Wydaje się zatem, że nie jednolita tendencja kształtowania się obliża kredytowego w ciągu kwartału, lecz udzielanie przez oddziały kredytów tylko na zapasy, które zgodnie z planami rozładowania będą sfinansowane na ultimo kwartału w ramach limitu na ten dzień, jest istotą systematycznej realizacji polityki kredytowej na odcinku planowanego spadku zapasów. Niewątpliwie na ogół wyrazem zachowania tego warunku będzie stopniowość spadku obliża. Ale mogą się zdarzyć uzasadnione wyjątki.

Uważamy, że oddział nie ma prawa udzielić kredytu we własnym zakresie nawet w granicach obowiązujących limitów, o ile z planów rozładowania wynika, że na ultimo kwartału spowoduje to dodatkowe zapotrzebowanie na limit. Wówczas miast udzielić kredytu, a pod koniec kwar-

tału występować z alarmującymi wnioskami do oddziału wojewódzkiego o przyznanie limitu z uwagi na „uzasadnioną konieczność kredytowania“, oddział winien natychmiast wystąpić o podwyższenie limitu ostatecznego.

W naszym przykładzie dla uproszczenia nie podajemy dwóch limitów (na poprzedni kwartał oraz na bieżący), lecz jeden.

W każdym razie widzimy, że planowane spłaty dotychczas udzielonych kredytów wynoszą 65 (w tym 20 w bieżącej dekadzie), a nadwyżka obliża nad limitem 1.015 — 1.000 = 15. Zatem oddział ma luz w wysokości 50.

Do tego dochodzi planowana na bieżący kwartał spłata kredytów obecnie udzielanych w wysokości 5, razem 55, o którą to kwotę podwyższenie limitu ostatecznego może być niższe niż limitu przejściowego. W bieżącej dekadzie jednak może oddział jeszcze podnieść obliżo do 1.020, czyli o 5, bez uzyskania limitu przejściowego. Dlatego limit przejściowy będzie wyższy od ostatecznego o $55 - 5 = 50$.

I faktycznie przejściowo limit podwyższono o 75, ostatecznie o 25, różnica — 50 (o tyle będzie wyższy limit przejściowy od nowego limitu ostatecznego w wysokości 1.025. Kwoty podawane we wnioskach o przejściowe podwyżki limitu: 75 i 55 ustalono w oparciu o limit pierwotny — 1.000).

Widzimy więc, że odpowiednio sporządzony wniosek oddziału o podwyższenie limitu oddziałowego kredytu na nadzwyczajne potrzeby na zapasy inne staje się dodatkowym instrumentem kontroli ze strony oddziału wojewódzkiego właściwości stosowania polityki kredytowej przez oddział oraz przedmiotem stosowania tej polityki na szczeblu wojewódzkim przez oddział wojewódzki, gdzie już wchodzić będzie w grę hierarchia potrzeb kredytowych oddziałów na tle zarówno ich operatywności, wynikającej z części cyfrowej wniosku jak i zasadności zaistnienia spiętrzeń zapasów, ocenionej na podstawie części opisowej wniosków oraz innych materiałów będących w posiadaniu oddziału wojewódzkiego.

Z. Becker
Bydgoszcz

Niektóre zagadnienia pracy kadrowej w okręgu stalinogrodzkim

Oddziały terenowe woj. stalinogrodzkiego zatrudniają blisko 50% młodzieży.

Na podstawie inspekcji w oddziałach terenowych wydział kadr stwierdził, że niektóre oddziały wykazują brak dostatecznej opieki nad absolwentami. Opracowaliśmy więc specjalną ankietę, która została rozesłana imiennie do wszystkich absolwentów w terenie. W ankiecie tej postawione zostały następujące pytania:

- 1) przez jakie działy pracy przeszli w instytucji od chwili rozpoczęcia pracy,
- 2) czy w czasie pracy w instytucji przeszli przeszkolenie zawodowe,
- 3) czy praca w dziale, w którym są obecnie zatrudnieni odpowiada im, czy też praca w innym dziale zarówno dla absolwentów jak i instytucji, byłaby korzystniejsza,
- 4) na jakie napotykają trudności w pracy (natury zawodowej, bytowej i innej),
- 5) czy istnieje, a jeżeli tak — na czym polega opieka ze strony kierownictwa zakładu, komórki kadrowej, rady miejscowej i POP,
- 6) jakie mają życzenia i prośby w stosunku do kierownictwa oddziału (np. w odniesieniu do zagadnień dalszej pracy, szkolenia itp.).

Ankieta ta dała absolwentom możność swobodnego wypowiedzenia się, ponieważ przesłana została przez nich bezpośrednio do wydziału kadr.

Wydział kadr po otrzymaniu wypełnionych ankiet przystąpił do gruntownej analizy poszczególnych odpowiedzi i wykorzystuje ten materiał, aby stopniowo usunąć braki utrudniające absolwentom podnoszenie ich kwalifikacji.

*

Mając stale na uwadze konieczność poprawiania warunków pracy pracowników naszego okręgu — wydział kadr doszedł do wniosku — po sprawdzeniu warunków pracy dojeżdżających pracowników — że dużą bolączką dla wielu pracowników stanowi uciążliwy dojazd z miejsca zamieszkania do miejsca pracy. Na dojazdy te pracownicy tracą niejednokrotnie po kilka godzin dziennie.

Wydział Kadr Oddziału Wojewódzkiego w Stalinogrodzie, chcąc przyjąć z pomocą zainteresowanym pracownikom, podjął zobowiązanie dla uczczenia 10-lecia NBP — opracować i rozesłać do pracowników dojeżdżających specjalne ankiety, w których pracownicy ci wypowiedzą się na temat ewentualnego przeniesienia do oddziału położonego w siedzibie ich zamieszkania lub najbliższej okolicy.

Po otrzymaniu tych materiałów wydział kadr przeprowadzi w najbliższych miesiącach analizę ich i uwzględniając życzenia poszczególnych pracowników oraz zasadnicze momenty natury organizacyjnej, dokona odpowiedniej wymiany lub przeniesienia.

*

Dużą troskę wydziału kadr stanowi walka z płynnością kadr, która ze względu na specyficzne warunki naszego okręgu przemysłowego i duży popyt na siły kwalifikowane, jest jednym z czołowych zagadnień naszej pracy, tym bardziej, że przedsiębiorstwa przemysłowe w naszym okręgu posiadają bardziej atrakcyjne warunki płacy. Niemniej, dzięki prowadzonej przez nas polityce kadrowej, polegającej na rozmowach z pracownikami mającymi zamiar opuścić Bank oraz dzięki otoczeniu tych pracowników bardziej troskliwą opieką i wykorzystaniu wszelkich możliwości awansowych i premiowania — udaje nam się zapobiegać zbyt dużej płynności. Możemy zanotować nawet fakty, że wskutek stworzenia przez niektórych dyrektorów naszych oddziałów właściwej atmosfery pracy, byli pracownicy powracają do pracy w Banku.

Specjalną uwagę przywiązuje wydział kadr ostatnio do sprawy pracy wśród kobiet. Kobiety stanowią 63% pracowników naszego aparatu. Wiemy z doświadczenia, że z powierzonych im obowiązków wywiązują się dobrze, a nawet wyprzedzają niejednokrotnie mężczyzn. Przy analizie jednak stanowisk kierowniczych okazuje się, że stanowiska naczelników wydziałów lub starszych inspektorów w naszym okręgu zajmuje zaledwie 4,2% kobiet. Stwierdzić należy, że ten bardzo ważny odcinek polityki kadrowej był długo przez nas traktowany po macoszu i mocno zaniedbany. Z drugiej strony często zdarza się, że proponując kobiecie dobrze przygotowanej zawodowo, objęcie kierowniczego stanowiska spotykamy się z odmową i różnymi tłumaczeniami, uzasadniającymi rzekomo niemożność przyjęcia tego stanowiska.

W artykule Dyr. Departamentu Kadr Tow. Kropiniewicza, umieszczonym w „Wiadomościach NBP“ podane są przykłady, które złożyły się na niski procent kobiet zajmujących kierownicze stanowiska w naszym Banku. Wydział kadr po przestudiowaniu wytycznych wyżej wymienionego artykułu, postanowił przeprowadzić rozmowy z kobietami, które są już dostatecznie przygotowane do objęcia stanowisk kierowniczych.

W ostatnim kwartale 1954 r. udało nam się po dłuższych staraniach przekonać pracowniczkę o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych, wskutek czego pełni ona obecnie obowiązki zastępcy dyrektora III O/M w Stalinogrodzie, wywiązując się należycie ze swoich zadań.

Sprawę aktywizacji kobiet wydział kadr wziął również pod uwagę przy typowaniu kadr rezerwowych, aby je

w przyszłości przeszkolić i ustawić na przewidzianym stanowisku.

Wiemy, że duże trudności w pracy powodują urlopy macierzyńskie i konieczność opieki nad chorymi dziećmi. Dlatego — idąc po linii najmniejszego oporu, niektórzy dyrektorzy oddziałów chętniej przyjmują do pracy mężczyzn aniżeli kobiety. Postępowanie takie wytknęliśmy na naradzie dyrektorów. Niestety samokrytycznie należy stwierdzić, że zbyt późno zwróciliśmy uwagę na tę sprawę.

Wprowadzenie decentralizacji czynności kadrowych stanowi dalszy etap usprawnienia naszej pracy i umożliwi nam przy zmniejszonej obsadzie etatowej rozwinięcie w znacznie większym stopniu pracy operatywnej. Równocześnie decentralizacja poszerzy kompetencje i zwiększy odpowiedzialność kierowników poszczególnych komórek organizacyjnych za właściwy dobór kadr i ich prawidłowe ustawienie.

Z praktyki wiemy, że dotychczas dyrektorzy oddziałów terenowych nie zawsze należycie analizowali przyjmowanych pracowników, opierając się na tym, że analizę tę przeprowadzi oddział wojewódzki, co w konsekwencji często powodowało zwolnienie pracownika w okresie próbnym. Zdajemy sobie sprawę, że w pierwszym okresie prowadzenia przez oddziały samodzielnej polityki kadrowej, praca ta nie będzie jeszcze stała na właściwym poziomie i napotykać będzie na wiele trudności. Dlatego też wydział kadr musi odpowiednio wzmocnić pracę instruktazowo-kontrolną w terenie, gdyż od poziomu przeprowadzanych inspekcji zależeć będzie szybkie usamodzielnienie oddziałów na tym odcinku.

Wydział kadr odciążony obecnie od wielu prac technicznych, będzie mógł w większym niż dotychczas stopniu przeprowadzać pracę operatywną w terenie i w ten sposób zbliżyć się bezpośrednio do pracownika, nawiązując z nim żywy kontakt.

Usamodzielnienie oddziałów na odcinku kadrowym przyczyni się do zacieśnienia kolektywnej współpracy pomiędzy kierownictwem i czynnikiem społeczno-politycznym, co zezwoli na zapewnienie większego poczucia odpowiedzialności za właściwą politykę i pracę nad kadrami ze strony POP i rady miejscowej, przy zagwarantowaniu w pełni zasady jednoosobowego kierownictwa.

Omówiliśmy tylko kilka zagadnień praktyki kadrowej, pragnąc zwrócić uwagę na — naszym zdaniem — ważne momenty występujące w naszym województwie. Sądzimy, że szeroka dyskusja na łamach „Wiadomości NBP“ przyczyni się do dużym stopniu do poprawy stylu pracy wydziałów kadr i zezwoli na właściwe rozwiązywanie trudnych ale wdzięcznych zadań opieki nad pracownikiem aparatu bankowego.

A. Baran
Stalinogród

Kilka uwag o szkoleniu zawodowym i ideologicznym w oddziałach województwa szczecińskiego

„O poziomie pracy w jednostkach organizacyjnych NBP decydują w pierwszym rzędzie — stopień świadomości politycznej i umiejętności zawodowe pracowników“.

Powyższe, wstępne zdanie ZP 197/53, wprowadzającego „Wytyczne w zakresie prowadzenia szkolenia kadr“ wskazuje na głęboki sens i znaczenie szkolenia zawodowego i ideologicznego w jednostkach organizacyjnych naszego Banku. O słuszności cytowanego zdania mieliśmy możliwość

wielokrotnie przekonać się podczas rewizji przeprowadzanych w oddziałach operacyjnych województwa szczecińskiego.

Jeśli chodzi o zagadnienie szkolenia zawodowego należy stwierdzić, że w ub. roku większość oddziałów operacyjnych naszego województwa nie postawiła jeszcze szkolenia na zupełnie zadowalającym poziomie. Ustalenia rewizji wykazały, że w okresach rewidowanych 23% oddziałów otrzy-

mało negatywne oceny swej pracy w tym zakresie, 38,5% — oceny średnie i 38,5% — oceny pozytywne. Chociaż zatem stosunek ocen wypadł w skali rocznej korzystniej niż w roku 1953, kiedy odsetek ocen pozytywnych był bardzo znikomy — jednak i w ub. roku nie można było uznać sytuacji za odpowiadającą potrzebom i możliwościom oddziałów, zwłaszcza powiatowych, gdzie tylko 3 (Dębno, Myślibórz i Stargard Szczeciński) wykazały się pracą szkoleniową ocenioną pozytywnie. W innych oddziałach powiatowych oceny nie przekroczyły średniej, zaś w Choszcznie, Kamieniu Pomorskim i Pyrzycach — wypadły negatywnie. Niewątpliwie stało się to bodźcem mobilizującym ambicję i wysiłki oddziałów jak również nadzorującego te sprawy referatu szkoleniowego w wydziale kadr oddziału wojewódzkiego, należy się zatem spodziewać, że w bieżącym roku wszystkie te jednostki tak postawią zagadnienie szkolenia zawodowego, aby ocen negatywnych nie było. Niemniej zaostroża to naszą czujność i skłania do głębszej analizy przyczyn powodujących niezaradność większości oddziałów naszego terenu w sprawach szkoleniowych.

Jako przyczynę najważniejszą i ciężącą w większym lub mniejszym stopniu nad wszystkimi oddziałami, a więc i nad ocenionymi pozytywnie, wymienię zbytnie formalizowanie zagadnienia szkolenia zawodowego i powierzchowność w dostosowaniu planów i programów szkolenia do indywidualnych potrzeb zarówno oddziałów jak poszczególnych szkolonych pracowników. Bagatelizowanie sprawy okresowych programów w szkoleniu indywidualnym i prowadzenia go zgodnie z takimi programami jest bolączką powszechną oddziałów. Niewątpliwie szkolenie było prowadzone, niewątpliwie każdy na swój sposób — zarówno szkolący się adept bankowy jak instruktor — starali się wydobycь najwięcej pożytku z zajęć praktycznych i źródeł instrukcyjnych lecz działało się to raczej żywiołowo, zależnie od bieżącej potrzeby dnia, na wąskim odcinku pracy, bez perspektywy planowej, obejmującej systematycznie całość zagadnień danej komórki i jej powiązań z pracą innych komórek. O tych powiązaniach zwłaszcza, tak istotnych i ważnych w logicznym układzie i całokształcie pracy bankowej, jakże często zapomniano w szkoleniu i prowadzono je metodą „każdy sobie i dla siebie“. Wreszcie formalna strona sprawy przesłaniała niejednokrotnie treść.

Instruktorzy szkolenia, kierownicy komórek i dyrektorzy oddziałów uważali, że jeśli tylko dopilnują odbycia się zaplanowanej ilości odpraw szkoleniowych, konferencji kontrolnych czy kollokwiów, dopatrzą aby dzienniczki szkolenia indywidualnego i dzienniki odpraw prowadzone były bieżąco, według przepisanych rubryk i nosiły określoną ilość adnotacji i zapisów kontrolnych — zrobili wszystko, co należy do spraw szkolenia. A tak nie jest. Dokumentacja formalna — bezspornie ważna dla wyrobienia sobie obrazu przebiegu szkolenia — nie może jednak przesłaniać treści zagadnienia. Czynniki kontrolne oddziału, czuwające nad szkoleniem, muszą przede wszystkim widzieć czy i jaką sumę praktycznych wiadomości i samodzielności w pracy bankowej uzyskał szkolony pracownik, a więc muszą szkolenie bieżące konfrontować z wynikami codziennej pracy danego pracownika, wychwytywać jej słabe strony i błędy, wykorzystywać wskazania instruktazowe oddziału wojewódzkiego oraz wykazy błędów i uchybień, pozostawione przez komisję rewizyjną — i w świetle tych materiałów wyrabiać sobie pogląd na przygotowanie zawodowe pracowników, uzupełniając je niezwłocznie gdy tego zachodzi potrzeba. A w jakiej formie to ma być prowadzone? Zapewne, „Wytyczne w zakresie prowadzenia szkolenia kadr“ podają obowiązkowe ramy w tym zakresie, jednak osobista inwencja instruktora może i powinna formy te wypełniać treścią w sposób dostosowany do potrzeb, możliwości i okoliczno-

ści. Słyszałem np. cenną w tym względzie wypowiedź na jednej z odpraw porewizyjnych, że jeśliby instruktor poprosił swego pupila na wycieczkę nad Odrę czy do Lasku Arkońskiego i w trakcie pogawędki wówczas prowadzonej naprowadził ją m. in. na tematykę szkoleniową — szkolący się więcej może odnieść pożytku z takiej wycieczki niż z nudnego „piłowania“ instrukcji i siedzenia po pracy w dusznej sali bankowej na odprawie czy konsultacji. Chodzi więc o to, aby szkolenie w oddziałach nie było bezdusznym, formalistycznym, mozolnym „odwaleniem“ jeszcze jednego obowiązku, no bo przyjdzie komisja rewizyjna i będzie pisała usterki — lecz aby tętniło życiem, prawdziwą więzią myślową, łączącą szkolącego się z instruktorem czy kierownikiem komórki, aby — jednym słowem — obie strony żyły tym zagadnieniem, zrozumiały jego sens i starały się go uczynić łatwym i — nie waham się tak powiedzieć — przyjemnym i interesującym zajęciem.

Wówczas nie będzie takich paradoksalnych sytuacji, że po zakończonym według planu przeszkoleniu indywidualnym danego pracownika i po sprawdzeniu jego wiadomości teoretycznych komisja egzaminacyjna uznała, że złożył on egzamin bardzo dobrze z wyróżnieniem, zaś komisja rewizyjna, badając wyniki pracy tego samego pracownika zakwalifikowała je do oceny zdecydowanie negatywnej, stwierdzając zupełny brak myśli i inicjatywy w jego pracy oraz jaskrawe błędy merytoryczne.

Podobnie rzecz się ma ze szkoleniem ideologicznym. Pracownik nie musi być pompowany wykładami teoretycznymi, których częstokroć nie rozumie należycie bo są to zagadnienia seminaryjne dla kursu partyjnego, wyższego stopnia. Natomiast często i w przystępnej formie powinien słyszeć o naszych sprawach ustrojowych, o ich składowych elementach, dlaczego tak jest, kto nami kieruje ideowo, kto rządzi naszym państwem ludowym, kto jest gospodarzem politycznym i gospodarczym terenu itd. itd. Wiadomości proste a jednak istotne, roświetlające mroki nieraz niezawinionej, biernej nieświadomości. Znikną wtedy bez reszty — szczęśliwie i tak wyjątkowo — przypadki, na jakie dwukrotnie natknęliśmy się w roku ubiegłym, że pracownik młody, zawodowo nieźle pracujący, chętny i obowiązkowy, w rozmowie na tematy ideologiczne nie wiedział jakie kompetencje ma Sejm PRL, kto jest przewodniczącym Rady Państwa i co to jest Rada Państwa i identyfikował prezesa Rady Ministrów z osobą Marszałka. Jaki stąd wniosek? Ze szkolenie ideologiczne w oddziale nie spełniło swego zadania z racji jego formalizowania i bezdusznego odczytywania broszur wykładowych lub artykułów z prasy, zamiast prostego, żywego i łatwego słowa o sprawach politycznych i ekonomicznych, w których się współcześnie obracamy.

Oczywiście takie bezpośrednie, proste, własnymi słowami prowadzone szkolenie tak zawodowe jak i ideologiczne wymaga gruntownego przygotowania się ze strony instruktora czy prelegenta a więc, wymaga poświęcenia nieco czasu.

A tego czasu — jakże mało. Na brak czasu narzekają wszyscy: instruktorzy, kierownicy komórek, dyrektorzy i pracownicy oddziałów, bo tyle przecież spoczywa na nich zadań bieżących, zawodowych, społecznych...

To prawda. Ale szkolenie pracownika — to sprawa też niezwykle ważna i zawodowo i społecznie. Sprawa pierwszoplanowa.

Wymaga ona istotnie pewnej ofiarności. Ta ofiarność jednak szybko i wielokrotnie jest nagradzana: widocznym podniesieniem poziomu pracy w oddziale, usprawnieniem jej, uczynieniem łatwą i zrozumiałą.

Uwagi o organizacji obsługi prawnej w oddziałach wojewódzkich NBP

(artykuł dyskusyjny)

Wobec aktualnego zagadnienia reorganizacji obsługi prawnej w oddziałach wojewódzkich pozwolę sobie na podstawie sześćioletniej praktyki prawniczej w bankowych komórkach prawnych skreślić kilka uwag, które zdaniem moim, należałoby mieć w pamięci przy opracowywaniu nowych przepisów bankowych w związku z Zarządzeniem Min. Finansów z dnia 8. I. 55 r. w sprawie organizacji zastępstwa sądowego w resorcie Min. Finansów.

Należy przede wszystkim trafnie rozstrzygnąć czy dotychczasowe wojewódzkie komórki prawne, do obowiązków których należy prowadzenie spraw sądowych, arbitrażowych, administracyjnych i egzekucyjnych za wszystkie podległe jednostki, będą i nadal prowadzić te wszystkie kategorie spraw, czy ewentualnie, w celu odciążenia wojewódzkich komórek prawnych, jest celowe wyłączyć z ich kompetencji pewną grupę czynności.

Jestem zdania, że na oddziały operacyjne należałoby przerzucić obowiązek dochodzenia w sądowym postępowaniu egzekucyjnym należności stwierdzonych tytułami bankowymi, zgodnie z art. 13 ust. 2 dekretu o reformie bankowej. Przemawiają za tym następujące względy:

1) niskość dochodzonych kwot, przeważnie będą to wierzytelności z tytułu nadebranych poborów przez pracowni-
ków zwolnionych,

2) nieskomplikowany charakter postępowania egzekucyjnego,

3) łatwa możliwość. (w razie gdyby oddział operacyjny miał wątpliwości natury prawnej) zasięgnięcia koniecznych wskazań na miejscu u komornika sądowego, w sądzie lub wreszcie w wojewódzkiej komórce prawnej. Natomiast jeśli chodzi o sądowe tytuły wykonawcze, to wykonanie na ich podstawie wszelkich czynności egzekucyjnych należy

w dalszym ciągu utrzymać w kompetencji wojewódzkich komórek prawnych.

Dalszą i nader istotną kwestią jest podniesienie autorytetu służbowego tych kierowników wojewódzkich komórek prawnych, którzy dotychczas nie zostali mianowani radcami prawnymi lub zastępcami sądowymi, a którzy posiadają wszelkie ku temu formalne uprawnienia zawodowe. W związku z tym jest konieczne ustalić w oddziałach wojewódzkich etaty radcy prawnego lub zastępcy sądowego, a natomiast zlikwidować i oddać do dyspozycji Centrali jeden etat z wydziału organizacji, to jest etat inspektora lub starszego inspektora, zajmowany przez kierownika obsługi prawnej.

W nowych przepisach bankowych należałoby ustalić za-
sadę, że radca prawny czy zastępca sądowy podlega wyłącznie dyrektorowi oddziału wojewódzkiego. W ten sposób autorytet radcy prawnego zyska na znaczeniu, co w znacznej mierze przyczyni się do właściwego ustawienia i funkcjonowania obsługi prawnej oddziału wojewódzkiego i okręgu bankowego. Poza tym jest bardzo wskazane wyposażyć radców prawnych lub zastępców sądowych w prawo podpisywania wszelkiej korespondencji wychodzącej z komórki prawnej, nie stanowiącej dla Banku żadnych zobowiązań i nie wymagającej podpisu dyrektora oddziału wojewódzkiego.

Z uwagi na to, że komórki prawne mają zbyt szeroki zakres czynności, a kierownicy tych komórek reprezentują Narodowy Bank Polski w sądach i arbitrażu, przeto jest wprost nieodzowne, aby w przyszłych przepisach bankowych w przedmiocie organizacji zastępstwa sądowego autorytet zastępcy sądowego został znacznie podniesiony, bez czego jego praca zawsze będzie napotykała na różne przeszkody.

A. Sierakowski
Wrocław

Listy do redakcji

Rewident Leszek Nowakowski z Opola zwraca uwagę na lukę w przepisach planowania kasowego pisząc:

ZP 162/52 normujące planowanie kasowe gminnych kas spółdzielczych w punkcie 1, podpunkt 8, w następujący sposób normuje postępowanie oddziałów przy ustalaniu globalnych kwot wpływów i wydatków w planie kasy obrotowej (wzór 6K):

...,W celu opracowania kasy obrotowej oddział NBP powinien oszacować:

- 1) pełne przychody i rozchody GKS,
- 2) wpłaty GKS do oddziału i wypłaty oddz. dla GKS.

Kwoty wymienione w punkcie 1 należy odjąć od globalnych obrotów we wniosku kasowym oddziału, kwoty zaś wymienione w punkcie 2 należy dodać do globalnych przychodów i rozchodów na F—4691 (wniosek oddziału) pomniejszych od pełne obroty GKS“.

ZP 128/z dnia 30/6.1954 r., wprowadzające nową instrukcję służbową „Planowanie Kasowe“, unieważnia m. in ZP 162/52 a więc i powyższy tryb postępowania przy opracowywaniu wzoru 6 K. Dodać należy, że ani nowa instrukcja, ani żadne inne ZP nie normuje nowego trybu ustalania planu kasy obrotowej, pomimo to, że tryb ten jest nadal aktualny.

Sprawa jest o tyle aktualna, że niektóre oddziały w ogóle nie zastosowały omawianego przepisu ZP 162/52, wobec

czego oddziały te sztucznie zwyżają globalne kwoty wpływów, których efektywnie nie mogą osiągnąć.

Zdaniem moim należałoby jak najszybciej uregulować omawiane zagadnienie w formie odpowiedniego ZP.

Podzielamy opinię kol. Nowakowskiego i przekazujemy powyższy list Departamentowi Planowania.

*

Kol. Zalewska z Kielc porusza w dalszym ciągu sprawę ewidencji zarządzeń.

Nawiązując do wypowiedzi kol. W. Jaworskiego, umieszczonej w Nr 12/54 Wiadomości NBP (listy do redakcji) proponuję uproszczenie prowadzenia zbioru zarządzeń przez wprowadzenie kontrolki ewidencji nadsyłanych ZP i PO, którą z dobrym skutkiem prowadzę w naszym Wydziale Organizacji w Kielcach.

Kontrolka taka niezmiernie ułatwia pracę i w braku ścisłych określeń jakiego działu dane ZP lub PO dotyczy, orientuje sama prowadzącego zbiór zarządzeń.

Wzór kontrolki

ZP, PO lub ZPW

np. Nr kontrolny	Dział	Uwagi
116	A/1	unieważnione

1) wpisując nadsyłane ZP czy PO, mamy możliwość prawniczej kontroli otrzymywanych zarządzeń,

2) ułatwiamy sprawdzenie jakiego działu dotyczą poszukiwane ewentualne ZP lub PO,

3) wykreślając w miarę potrzeby unieważnione ZP lub PO, orientujemy się jakie ZP lub PO są ważne a jakie anulowane, bez potrzeby uciekania się do poszukiwań w segregatorach.

W rubryce „Uwagi“ odnotowujemy zarządzenia unieważnione lub unieważnione częściowo, można dodać Nr ZP lub PO, którym zarządzenie zostało unieważnione.

*

Kol. Mariusz Zebrzuski z BGR przesłał nam list, w którym czytamy:

Obok spraw zasadniczych, pierwszoplanowych i programowych istnieją drobne sprawy charakterystyczne dla odpowiednich grup zawodowych lub dla określonych kierunków działalności. Po prostu ludzie spełniający pewne określone funkcje mają skłonności do tych samych „chorób zawodowych“, cierpią na te same „zawodowe dolegliwości“. Artysta „gra“ nawet w gronie bliskich przyjaciół, prokurator rozmawiając „przesłuchuje“ nawet swoją rodzinę, dziennikarz cierpi z powodu potknięć stylistyczno-grammatycznych lub złośliwości chochlika drukarskiego, zaś urzędnik „urzęduje“.

Choroby trzeba leczyć, a wady zwalczać. Jedną z najlepszych wypróbowanych metod walki z takimi chorobami zawodowymi jest oręż krytyki. Ponieważ, jak to zaznaczyłem, choroby te nie należą do rzędu zasadniczych toteż i metoda walki z nimi, moim zdaniem, nie powinna być stawiana w sposób jak najbardziej śmiertelnie poważny.

Nie chowajmy naszych błędów do biurki i szaf pancernych, nie róbcmy z nich tajemnicy służbowej, ale publicznie piętnujmy nasze wady. Krytycznie patrzmy na wszelkie przejawy naszej urzędowej działalności, a pozwoli to nam niejednokrotnie uniknąć błędów rażących ludzi o nieurzędniczej psychice, pozwoli to na odsunięcie grozy biurokracji zezwalającej tylko na widzenie: akt, załączników, spraw — a zasłaniającej i zaciemniającej sens i cel tych spraw i stojącego poza nimi żywego człowieka.

KRONIKA

Rozwój ruchu usprawnień pracowniczych w roku 1954

W sprawozdaniu za rok 1954 Głównej Komisji Projektów Usprawnienia Administracji przy Centrali NBP znajdujemy następujące zestawienie:

Rok:	Ilość projektów:		
	zgłoszonych	ocenionych pozytywnie	pozostających w rozpatrzeniu
1950	259	62	54
1951	662	121	126
1952	837	247	302
1953	1023	282	188
1954	1275	314	185

W roku sprawozdawczym GKPUA odbyła 77 posiedzeń (w roku 1953 — 84), na których rozpatrzyła 973 projekty, w tym 27 odwołań od decyzji komisji i 19 ponownie rozpatrzonych z własnej inicjatywy komisji. Z rozpatrzonych 27 odwołań, 10 uznano za słuszne a w 17 przypadkach GKPUA podtrzymała swe stanowisko.

Ilość i rodzaj nagród udzielonych w roku 1954 (część nagród dotyczy wniosków GKPUA z 1953 r. załatwionych przez CKUAP przy Prezesie Rady Ministrów w roku 1954) przedstawia się następująco:

— CKUAP przy Prezesie Rady Ministrów na wniosek

Proponuję więc aby pracownicy NBP podawali w listach do redakcji drastyczne, większego lub mniejszego kalibru przypadki biurokratycznego urzędowania.

Dla przykładu przesyłam pierwszy egzemplarz wyrażnej, klasycznej biurokracji:

NARODOWY BANK POLSKI
Oddział Wojewódzki w Warszawie W-wa — 11. XII. 54
Warszawa, ul. Warecka Nr 10
I—v—120

N. B. P.

IX ODDZIAŁ MIEJSKI

Sprawa: przejęta z BR O. Gł. Warszawa p-ko Prezydium GRN w Jelonkach gm. Blizne pow. Warszawa o zł 5.400.—

Celem wdrożenia postępowania egzekucyjnego w powyższej sprawie potrzebujemy stwierdzenia czy i jakim rozporządzeniem Władz Państwowych terytorium Jelonki gm. Blizne włączone zostało do obszaru m. st. Warszawy, wobec czego m. st. Warszawa przyjęło i zobowiązanie za zadłużenie.

Prosimy o rychłą odpowiedź.—
687,sa

No i co Redakcja na to? Autor listu chce się dowiedzieć, co i w którym Dzienniku Urzędowym m. st. Warszawy, względnie w Monitorze, jest napisane o przyłączeniu Jelonki do obszaru wielkiej Warszawy. Autor może sięgnąć do szafy po oprawny rocznik Monitora i wyszukać potrzebną wiadomość. Ale poco tak sprawę upraszczać? Na co są oddziały miejskie? Niechże więc oddział miejski biegnie sięgnąć od tej szafy w oddziale wojewódzkim (bo swojego zbioru urzędowych zarządzeń pewnie nie posiada) i niech daje „rychłą“ odpowiedź, opatrzoną znakiem, podpisem dyrektora, w sprawie, sygnaturą redagującą, literkami maszynistki itp.

Propozycję kol. Zebrzuskiego uważamy za słuszną, apelujemy do naszych czytelników o przysyłanie przykładów biurokratyzmu w urzędowaniu, które chętnie będą ogłaszane w naszej rubryce.

GKPUA udzieliła 56 nagród pieniężnych na łączną sumę zł 24.250.—,

— Zarząd NBP na wniosek GKPUA przyznał za projekty techniczne i specjalne 6 nagród pieniężnych na łączną sumę zł 2.450.—,

— GKPUA w ramach własnych kompetencji wyróżniła autorów 235 projektów, przyznając 45 nagród książkowych z zapasów otrzymanych od OKUAP przy Prezesie Rady Ministrów oraz 190 specjalnych podziękowań, które właściwe komórki kadrowe odnotowały w aktach osobowych projektodawców.

Rozwój ruchu usprawnień pracowniczych w poszczególnych okręgach, tak pod względem ilości jak i jakości projektów, przedstawia następująca tabela:

Ze wskaźnika umasowienia (stosunek ilości pracowników Banku na terenie województwa do ilości zgłoszonych projektów) wynika, że najszerzej ruch usprawnień rozwinął się w województwie opolskim, które w przeciągu ostatnich dwóch lat wysunęło się na pierwsze miejsce w tej dziedzinie. Jest to w dużej mierze zasługą Lokalnej Komisji Usprawnień przy Oddziale Wojewódzkim, która ściśle współpracując z poszczególnymi komórkami Oddziału Wojewódzkiego potrafiła odpowiednio zmobilizować pracowników. Zauważyć przy tym należy, że rozwój ruchu usprawnień w tym województwie postępuje równoległe do ogólnego podniesienia poziomu pracy oddziałów, które w roku 1954 niejednokrotnie zajmowały przodujące miejsca również we współzawodnictwie o najlepsze wykonanie zadań Banku.

Kolejne dalsze miejsca pod względem umasowienia ruchu usprawnień pracowniczych zajmują okręgi: bydgoski, łódzki,

Okręg	Ilość projektów		Ocena pozytywna projektów		Wskaź. ruchu umas.	
	1953 r.	1954 r.	1953 r.	1954 r.	1953 r.	1954 r.
Białystok	14	50	4	14	44	15
Bydgoszcz	201	184	63	58	8	8
Gdańsk	28	44	9	12	38	27
Kielce	20	13	4	2	47	75
Koszalin	13	7	6	1	58	109
Kraków	54	59	12	13	28	27
Lublin	6	17	3	2	93	61
Łódź	118	116	20	31	13	14
Olsztyn	56	53	7	20	16	19
Opole	8	195	2	37	10*)	5
Poznań	106	106	39	27	16	16
Rzeszów	11	8	2	1	50	123
Stalinogród	189	147	64	39	13	19
Szczecin	6	34	4	4	108	25
Warszawa **)	113	156	51	33	31	21
Wrocław	53	40	14	7	39	57
Zielona Góra	16	32	4	6	37	29
Spoza NBP	11	14***)	1	7	—	—
	1023	1275	282	314	—	—

*) — wskaźnik za rok 1953 obliczony z uwzględnieniem 73 projektów skierowanych przez pracowników z tego okręgu bezpośrednio do organów administracyjnych, z pominięciem komisji usprawnień.

***) — łącznie z Centralą (w 1954 r. Centrala 40 projektów, w tym 12 ocenionych pozytywnie). Wskaźnik umasowienia obliczony z wyeliminowaniem projektów z Centrali.

****) — w tym 9 projektów zgłoszonych przez pracowników GKS.

białostocki, poznański, olsztyński, stalinogrodzki itd., przy czym na szczególne podkreślenie zasługuje fakt wysunięcia się na czwarte miejsce okręgu białostockiego, który poprzednio znacznie pozostawał w tyle za innymi. Poprawę sytuacji można też stwierdzić w okręgu szczecińskim, w którym ostatnio stale wzrasta zrozumienie znaczenia zwiększenia inicjatywy pracowników w kierunku zgłaszania projektów usprawnień.

Jednocześnie jednak dane statystyczne pozwalają na stwierdzenie, że w niektórych okręgach lokalne komisje usprawnień przy oddziałach wojewódzkich nie potrafiły lub nie starały się zainteresować pracowników ruchem usprawnieniowym oraz nie nawiązały z poszczególnymi komórkami oddziału wojewódzkiego współpracy niezbędnej dla odpowiedniego wykorzystania rozwoju tego ruchu dla ogólnego podniesienia poziomu wykonania zadań Banku. Skutki powyższego znajdują swój wyraz w poziomie pracy aparatu Banku w tych okręgach, do których należą: woj. rzeszowski, koszaliński, kielecki i lubelski. Należy pamiętać, że racjonalizatorstwo — obok ekonomicznych korzyści dla gospodarki narodowej i dla autorów projektów — jest jedną z podstawowych form udziału mas pracujących w zarządzaniu, co posiada duże znaczenie polityczne i szkoleniowe.

Pewnego rodzaju miernikiem wartości projektów zgłoszonych z poszczególnych okręgów mogą być liczby projektów pozytywnie ocenionych. Należy więc zauważyć, że w roku 1954 pod tym względem na czoło wysunął się okręg bydgoski. W okręgu tym, należącym od kilku lat do przodujących pod względem umasowienia ruchu usprawnień, lokalna komisja usprawnień przy oddziale wojewódzkim zgodnie z sugestiami GKPUA zwróciła w roku 1954 szczególną uwagę nie na ilość projektów lecz na podniesienie ich poziomu. Efekt tego jest widoczny, przy czym musimy nadmienić, że lokalna komisja znacznie ułatwiała pracę GKPUA śmiało podejmując decyzje w sprawie odrzucenia poważnej części zgłoszonych do niej projektów (37) wykazujących braki. Tego rodzaju linia postępowania w zasadzie powinna zostać przyjęta przez lokalne komisje usprawnień przy oddziałach wojewódzkich w tych wszystkich okręgach, w których ruch usprawnień stał się już naprawdą ruchem masowym. Po osiągnięciu w tych okręgach stałego napływu odpowiedniej ilości projektów należy dążyć do podniesienia ich jakości.

Tematykę projektów zarejestrowanych przez GKPUA w roku 1954 można ogólnie podzielić na niżej podane cztery grupy, obok których zaznaczono ilość projektów z każdej grupy i procentowy ich stosunek do ogólnej ilości projektów zarejestrowanych przez GKPUA.

Grupa projektów:

- A) Planowanie finansowe, kredytowe i kontrola przedsiębiorstw
 B) Czynności operacyjno-rachunkowe
 C) Organizacja i administracja
 D) Zagadnienia organizacji i pracy GKS

Ilość:	%:
354	41
338	39
140	16
33	4
865	100%

Powyższy układ tematyki projektów jest podobny jak w roku 1953 — z tym, że przybyła nowa dziedzina usprawnień — organizacja i praca GKS. Ilość projektów z tej dziedziny jest jednak jeszcze mała przy czym autorami ich są przeważnie pracownicy Banku. Pożądane byłoby, by lokalne komisje usprawnień przy oddziałach wojewódzkich — ewentualnie przez pracowników tych oddziałów i oddziałów operacyjnych wyjeżdżających do GKS — podjęły żywszą akcję w kierunku zainteresowania pracowników GKS możliwością składania projektów usprawnień i płynącymi z tego korzyściami tak dla nich jak i dla obniżenia kosztów własnych GKS.

Ruch usprawnień pracowniczych na terenie Banku był w roku 1954 źródłem wielu wartościowych nowych metod pracy i usprawnień. Biorąc pod uwagę ilość projektów przyjętych do realizacji centralnej bądź do lokalnego wykorzystania (ogółem 314) trudno jest wymienić je wszystkie. Przykładowo możemy tylko podać niektóre z nich, jak:

1. Projekt ob. **M. Wojciechowskiego**, pracownika Oddziału w Białej Podlaskiej, dotyczący nowej metody obliczania odsetek od rachunków bankowych. Projekt został wykorzystany również w bankach specjalnych. Znaczenie usprawnienia polega na tym, że umożliwia bankom załatwienie na 6 dni przed końcem roku wszystkich uciążliwych czynności obliczania i kontroli odsetek, wykonywanych dawniej w ostatnim dniu roku. Za projekt ten autor jego otrzymał najwyższą nagrodę przyznaną w roku 1954, tj. zł 2.000.—

2. Projekty ob. ob.:

J. Drumlewskiego, pracownika Oddziału w Głubczycach dotyczący wytycznych inspekcji zaopatrzenia materiałowego w przedsiębiorstwie wytwórczym;

K. Bugajskiego, pracownika Oddziału Wojewódzkiego w Krakowie, dotyczący wytycznych dla przeprowadzania inspekcji w zakresie kapitalnych remontów budynków mieszkalnych;

M. Kapko i **P. Barakońskiego**, pracowników Oddziału Wojewódzkiego w Stalinogrodzie oraz **J. Kumlika** i **Zb. Beckera**, pracowników Oddziału Wojewódzkiego w Bydgoszczy, dotyczące wytycznych przeprowadzania inspekcji przedsiębiorstw przemysłowych w zakresie kapitalnych remontów, oraz szereg innych, podobnych z zakresu inspekcji przedsiębiorstw, które stanowią duże ułatwienie dla pracowników przeprowadzających inspekcje i jednocześnie zapewniają właściwe wykonywanie kontroli bankowej.

3. Projekt ob. **H. Gollszewskiego**, pracownika Oddziału Warszawa-Mokotów (zgłoszony jeszcze w roku 1952), dotyczący zniesienia kartoteki Nr 3 zobowiązań inkasowych. Realizacja projektu znacznie uprościła pracę komórek rozliczeń inkasowych we wszystkich bankach.

4. Projekt ob. **Teresy Szostkiewicz**, pracowniczki Oddziału w Toruniu, dotyczący pełnego wykorzystania z obu stron formularzy wyciągów z rachunków bankowych. Z uwagi na masowość tych formularzy dzięki usprawnieniu zostaną osiągnięte znaczne oszczędności w zakresie zużycia papieru.

5. Projekt ob. ob.: **M. Wulerta** i **J. Partyki** z Oddziału Wojewódzkiego w Warszawie spowodował zasadniczą zmianę dotychczasowego systemu ewidencji i rozrachunku za druki. Zmiana ta ułatwiła prowadzenie księgowości materiałowej, zaoszczędziła pracy jednostkom organizacyjnym Banku oraz zmniejszyła zużycie papieru.

Mówiąc o projektach przyjętych należy też zwrócić uwagę na zagadnienie pełnego wykorzystania usprawnień. W większości przypadków projekty pozytywnie ocenione przez GKPUA są realizowane przez zmianę zarządzeń Banku lub druków, wydawanie przez kompetentne jednostki Centrali odpowiednich wskazówek (pism) dla oddziałów wojewódzkich itp. Znaczna część z tych projektów nie może jednak zostać wprowadzona w życie w drodze odgórnych zarządzeń lub np. wydania i wprowadzenia do obowiązującego stosowania nowych druków czy jakichś zestawień analitycznych. Odnośnie bowiem usprawnienia organizacyjne lub metody pracy zależą od istnienia w poszczególnych jednostkach organizacyjnych odpowiednich warunków lub potrzeb ich stosowania. Niejednokrotnie także trudno jest stwierdzić czy niektóre jednostki nie stosują innych bardziej racjonalnych metod pracy na danym odcinku, które musiałyby zostać za-

niechane w przypadku zarządzenia obowiązkowego stosowania metody zaproponowanej przez racjonalizatora.

Dlatego też znaczna część przyjętych projektów jest tylko ogłaszana w „Wiadomościach NBP“ do fakultatywnego wykorzystania przez poszczególne zainteresowane jednostki organizacyjne, o ile istnieją u nich trudności na danym odcinku. Taka popularyzacja nowych metod pracy i usprawnień nie zawsze jednak dociera do zainteresowanych komórek w poszczególnych jednostkach organizacyjnych. W roku bieżącym konieczne jest więc wzmożenie odpowiedniego nadzoru i instruktażu ze strony oddziałów wojewódzkich i kierownictwa oddziałów operacyjnych w zakresie badania celowości i możliwości jak najszerszego wykorzystywania

usprawnień czy to ogłaszanych w „Wiadomościach NBP“, czy to rosyjskich do oddziałów wojewódzkich w formie pism jednostek organizacyjnych centrali.

Na zakończenie stwierdzić musimy, że przestarzałe przepisy organizacyjne ruchu usprawnień pracowniczych w dalszym ciągu poważnie utrudniają w Banku ujęcie tego ruchu w ramy odpowiadające potrzebom obecnego etapu rozwojowego. Szczególnie zdaje się odczuwają to lokalne komisje usprawnień przy oddziałach wojewódzkich, których cała działalność opiera się w zasadzie wyłącznie na wytycznych otrzymanyh z GKPUA. Spodziewamy się, że rok 1955 przyniesie na tym odcinku oczekiwaną reformę.

SS

Katalog wybranych nabytków Biblioteki Centralnej NBP z lat 1953 i 1954

EKONOMIA POLITYCZNA

BRUS Włodzimierz. O podstawowym prawie ekonomicznym socjalizmu i jego działaniu w Polsce Ludowej. Broszura opracowana na podstawie stenogramu wykładu wygłoszonego przez autora w maju 1954 r. Warszawa 1954 „Książka i Wiedza“ 8° s. 43, 1nlb.

BRUS Włodzimierz. Podstawowe cechy okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu. (Stenogram wykładu) Warszawa 1954 8° s. 36. Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR Cykl Ekonomii Politycznej Socjalizmu nr 11 (4). Na prawach rękopisu.

BRUS Włodzimierz, MINC Bronisław, POHORILLE Maksymilian. Podręcznik dla szkół politycznych. 2 rok nauki. Część I. Warszawa 1954 „Książka i Wiedza“ 8° s. 194, 6nlb. Wydział Propagandy i Agitacji KC PZPR. Materiały Szkolenia Partyjnego.

BRUS Włodzimierz, POHORILLE Maksymilian. Zagadnienia budowy ekonomicznych podstaw socjalizmu. Warszawa 1953. Państwowe Wydawnictwa Naukowe 8° s. 307, 3nlb.

CHAŁASIŃSKI Józef. Z zagadnień kultury kapitalizmu. Studia i szkice (Łódź) 1953. Łódzkie Tow. Naukowe 4° s. 185. Uniwersytet Łódzki. Prace z Historii Myśli Społecznej (T 1).

EKONOMIKA krajów kapitalistycznych po drugiej wojnie światowej. Zbiór statystyczny. (Tłum. z rosyjskiego H. Wiłdżaszewski) Warszawa 1954 „Książka i Wiedza“ 8° s. 283, 1nlb. Akademia Nauk ZSRR. Instytut Ekonomiki.

KONSTANTINOW F. Prawo koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych. (Tłum. z rosyjskiego W. Sądziowski) Warszawa 1954 „Książka i Wiedza“ 16° s. 53, 2nlb.

LANGE Oskar. Zagadnienia ekonomii politycznej w świetle pracy J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“. Warszawa 1953. Państwowe Wydawnictwa Naukowe 16° s. 160, 2nlb.

LEWANDOWSKI Andrzej. Akumulacja kapitału i pauperyzacja proletariatu. (Stenogram wykładu) Warszawa 1954 8° s. 27, 1nlb. Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR. Cykl Ekonomii Politycznej nr 4 (12). Na prawach rękopisu.

LEWANDOWSKI Andrzej. Kapitał i wartość dodatkowa — podstawowe prawo ekonomiczne kapitalizmu. (Stenogram wykładu) Warszawa 1954 8° s. 23, 1nlb. Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR. Cykl Ekonomii Politycznej nr 3 (19). Na prawach rękopisu.

LIPiNSKI Edward. Rozwój myśli ekonomicznej. Od merkantylizmu do socjalizmu utopijnego. Wyd. 2 poprawione i uzupełnione. Warszawa 1953. Nakł. Państwowego Wydawnictwa Naukowego. (Tekst maszynopis powiel.) 4° s. 267. Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

MINC Bronisław. Kapitał i wartość dodatkowa. Stenogram wykładu. Warszawa 1954 8° s. 19, 1nlb. Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR. Cykl Ekonomii Politycznej nr 3 (9). Na prawach rękopisu.

MINC Bronisław. O produkcji kapitalistycznej i kryzysach ekonomicznych. (Stenogram wykładu). Warszawa 1954 8° s. 21, 3nlb. Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR. Cykl Ekonomii Politycznej nr 6 (17). Na prawach rękopisu.

MORE Thomas. Utopia. Przełożył (z łaciny) Kazimierz Abgarowicz. Wprowadzeniem poprzedził Witold Ostrowski. Warszawa 1954 8° s. 198, 1nlb, tabl. 1, ilustr.

PODRĘCZNIK dla szkół politycznych. 1 rok nauki. (Warszawa 1954) „Książka i Wiedza“ 8° s. 439, 1nlb. Wydział Propagandy i Agitacji KC PZPR. Materiały Szkolenia Partyjnego. (Oprac. H. Kozłowska, M. Maneli, A. Starenia i J. Zawadzki). (Zawiera m. in. wiadomości z ekonomii politycznej).

SMITH Adam. Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów. T. 1—2. Przekładu (z angielskiego) dokonali t. 1 G. Wolff, O. Einfeld, Z. Sadowski; t. 2 A. Prejbisz, B. Jasińska. Red. J. Drewnowski i E. Lipiński. Ostatecznej redakcji stylistycznej dokonał Czesław Znamierowski. Przedmowę napisał S. Żurawicki. Warszawa 1954. Państwowe Wydawnictwa Naukowe 8° s. L, 541, 2nlb, Portret 1; s. 810, 2nlb.

Polska Akademia Nauk. Komitet Nauk Ekonomicznych. Biblioteka Dzieł Ekonomii Politycznej. Angielska Szkoła Klasyczna.

SOKOŁOW Dymitr. Leninowska teoria imperializmu. Działanie podstawowego prawa współczesnego kapitalizmu. (Stenogram wykładu). Warszawa 1954 8° s. 26, 2nlb.

Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR. Cykl Ekonomii Politycznej nr 7 (26). Na prawach rękopisu.

SZCZEPAŃSKI Jan. Burżuazyjne doktryny socjologiczne XIX i XX wieku Łódź 1953. Nakł. Państwowych Wydawnictw Naukowych. (Tekst maszynopis powiel.) 4° s. 377. Uniwersytet Łódzki.

SZUBERT Wacław. Fryderyk Skarbek w polskiej i obcej literaturze ekonomicznej. (Łódź) 1952. Łódzkie Tow. Naukowe 8° s. 52.

SZUBERT Wacław. Studia o Fryderyku Skarbku jako ekonomie. Łódź 1954. Zakład im. Ossolińskich we Wrocławiu. Łódzkie Tow. Naukowe. Uniwersytet Łódzki. Prace z Historii Myśli Społecznej (t. 3).

TEMATYKA programowa i literatura dla grup samokształcenia studiujących ekonomię polityczną. Warszawa 1954 8° s. 30, 2nlb. Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego PZPR.

WARGA E. Podstawowe zagadnienia ekonomiki i polityki imperializmu (po drugiej wojnie światowej). (Tłum. z rosyjskiego) J. Grzywicka, Z. Sadowski, Cz. Waluk. Warszawa 1954 „Książka i Wiedza“ 8° s. 570, 2nlb.

WOŁODIN W. S. Keynes — ideolog monopolistycznego kapitału (Warszawa) 1954 „Książka i Wiedza“ 8° s. 134, 2nlb.

ZAWADZKI Józef. Materiały do studiowania ekonomii politycznej. Z. 1—2. Warszawa 1954 8° s. 319, 1nlb; s. 299, 1nlb. Wydział Propagandy i Agitacji KC PZPR. Na prawach rękopisu.

ZAWADZKI Józef. O przedmiocie ekonomii politycznej i o charakterze praw ekonomicznych. Warszawa 1954. „Książka i Wiedza“ 8° s. 126, 2nlb.

ZESZYTY naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki. (Skład komitetu: Bronisław Minc, Jerzy Ciepiewski, Andrzej Grodek, Józef Kuśba, Oskar Lange, Leon Marszałek, Kazimierz Owoc). Z. 1. Warszawa 1953 Państwowe Wydawnictwa Naukowe 8° s. 286, 1nlb, mapa 1.

PLANOWANIE. STATYSTYKA

BIELECKI Czesław. Planowanie terenowe w Polsce Ludowej. Warszawa 1953 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 308.

CWICZENIA z planowania gospodarki narodowej. Praca zbiorowa pod red. Bronisława Oyrzanowskiego. Cz. 1—2. Kraków 1953 Państwowe Wydawnictwa Naukowe. (Tekst maszynopis powiel.) 4^o. Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Krakowie. Katedra planowania Gospodarki Narodowej.

MINC Bronisław. Planowanie gospodarki narodowej. Cz. 2. Warszawa 1953 Państwowe Wydawnictwa Naukowe (Tekst maszynopis powiel.) 4^o s. 2nlb, III, 1nlb, 365, wzór 1. Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

PAJESTKA Józef. Planowanie gospodarki narodowej Warszawa 1954. Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 256, 2nlb, rys. (Zatwierdz. przez Centr. Urząd Szkol. Zawod. jako książka pomocnicza dla wszystkich wydz. technikum pionu ekonomicz.)

PITAJEWSKI P. I. Planowanie gospodarki rejonu. Planowanie gospodarki terenowej i rozwoju kulturalnego w rejonie. Przekład (z jęz. rosyjskiego) Kazimierza Sokołowskiego Warszawa 1954. Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 374, 1nlb.

GRACZEW N. Grupowanie statystyczne. (Tłum. z rosyjskiego H. Stankiewicz, E. Vielrose) Warszawa 1954. Państwowe Wydawnictwa Naukowe 8^o s. 191, 2 nlb.

KANTOR Jan. Jak sporządzać formularze i instrukcje sprawozdawczości statystycznej. Warszawa 1953. Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 56, k. 10 z wzorami.

MATERIAŁY do nauczania sprawozdawczości i statystyki. (Praca zbiorowa pod red. Ignacego Osipowa). Wyd. 2 poprawione i rozszerzone. Warszawa 1953 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 4^o s. 184. (Zatwierdz. przez Centr. Urząd Szkol. Zawod. w charakterze podręcznika zastępcz. dla technikum o kierunku ekonomicznym. — Rozdziały 1—3 oprac. zostały na podstawie wykładów statystyki ekonomicznej K. Romaniuka).

MIGACZ Władysław. Zróżnicowanie przestrzeni udziału głównych grup wiekowych w strukturze ludności Polski w 1946 roku. Wrocław 1953 8^o s. 251—281. Nadb.: (Czasopismo Geograficzne 1950—51 og. zbioru Nr 68)

ODERFELD Jan. Zarys statystyczny kontroli jakości. Warszawa 1954 Państwowe Wydawnictwa Naukowe 4^o s. 156, rys.

ORGANIZACJA gospodarki narodowej. (Praca zbiorowa pod red. Michała Doroszewicza. Warszawa 1953. Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 278, 1nlb, rys.

SKRZYWAN Waclaw. Historia statystyki. Materiały do wykładów. Warszawa 1954 Państwowe Wydawnictwa Naukowe. (Tekst maszynopis powiel.) 4^o s. 197. Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

SZULC Bohdan. Indeksy ekonomiczne. Warszawa 1954. Państwowe Wydawnictwa Naukowe. (Tekst maszynopis powiel.) 4^o s. 207. Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

SZULC Stefan. Metody statystyczne. T. 1—2, Warszawa 1952 — 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 4^o.

SZULC Bohdan. Zasady statystyki. Podręcznik dla technikum statystycznego, Warszawa 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 283, 2 nlb, ilustr.

ZIOMEK Maksymilian Józef. Statystyka i sprawozdawczość. Cz. 1, Warszawa 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 114, 1nlb (Podręcznik dla technikum finansowego zatwierdz. przez Centr. Urząd Szkol. Zawod.).

BIEŃ Witold, PŁOSZAJSKI Tadeusz. Komentarz do Ramowego planu kont dla państwowych przedsiębiorstw wykonawstwa inwestycyjnego. T. 1—2, Warszawa 1953 — 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o, (Skrzywan S. Przedmowa — Praca przeznaczona jako pomoc w codziennej pracy dla księgowych;...).

GORYŃSKI Juliusz. Programowanie i projektowanie inwestycji. Warszawa 1953 Nakł. Państwowych Wydawnictw Naukowych (Tekst maszynopis powiel.) 4^o s. 104. Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

INFORMATOR inwestora. Warszawa 1953 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 16^o s. 579, tab. 8.

PRZEPISY dotyczące inwestycji. Wg stanu prawnego na dzień 31 stycznia 1954 r. Cz. 1—3. Warszawa 1954 Wydawnictwo Prawnicze 8^o. Ustawodawstwo Gospodarcze. Teksty, t. 16.

SECOMSKI Kazimierz. Planowanie inwestycji Cz. 1, Warszawa 1954, Państwowe Wydawnictwa Naukowe 8^o s. 297, 3 nlb, rys. Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

SZAROTA R. J. Finansowanie inwestycji. Warszawa 1953 Państwowe Wydawnictwa Naukowe 4^o s. 225 (Tekst maszynopis powiel.). Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

FINANSE

(por. dział: Technika. Przemysł. Rzemiosło (zagadnienia) ekonomiki i finansów przedsiębiorstw).

ALEKSIEJEW A. M. Wojenne finanse państw kapitalistycznych. (Tłum. z rosyjskiego A. Czyż), Warszawa 1954, Wydawn. Min. Obrony Narod. 8^o s. 418, 2nlb.

ALLACHWERDIAN D. Dochód narodowy ZSRR. (Tłum. K. Królikowska), Warszawa 1953 „Książka i Wiedza“ 8^o s. 113, 2nlb.

ATLAS M. S. Reforma kredytowa w ZSRR. (Przełożył z jęz. rosyjskiego Bolesław Marecki) Warszawa 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 259, 1nlb.

BATYRIEW W. M., USOSKIN M. M. Kredyt krótkoterminowy i organizacja obiegu pieniężnego w ZSRR. Przełożył z rosyjskiego Arkadiusz Tołkaczew, Warszawa 1954, Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 191, 1nlb.

BEER Zygmunt. Arytmetyka bankowa. Wyd. 2 niezmiennione, Warszawa 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 291, 1nlb, ilustr.

BEER Zygmunt. Zbiór zadań z arytmetyki bankowej, Warszawa 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 107, 1nlb.

BIDZIŃSKI Zbigniew. Planowanie obrotu płatniczego i zagadnienia dewizowe, Warszawa 1953 Państwowe Wydawnictwa Naukowe (Tekst maszynopis powiel.) 4^o s. 92. Szkoła Główna Służby Zagranicznej w Warszawie.

BIDZIŃSKI Zbigniew, SOSNOWSKI Konrad. Ustawodawstwo dewizowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Według stanu prawnego na dzień 1 stycznia 1954 r., Warszawa 1954 Wydawnictwo Prawnicze 8^o s. 274, 1nlb.

BOCHNIAK J(an), SZALOŃSKI S(tefan). Księgowość bankowa, Warszawa 1953 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 199, 2nlb.

BOCHNIAK Jan. Księgowość. Semestr 4—5, Warszawa 1954 Państwowe Wydawnictwa Szkolnictwa Zawodowego. (Tekst maszynopis powiel.) 4^o s. 37; s. 43, 1nlb.

Poradnik Metodyczny dla Techników Zaocznego Szkolenia Zawodowego.

BUDŻET państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. 1: Ziemowit Jasiński. Pojęcia ogólne, planowanie budżetowe, wykonywanie budżetu, Warszawa 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 223, 1nlb. (Zatwierdz. przez Centr. Urząd Szkol. Zawod. jako podręcznik dla techników finansów państwa).

BUDŻET państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. 2: Józef Cewe: Rachunkowość budżetowa, Warszawa 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 303, 1nlb, tab. (Książka dopuszczona przez Centr. Urząd Szkol. Zawod. jako podręcznik dla techników finansowych wydz. finansów państwa).

CEGIELSKI Adam. Organizacja i planowanie obiegu pieniężnego, Warszawa 1953 Państwowe Wydawnictwa Naukowe. (Tekst maszynopis powiel.) 4^o s. 85. Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

CHODAK Irena, MINC Bronisław. Zagadnienia programu finansowego państwa, Warszawa 1954 „Książka i Wiedza“ 8^o s. 73, 2nlb, rys.

CHOLIŃSKI Tadeusz, GROCHULSKI Zdzisław. Kontrola bankowa funduszu plac, Warszawa 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8^o s. 147, 1nlb.

CZARKOWSKI Jan, LINDER Jerzy. Krótkoterminowe kredyty i rozrachunki. Warszawa 1953 Nakł. Państwowych Wydawnictw Naukowych. (Tekst maszynopis powiel.) 4^o s. 274. Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

CZYŻEWSKI A., PICHULA St. Finanse i kredyt w Polsce Ludowej. Materiały szkoleniowe. Skrypt. Temat 1: Ogólny zarys systemu finansowego. Temat 2: Podstawowe założenia systemu finansowego przedsiębiorstw współpracujących. Temat 3: Finanse budżetu państwa. Temat 4: Inwestycje oraz ich finansowanie. Temat 5: System bankowo-kredyto-

wy. Temat 6: Kontrola finansowa w Polsce Ludowej. Warszawa 1953 8° s. 22; s. 48; s. 28; s. 24; s. 42; s. 20; Na prawach rękopisu. Tematy 1—3 oprac. A. Czyżewski; tematy 4—6 oprac. St.(anisław) Pichula, Warszawa 1953 giw.

DIETRICH Tadeusz. Budżet Polski Ludowej. Wykład wygłoszony w Szkole Partyjnej przy KC PZPR. Warszawa 1953 8° s. 34. Szkoła Partyjna przy KC PZPR. Katedra Polityki Gospodarczej. Na prawach rękopisu.

FINANSE i kredyt ZSRR. Zbiór artykułów opublikowanych w prasie radzieckiej w 1952 r. (Tłum. Czesław Waluk), Warszawa 1953 „Książka i Wiedza” 8° s. 237, 2nlb.

Zawiera: Zwieriew A.: Budżet państwowy 1952 r. — Rowiński N.: Radziecki system budżetowy i jego wyższość nad systemami budżetowymi państw kapitalistycznych — D. Aftachwerdian: Finanse państwa socjalistycznego — W. Ikonnikow: Kredyt w gospodarce socjalistycznej — W. Batoryn: Rola kredytu w gospodarce narodowej ZSRR — K. Płotnikow: Rozwój socjalistycznej ekonomiki i umocnienie rubla radzieckiego — I. Złobin: Rubel radziecki — najtrwalsza waluta świata — A. Baczurin: Radzieckie finanse i kredyt w służbie budownictwa komunizmu — W. Ławrow: Dochód narodowy a budżet państwowy ZSRR — E. Bregiel: Radzieckie pożyczki państwowe — ważny oręż gospodarczego i kulturalnego rozwoju ZSRR — J. Kronrod: Akumulacja socjalistyczna a nowy potężny rozwój ekonomiki radzieckiej — A. Gordin: Cena i ustalanie cen w ZSRR — D. Butkow i W. Sitnin: Niektóre zagadnienia teorii ubezpieczeń w warunkach socjalizmu.

GAWOR B(ogusław), SZALOWSKI S(tefan). Organizacja i technika bankowa, Warszawa 1953 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8° s. 245, 2nlb.

GUSAKOW A. D., DYMSZIC I. A. Obieg pieniężny i kredyt w ZSRR. (Tłum. z jęz. rosyjskiego J. Nowicki), Warszawa 1954 „Książka i Wiedza” 8° s. 420.

HARASIMOWICZ Jerzy, RODZIEWICZ Józef. Wybrane źródła do prawa finansowego. Pod. red. Jerzego Lubowickiego zebrali i oprac... Warszawa 1954 Państwowe Wydawnictwa Naukowe. (Tekst maszynopis powiel.) 4° s. 584. Uniwersytet Warszawski.

KUCHARSKI Mieczysław. Organizacja i planowanie kredytu krótkoterminowego. Cz. 1—2. Warszawa 1953 — 1954. Nakł. Państwowych Wydawnictw Naukowych (Tekst maszynopis powiel.) 4°. Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

KUCHARSKI M(ieczysław), ŁUKOMSKI W(iesław). Finanse i kredyt w Polsce Ludowej. Warszawa 1953 Państwowe Wydawnictwa Szkolnictwa Zawodowego 8° s. 407, 5nlb.

ŁUKOMSKI W(iesław), KUCHARSKI M(ieczysław). System finansowania i technika finansowania. Z. 1—4. Warszawa 1952 Państwowe Wydawnictwa Szkolnictwa Zawodowego 4°.

MICHALEWSKI F. Złoto w systemie kapitalistycznym po drugiej wojnie światowej. (Tłum. z rosyjskiego Józef Matczyński). (Warszawa) 1954 „Książka i Wiedza” 8° s. 283, 1nlb.

NOWAKOWSKI Zygmunt Konrad. Zarys prawa ubezpieczeń państwowych, Poznań 1954 Państwowe Wydawnictwa Naukowe 4° s. 189. Uniwersytet Poznański.

ORGANIZACJA finansowania i kredytowania nakładów inwestycyjnych. Praca zbiorowa pod red. N. N. Rowińskiego. (Przekład z jęz. rosyjskiego), Warszawa 1953 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 4° s. 327, 1nlb. Tłum. zespół pracowników Banku Inwestycyjnego.

ORŁOWSKI Miroslaw. Obieg pieniężny i kredyt państw obcych, Warszawa 1953 Nakł. Państwowych Wydawnictw Naukowych (Tekst maszynopis powiel.) 4° s. 395. Szkoła Główna Służby Zagranicznej w Warszawie.

PIERIESLEGIN V. I. System oszczędności w gospodarce socjalistycznej. Przełożył z rosyjskiego Arkadiusz Tołkaczew. Warszawa 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8° s. 130.

PRAWO finansowe. Praca zbiorowa pod red. Leona Kurowskiego. Cz. 1 (zawiera: Kurowski L.: Wstęp do prawa finansowego — Pirożyński Z.: Prawo budżetowe — Kurowski L.: Prawo wydatkowe — Weralski M.: Prawo o finansowaniu budżetowym gospodarki narodowej) 4° s. 355. Cz. 2 (zawiera: Reniger H. Prawo o dochodach państwowych — Harasimowicz J.: Prawo o pieniądzu i kredycie — Goronowski W.: Prawo o ubezpieczeniach państwowych) 4° s. 397. Warszawa 1953 Nakł. Państwowych Wydawnictw Naukowych (Tekst maszynopis powiel.). Uniwersytet Warszawski.

PRZEPISY podatkowe dotyczące przedsiębiorstw państwowych, Warszawa (1953) Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 16° s. 4nlb, k. 411. Ustawodawstwo Gospodarcze. Teksty, t. 13 — Wydane w formie luźnych kart w skoroszycie.

PRZEPISY podatkowe dotyczące państwowych jednostek organizacyjnych. Uzupełnienie 2. Stan prawny na dzień 31 grudnia 1953 (Oprac. Witold Dąbrowski) Warszawa (1954) Wydawnictwo Prawnicze 16° s. 58 luźnych kart przeznaczonych do skoroszytu. Ustawodawstwo Gospodarcze. Teksty, t. 13.

RĄCZKOWSKI Stanisław, SIEBENEICHEN Alfred. Zagadnienia walutowe i technika rozliczeń międzynarodowych. Warszawa 1953 Nakł. Państwowych Wydawnictw Naukowych (Tekst maszynopis powiel.) 4° s. 283. Szkoła Główna Planowania i Statystyki.

RIABOW N. Akumulacja socjalistyczna i jej źródła w okresie pierwszej i drugiej pięcioletki. (Tłum. K. Królikowska), Warszawa 1953 „Książka i Wiedza” 8° s. 235, 1nlb.

ROWIŃSKI N. N. System finansowy ZSRR. Przełożył z jęz. rosyjskiego Jan Wieszczycki. Warszawa 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8° s. 138, 2nlb.

SZALOWSKI Stefan. Organizacja i technika bankowa. Semestr 4—5. Warszawa 1954 Państwowe Wydawnictwa Szkolnictwa Zawodowego. (Tekst maszynopis powiel.) 4° s. 47, 1nlb; s. 36, 1nlb. Poradnik Metodyczny dla Techników Zaocznego Szkolenia Zawodowego.

TECHNIKA operacyjna i rachunkowość w Narodowym Banku Polskim. Oprac. zespół pracowników NBP pod kier. Kazimierza Madury, Warszawa 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8° s. 290, 1nlb.

TRĄPCZYŃSKI Witold. System kredytowy i pieniężny w Polsce Ludowej. Wykład wygłoszony w Szkole Partyjnej przy KC PZPR, Warszawa 1953 8° s. 31, 1nlb. Szkoła Partyjna przy KC PZPR. Katedra Polityki Gospodarczej. Na prawach rękopisu.

WOŹNIAK Tadeusz. Gospodarka finansowa GS (Gminnych Spółdzielni) „Samopomoc Chłopska”, Warszawa 1954 Polskie Wydawnictwa Gospodarcze 8° s. 179, 5nlb, k. 12 nlb z wzorami. (Biblioteka Szkoleniowa Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”).

ZIELEŃIEWSKI Jan. Rozliczenia międzynarodowe. Warszawa 1953 Nakł. Państwowych Wydawnictw Naukowych. (Tekst maszynopis powiel.) 4° s. 115. Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Sopocie.

Artykuły prosimy nadsyłać w dwóch egzemplarzach maszynopisu pisanego po jednej stronie, z dużym marginesem, podwójnym odstępem między wierszami oraz podawać oddział, imię i nazwisko autora.

Nadesłanych maszynopisów Redakcja nie zwraca.

Wydawca: Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 860-71, wewn. 38. Redaguje: Kolegium.

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Generalny Sekretariat, Warszawa, ul. Warecka 10.

Zam. PWG/105/Cz./55 z dn. 23.II.55 r. Podpisano do druku 19.III.55 r. Druk ukończono 25.III.55 r. Nakład 4100.

Papier gaz. mat. 50 gr A¹. Ark. wyd. 9,4.

Zakł. Graf. DSP. Zam. 1036/C B-6-3548

